tygodnikciechanowski.pl

Tygodnik ciechanowski

nr 40

CIECHANÓW
DZIAŁDOWO
LEGIONOWO
MAKÓW MAZ.
MŁAWA
NOWY DWÓR MAZ.
PŁOŃSK
PRZASNYSZ
PUŁTUSK
ŻUROMIN

UKAZUJE SIĘ OD 1979 ROKU **NR 40** (2387) **7 PAŹDZIERNIKA 2025 R.** NAKŁAD 9 900 EGZ. NR INDEKSU 379646 cena 5 zł W TYM 5% VAT

Wewnątrz numeru

Radny rezygnuje po zarzutach

Mariusz Stawicki z Koalicji Obywatelskiej złożył mandat radnego powiatu ciechanowskiego po postawieniu mu zarzutów prowadzenia auta pod wpływem alkoholu. Jego miejsce prawdopodobnie zajmie **Barbara Kamińska,** dyrektorka SP nr 4 w Ciechanowie.

Czytaj na str. 10

Pożegnanie Janiny Żbikowskiej



Przasnysz żegna **Janinę Żbikowską** – nauczycielkę, współzałożycielkę Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Przasnyskiej i byłą kierownik Muzeum Historycznego. Miała 98 lat. Jej życie było świadectwem oddania lokalnej społeczności i troski o pamięć historyczną regionu.

Czytaj na str. 15

Ukrywał się 19 lat!

Policja dopadła 60-latka poszukiwanego za brutalne rozboje z bronią. Mężczyzna, który od 2006 roku żył jak cień i zerwał wszelkie kontakty z rodziną, wpadł w powiecie przasnyskim. Grozi mu 20 lat więzienia.

Czytaj na str. 2

Powiat w drodze do stabilizacji



Po półtora roku kadencji starosta powiatu płońskiego **Artur Adamski** opowiada TC o szpitalu, inwestycjach drogowych, edukacji i planach na dalszą część kadencji.

Czytaj na str. 9

Mława rezygnuje z budowy ZOL

SPZOZ w Mławie zwraca 15,6 mln zł z Krajowego Planu Odbudowy. Koszt inwestycji okazał się o 12,5 mln zł wyższy od dotacji. Decyzja wywołała burzliwą debatę w Radzie Powiatu – rozsądek czy zaniechanie potrzebnej inwestycji?

Czytaj na str. 11

Oddajesz butelkę – odzyskujesz pieniądze. Sprawdziliśmy, jak to działa

Kaucja wraca!

Od 1 października w całym kraju działa nowy system kaucyjny – największa od lat zmiana w gospodarce odpadami. Za każdą plastikową butelkę lub puszkę po napoju zapłacimy dodatkowo 50 groszy kaucji, którą będzie można odzyskać po zwrocie opakowania.

To niewielki wysiłek dla klientów, ale duży krok w stronę czystszego środowiska.

Czytaj na str. 2



Kochamy polskie kino

Czytelnicy wybierają: komedie, klasyka i nowe hity

Filmy to nie tylko rozrywka — to emocje i wspomnienia. Sprawdziliśmy, do jakich tytułów wracacie najchętniej. Wychodzi na to, że polskie kino rządzi: od Barei i „Kogla-mogla", przez „Zimną wojnę" i „Moje córki krowy", po współczesne nowości i serial „1670".

Czytaj na str. 3

Płońsk nagrodził naukę!

Statuetka im. Jana Jędrzejewicza trafiła do **Piotra Paluchowskiego**, autora książki „Od astrologii i astromedycyny do popularyzacji nauki".

Kto jeszcze zdobył wyróżnienia i jak wyglądała gala – str. 4



Ostatnie odwiedziny

Jedna pszczoła na parapecie – spotkanie, które prowadzi od jesiennej zadumy ku światu przyrody, nauki i filozofii. Opowieść o życiu pszczół, ich tańcu, mądrości ula i refleksjach, jakie od wieków budzą w ludziach.

Czytaj na str. 6

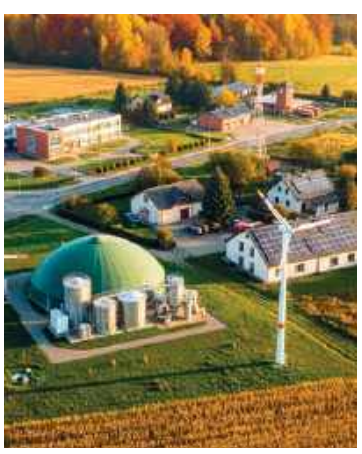
Pułtusk świętuje teatr!

Ruszył tydzień premier Pułtuskich Teatrów Amatorskich „PTA-K". Pięć grup z Pułtuska, Jabłonny i Ciechanowa znów poruszyło publiczność – od komedii po refleksyjne dramaty. Honorową jurorką jest **Izabela Sosnowicz-Ptak**, pomysłodawczyni i serce całego przedsięwzięcia. Świat jest teatrem – a Pułtusk jego sceną.

Czytaj na str. 8



Zielona energia blisko nas



Czy prąd będzie tańszy i bardziej niezawodny? O lokalnych źródłach, mikrosieciach i przyszłości polskiej energetyki mówią senator **Gustaw Brzezin i dr inż. Mariusz Kłos** z Politechniki Warszawskiej.

Jak działa zielona energia w praktyce – str. 4

40
ISSN 0239-6807
9 770239 680038

eprasa.pl 3490d73b59

System kaucyjny już działa

Co, gdzie i jak oddać?

Od 1 października br. w Polsce obowiązuje system kaucyjny obejmujący wybrane opakowania po napojach. To największa od lat zmiana w gospodarce odpadami, mająca zachęcić konsumentów do zwrotu butelek i puszek oraz ograniczyć ilość śmieci trafiających na wysypiska i do lasów.



Na czym polega nowy system

Zasada działania jest prosta. Kupując napój w oznaczonym opakowaniu, płacimy dodatkowo niewielką kaucję. Po opróżnieniu butelki lub puszki możemy ją oddać i odzyskać pieniądze.

Na razie system obejmuje butelki plastikowe typu PET o pojemności do trzech litrów oraz puszki metalowe i aluminiowe do jednego litra. W obu przypadkach kaucja wynosi pięćdziesiąt groszy. Od 1 stycznia 2026 roku system zostanie rozszerzony o butelki szklane wielokrotnego użytku do półtora litra, z kaucją w wysokości jednego złotego.

Oznaczenia mają znaczenie

Aby odzyskać kaucję, opakowanie musi być oznaczone logiem systemu kaucyjnego i informacją o jej wysokości. Tylko takie butelki i puszki będą przyjmowane w punktach zbiórki. Przez kilka miesięcy w sprzedaży będą się jednak pojawiać także starsze opakowania bez oznaczeń – te nie są objęte systemem i nie otrzymamy za nie zwrotu pieniędzy.

Gdzie oddać butelki i puszki

Zwrócone opakowania można oddawać w dużych sklepach o powierzchni powyżej 200 metrów, które mają obowiązek uczestniczyć w systemie, a także w mniejszych placówkach, jeśli dobrowolnie do niego przystąpiły. W punktach sprzedaży pojawiły się specjalne automaty, tzw. butelkomaty, które rozpoznają opakowanie po kodzie kreskowym, przyjmują je i wydają potwierdzenie zwrotu. W niektórych sklepach obsługa przyjmuje butelki i puszki bezpośrednio przy kasie.

Kaucję można otrzymać bez konieczności okazania paragonu. Sklep powinien zwrócić gotówkę, choć w przypadku automatu może zaproponować bon do wykorzystania na zakupy – klient ma jednak prawo wybrać formę zwrotu.

Obowiązki sklepów i operatorów

Do systemu zobowiązane są wszystkie sklepy o powierzchni powyżej 200 metrów kwadratowych. Mniejsze placówki mogą uczestniczyć w nim dobrowolnie. Sprzedawcy muszą zawrzeć umowę z jednym z operatorów systemu i prowadzić ewidencję pobranych oraz zwróconych kaucji. Operatorzy odpowiadają za odbiór, transport i recykling zebranych opakowań.

Okres przejściowy i pierwsze problemy

Eksperci podkreślają, że pierwsze miesiące działania systemu będą okresem przejściowym. Nie wszystkie sklepy od razu zostaną wyposażone w odpowiednie urządzenia, a w obiegu jeszcze długo pozostaną opakowania bez oznaczeń. Możliwe więc, że początkowo system nie zadziała w pełni płynnie.

Nowość wymaga też przyzwyczajenia ze strony konsumentów. Do tej pory butelki PET czy puszki można było po prostu wyrzucić do żółtego pojemnika. Teraz, jeśli są objęte kaucją, powinny trafić z powrotem do sklepu.

Mały wysiłek, duży efekt

Warto jednak pamiętać, że za tą zmianą stoi większy cel – ograniczenie ilości odpadów i odzysk surowców. W zamian za drobną niedogodność i niewielką opłatę zyskujemy pewność, że butelki i puszki zostaną ponownie wykorzystane, zamiast zalegać w środowisku.

Najprościej mówiąc: patrzmy na etykiety. Jeśli widzimy napis „Kaucja 0,50 zł" lub charakterystyczne logo systemu, zachowajmy butelkę i oddajmy ją przy okazji zakupów. To niewielki gest, który w skali kraju może przynieść znaczną poprawę w ochronie środowiska.

Jak to działa w… Pułtusku?

Sprawdziliśmy to jako klienci w kilku sklepach wielkopowierzchniowych. Najpierw odwiedziliśmy sklep Netto, gdzie jeszcze przed wprowadzeniem systemu kaucyjnego działał już wcześniej butelkomat na zasadzie testowej. Początkowo nie mogliśmy go zlokalizować, więc zapytaliśmy pracowników w sklepie. Kasjerka poinformowała, że butelkomat w Netto przyjmuje jedynie butelki, które zostały zakupione w ich sklepie. Okazuje się, że klienci mimo, iż są o tym informowani, na siłę wrzucają do niego wszystkie puszki i butelki plastikowe, które mieli w domu, co powoduje, że urządzenie się zapycha. Zdaniem naszej rozmówczyni butelkomat w tym miejscu cieszy się powodzeniem. Poszliśmy sprawdzić i znaleźliśmy – trochę wtapiający się w otoczenie, przy bocznej ścianie sklepu na terenie obok parkingu. Jego atutem zapewne jest fakt, że znajduje się na zewnątrz i można z niego korzystać nawet, gdy sklep jest zamknięty.

Jak informuje na oficjalnej stronie internetowej sieć Netto, do ich butelkomatów mogą być wrzucane wyłącznie plastikowe butelki PET oraz puszki aluminiowe. We wszystkich sklepach prowadzona jest również zbiórka ręczną opakowań zwrotnych, a co ważne opakowania szklane podlegają wyłącznie zbiórce ręcznej. Oddajesz – odbierasz kaucję w postaci vouchera o wartości kaucji. Voucher jest ważny przez 48 godzin od momentu wydruku i można go wykorzystać tylko w tym sklepie, w którym został wydany. Za plastikowe butelki PET do 3 litrów i metalowe puszki aluminiowe do 1 litra otrzymamy 50 gr., za szklane butelki wielokrotnego użytku 1,00 zł.

W Pułtusku są cztery sklepy sieci Biedronka. Już od 2024 r. ta popularna sieć w wybranych lokalizacjach na terenie całego kraju prowadziła akcję wymiany pustych butelek plastikowych po napojach na voucher. Szukaliśmy więc butelkomatu. Odwiedziliśmy dwa punkty z czterech. Niestety w obu sklepach sieci Biedronka usłyszeliśmy: „na razie u nas butelkomatu nie ma".

W sklepie Lidl w Pułtusku butelkomat zlokalizowaliśmy w środku przy wejściu, co oznacza, że można z niego korzystać tylko w godzinach otwarcia sklepu. Dobrze opisany i z dokładną informacją dla klientów. Przyjmuje butelki plastikowe i puszki nieuszkodzone, po napojach alkoholowych i bezalkoholowych, wodach, sokach i napojach gazowanych z etykietą producenta. Nie należy wrzucać butelek szklanych – te z logo systemu kaucyjnego zwrócimy przy kasie. Również butelkomat nie przyjmuje opakowań po olejach i syropach. Za każde opakowanie bez oznaczenia systemu kaucyjnego a oddane w butelkomacie otrzymamy 10 gr. W czasie sobotnich zakupów, w godzinach dużego ruchu w klepie zauważyliśmy jedną młodą osobę, która skorzystała z możliwości zwrotu butelek plastikowych.

żet, BH

Przetarg na zbiornik ogłoszony

Urząd Gminy w Raciążu poszukuje wykonawcy budowy zbiornika retencyjnego Kraszewo. To inwestycja szacowana na 77 mln zł, największa w historii tego samorządu.

Urząd Gminy w Raciążu ogłosił przetarg na wykonawcę budowy zbiornika – termin składania ofert minie 4 listopada. Termin zakończenia prac jest przewidywany na jesień 2027 roku.

Przypomnijmy, że gmina Raciąż pozyskała na ten cel unijne dofinansowanie – blisko 52 mln zł.

Powierzchnia zbiornika na rzece Raciążnicy to około 75 hektarów, w tym 4 ha to planowana wyspa, a jego pojemność szacuje się na 1,1 mln m3 wody, przy czym teren całej inwestycji obejmie 90 hektarów gruntów.

Zbiornik powstanie na gruntach miejscowości Budy Kraszewskie, Kraszewo Gaczułty i Kraszewo Rory.

Pomysł budowy zbiornika pojawił się ponad 20 lat temu. Niedługo potem gmina rozpoczęła wykup gruntów. Działki, których właściciele nie zgodzili się na sprzedaż, zostały przejęte przez samorząd poprzez wywłaszczenie.

Wartość inwestycji jest szacowana na 77 mln zł. Gmina ubiega się dodatkowo o pożyczkę z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, by w jak najmniejszym stopniu zaangażować środki z gminnego budżetu.

KO

Groźny przestępca zatrzymany po 19 latach

Po wielu latach ukrywania się przed organami ścigania, 60-letni mężczyzna, poszukiwany za rozboje z użyciem broni palnej, został zatrzymany przez policję w powiecie przasnyskim.

Kilka dni temu policjanci z wydziału poszukiwań i identyfikacji osób Komendy Wojewódzkiej Policji zs. w Radomiu, we współpracy z samodzielnym pododdziałem kontrterrorystycznym policji w Radomiu i Olsztynie, centralnym pododdziałem kontrterrorystycznym policji „BOA" oraz funkcjonariuszami Komendy Powiatowej Policji w Przasnyszu, zatrzymali 60-letniego mężczyznę, poszukiwanego od 19 lat.

- Mężczyzna był ścigany na podstawie dwóch listów gończych poszerzonych o Europejskie Nakazy Aresztowania, w związku z rozbojami z użyciem broni palnej, dokonanymi na początku XXI wieku. Od 2006 roku 60-latek skutecznie unikał organów ścigania, zrywając wszelkie kontakty rodzinne i towarzyskie oraz prowadząc nocny tryb życia, by zminimalizować ryzyko schwytania – informuje zespół prasowy KWP.

Policjanci namierzyli mężczyznę w jednym z domów w powiecie przasnyskim. Zatrzymany trafił do aresztu. Za rozbój z użyciem niebezpiecznego narzędzia grozi mu kara do 20 lat pozbawienia wolności.

KO



Zatrzymany na terenie powiatu przasnyskiego mężczyzna ukrywał się przed policją blisko dwie dekady

Wieczór pełen dźwięków i emocji

Cóż to był za koncert! Z Orkiestrą Reprezentacyjną Policji wystąpiło trio Echo Kobiet. Salę wypełniły dźwięki i emocje, a widownia nagrodziła występujących owacjami na stojąco.



Z Orkiestrą Reprezentacyjną Policji wystąpiło trio Echo Kobiet

W piątkowy wieczór, 3 października sala widowiskowa Miejsko – Gminnego Ośrodka Kultury w Sochocinie wypełniła się po brzegi publicznością, a scenę wypełniła – także po brzegi - Orkiestra Reprezentacyjna Policji, która na początku tego roku w tym miejscu już gościła.

Z orkiestrą – pod batutą insp. Janusza Trzepizóra, wystąpiło trio Echo Kobiet w składzie: Paulina Oporska – Andrusiewicz, Marzena Stawicka, Monika Szczytniewska.

Koncert zorganizowano z okazji Międzynarodowego Dnia Muzyki i było to prawdziwe święto muzyki. Grano różne gatunki muzyczne – od klasyki po współczesne kompozycje, w niesamowitych aranżacjach wokalnych i instrumentalnych.

KO

MUZEUM SZLACHTY MAZOWIECKIEJ W CIECHANOWIE
www.muzeumciechanow.pl
Mazowsze. serce Polski

BIURO MUZEUM
ul. Warszawska 61 A
06-400 Ciechanów
tel. 23 672 53 46
sekretariat@muzeumciechanow.pl

ZAMEK KSIĄŻĄT MAZOWIECKICH W CIECHANOWIE
Zamkowa 1
06-400 Ciechanów
tel. 23 672 40 64
zamek@muzeumciechanow.pl

ODDZIAŁ - MUZEUM POZYTYWIZMU W GOŁOTCZYŹNIE
Świętochowskiego 16
06-430 Gołotczyzna
tel. 23 671 30 78
golotczyzna@muzeumciechanow.pl

BUDYNEK EKSPOZYCYJNY MUZEUM
Warszawska 61
06-400 Ciechanów
REWALORYZACJA
Nieczynny do końca czerwca 2026 r.

Zapraszamy do zwiedzania od wtorku do niedzieli

eprasa.pl 3490d73b59

Sonda „Tygodnika"

Czy lubisz polskie filmy?

Filmy to nie tylko rozrywka – to emocje, wspomnienia, a czasem nawet inspiracja do zmiany myślenia. Wśród setek tytułów, zarówno polskich, jak i zagranicznych, każdy z nas ma ten jeden (albo kilka), do którego wraca najchętniej. Zapytaliśmy czytelników, jakie filmy są ich ulubionymi. Okazuje się, że wszyscy rozmówcy lubią filmy polskie, a szczególnie komedie. A zatem ceniona jest klasyka rodzimego kina, ale także współczesne nowości. Jak widać, zagraniczne produkcje mają mniejszy odbiór.

Marek Chmielewski, Chorzele:



- Czy lubię polskie filmy? I tak, i nie – niestety odpowiedź nie jest jednoznaczna. Żeby wyjaśnić dlaczego, musimy sięgnąć pamięcią do lat 30. ubiegłego wieku. Bowiem wtedy, a dokładnie 18 lutego 1937 roku premierę miała komedia w reżyserii Leona Trystana „Piętro wyżej". Owa produkcja, choć dzisiaj nieco osierocona – niezrekonstruowana cyfrowo, nadal bawi mnie do łez. Czego niestety nie mogę powiedzieć o prawie wszystkich współczesnych polskich komediach, w których humor z roku na rok spada. Powracając do wspomnień – mamy rok 1946 i film „Zakazane piosenki", a tuż po nim w połowie lat 50. XX wieku powstaje nurt zwany Polską Szkołą Filmową, który ustanawia wyżyny artystycznych osiągnięć w dziedzinie czarno-białego polskiego kina. I można wymienić choćby kilka tytułów, jak: „Popiół i diament" Andrzeja Wajdy, „Pętlę" Wojciecha Jerzego Hasa, „Ostatni dzień lata" Tadeusza Konwickiego, „Bazę ludzi umarłych" Czesława Petelskiego, „Człowieka na torze", czy „Pasażerkę" Andrzeja Munka i wiele, wiele innych. Później nadszedł czas na Kino Moralnego Niepokoju z „Przypadkiem" Krzysztofa Kieślowskiego na czele, a dalej triumfy święcił Juliusz Machulski w gatunku rozrywkowym, któremu deptał po piętach w amerykańskim stylu Władysław Pasikowski z „Psami". Obecnie sprawy mają się trochę inaczej. Polskie kino współczesne po reformie ustrojowej potrafi czasami zaskoczyć dobrą biografią, jak „Skazany na bluesa" Jana Kidawy-Błońskiego, czy „Bogowie" Łukasza Palkowskiego. Choć zawsze te tytuły przykrywa cień nostalgii do zwariowanych komedii gangsterskich Olafa Lubaszenki w mocnym kontraście z dramatami społecznymi Krzysztofa Krauzego. Na szczęście nowe, młode pokolenie filmowców wciąż próbuje, wciąż walczy o widza. Raz lepiej, raz gorzej, trzeba stwierdzić ze smutkiem. Tak że polskie filmy mogę powiedzieć, że lubię. Pod warunkiem, że szanują moją jako widza - inteligencję i czas. Zaś co roku na Wielkanoc „Potop" Jerzego Hoffmana wywiera na mnie wciąż niemałe wrażenie pod względem rozmachu realizacyjnego. **RK**

Lucyna Parecka-Łaszczyk, Płońsk, nauczycielka:



- Od zawsze lubię oglądać polskie filmy. W każdym znajdę coś, co bardzo mi się podobało. Jednak są takie, które zostają na zawsze w pamięci ze względu na fabułę albo towarzyszącą muzykę np.: „Uprowadzenie Agaty". Mogę polecić wiele filmów od komedii, aż po dramaty np. „Teściowie", „Baby są jakieś inne", „Sztuka kochania", „Różyczka", „Róża". Natomiast film „Mistrz" to jedno z tych dzieł, które głęboko zapadają w pamięć i zostają w sercu na długo. Opowiada historię Tadeusza „Teddy'ego" Pietrzykowskiego – polskiego pięściarza, który trafia do obozu Auschwitz i dzięki sile, talentowi oraz odwadze staje się symbolem nadziei dla współwięźniów. To obraz oparty na faktach, ale sposób jego przedstawienia sprawia, że widz nie tylko poznaje historię, lecz także przeżywa ją całym sobą.

Podczas seansu towarzyszył mi cały wachlarz emocji. Oglądając ten film czułam ogromny smutek i bezsilność, patrząc na ogrom cierpienia i okrucieństwo obozowego życia. W innych scenach pojawiała się złość, bo trudno spokojnie oglądać niesprawiedliwość i bestialstwo, które spotykały niewinnych ludzi. Ale jednocześnie film wzbudzał też podziw i głębokie wzruszenie. Obserwując Teddy'ego, miałam poczucie, że oglądam człowieka, który w najbardziej nieludzkich warunkach potrafił zachować resztki godności i nadziei. Najbardziej poruszyło mnie to, jak walka na ringu stawała się czymś więcej niż tylko sportowym starciem – była walką o życie, o honor, o pokazanie, że nawet w piekle Auschwitz można zachować człowieczeństwo. Te pojedynki były symbolem siły ducha, a nie tylko fizycznej sprawności. Film skłonił mnie również do refleksji nad tym, jak ważna jest pamięć o historii i o ludziach, którzy w tak dramatycznych warunkach potrafili dawać innym nadzieję.

Po obejrzeniu „Mistrza" można czuć dumę, że powstają w Polsce filmy na tak wysokim poziomie artystycznym i emocjonalnym. To dowód, że polskie kino ma ogromną wartość i potrafi opowiadać historie w sposób głęboki, autentyczny i poruszający. Warto obejrzeć ten film nie tylko dlatego, że przypomina nam o naszej przeszłości, ale także dlatego, że budzi emocje, skłania do refleksji i uczy wrażliwości.

„Mistrz" to film, który polecam każdemu. To dzieło, które nie pozostawia obojętnym, które zmienia spojrzenie na historię i pokazuje, że nawet w najciemniejszych czasach można odnaleźć światło. Dla mnie to jedno z najbardziej poruszających doświadczeń filmowych ostatnich lat – nie tylko lekcja historii, ale i lekcja człowieczeństwa. **KO**

Monika Mańkowska – prezes PSTK w Płocku:

- Bardzo lubię oglądać polskie filmy, a ostatnio moim numerem jeden jest serial „1670". Zdaję sobie sprawę, że nie jest to serial dla każdego, gdyż trzeba mieć specyficzne poczucie humoru, żeby zrozumieć śmieszność tekstów czy sytuacji, ale dla mnie to serial kultowy.



Niesamowite analogie i niezapomniane teksty, które przeszły już nawet to slangu młodzieżowego. Uwielbiam filmy kostiumowe więc kolejny plus za to, że serial jest w konwencji z XVII wieku, a jednak tematyka jest jak najbardziej na czasie. To pokazanie Polaków w krzywym zwierciadle. Sarmacka dusza jeszcze nie raz się w każdym z nas obudzi i dopcha do głosu, więc dobrze spojrzeć na cechy narodowe z dystansem. **KB**

Urszula Michalska – Ciechanów:



- Oczekuję na film „Chopin, Chopin". Jest to komedia, ze zwiastuna wydaje mi się, że jest w stylu filmu „Dżentelmeni", a zatem może być bardzo zabawny. Lubię filmy biograficzne, więc z przyjemnością obejrzę coś o Chopinie, który w moim pojęciu był geniuszem muzycznym. Gdyby dzisiaj żył, to jego muzyka na pewno byłaby na światowym poziomie, i byłby bardzo rozpoznawalny. Jest jeszcze w kinach kilka fajnych filmów. Bardzo ciekawym filmem jest „Pewnego razu w Paryżu", to jest film, który dzieje się w dwóch czasoprzestrzeniach i historia z przeszłości wpływa na życie późniejszych pokoleń. Film wart zainteresowania. Jest teraz na topie. I czekam na możliwość obejrzenia „Bałtyku". Jest to dokument zrobiony przez młodą reżyserkę. **KB**

Anna Mieszkowska – dyrektorka Biblioteki Pedagogicznej w Ciechanowie



- Lubię polskie filmy z bardzo wielu powodów. Zależy to oczywiście od gustu i oczekiwań, ale kilka rzeczy jest wspólnych. Jest to autentyczność, realizm, kontekst kulturowy i historyczny, silne emocje, świetne aktorstwo oraz różnorodność gatunkowa. Nie sposób nie wspomnieć o bogatej tradycji filmowej. Andrzej Wajda, Krzysztof Kieślowski, czy Agnieszka Holland to przecież nazwiska znane na całym świecie, a ich filmy były i są nagradzane na międzynarodowych konkursach. Bardzo lubię szczególnie polskie komedie za ich humor sytuacyjny i językowy, za odbicie realiów życia i uniwersalność. Bardzo bliskie są mi filmy, których bohaterkami są kobiety. Szczególnie utkwił mi w pamięci film z 2025 r. pt. „Przepiękne". To historia sześciu wyjątkowych bohaterek, z których, każda na swój sposób, walczy o swoje szczęście i spełnienie. To opowieść o każdej z nas, o naszych codziennych wyzwaniach, o naszych marzeniach i odwadze, by żyć w zgodzie z sobą. Film ten to kino, które buduje emocje przez drobiazg, a nie efekty. Na pewno jeszcze niejeden raz obejrzę tę historię. I takie są właśnie polskie filmy, można do nich wracać kilka razy i zawsze ogląda je się z wielką przyjemnością. **KO**

Katarzyna Folga-Kowalska – Przasnysz:



- Lubię oglądać polskie filmy, bo zanurzam się w realiach, które są mi bliskie, znane. Czy polskie filmy są dobre? Niektóre są świetne, dotykają największych spraw i zostają w pamięci na zawsze. Najlepsze polskie filmy to chyba dramaty. Polacy potrafią zanurzyć się w najboleśniejszych ranach, rozdrapać do krwi i zostawić bez znieczulenia. Taki choćby „Plac Zbawiciela" – studium upadku człowieka, studium alkoholizmu. „Zimna wojna" i „Moje córki krowy" to chyba moje ulubione filmy, w których poruszone zostały najważniejsze kwestie dotyczące człowieka, gdzie życie jest tak samo ważne jak śmierć, a miłość komplikuje i tak niełatwe ludzkie wybory. Ale lubię też komedie Barei, stare polskie kino. Ostatnio obejrzałam film „Poszukiwany, poszukiwana" i bawiłam się świetnie, kolejny raz. **KB**

Andrzej Liszewski – kierownik kina w Ciechanowie:



- Kino Łydynia po przeniesieniu do tymczasowej siedziby gra w ograniczonym repertuarze. Niemniej cały czas gramy i widzowie przychodzą. Wśród dorosłych największą popularnością cieszą się filmy polskie, szczególnie polskie komedie romantyczne oraz firmy poruszające sprawy społeczne. Spośród nagrodzonych na festiwalu będziemy mieli w listopadzie film „Ministranci".

Mamy także do zaproponowania spotkania z ludźmi filmu związanymi z Ciechanowem. Będą to: Aneta Kopacz, Arkadiusz Gołębiewski, Joanna Kos Krauze i Radosław Ochnio. Chcemy bowiem przybliżyć osoby pochodzące z Ciechanowa związane z produkcją filmową. Planujemy także przegląd filmów Marka Koterskiego, z jego udziałem m.in. „Wszyscy jesteśmy Chrystusami", „Siedem uczuć" a także kultowy „Dzień świra".

Widzowie, którzy chcą obejrzeć film, znaleźli kino i przychodzą. Siłą rzeczy na razie przychodzi mniej osób niż na Strażacką, ale więcej niż się spodziewaliśmy. **KB**

Urszula Nadulska – emerytka, Ciechanów:



- Z wielką przyjemnością oglądam polskie filmy. Filmy zagraniczne często pokazują rzeczywistość trochę dla nas obcą. Podobnie jak filmy historyczne. Są odległe czasowo, z pewnością wnoszą wiedzę, czasem sprawiają wrażenie, że są baśnią, chociaż… baśnie jednak lubię oglądać. Nie oglądam horrorów ani filmów fantastycznych. Ostatnio oglądałam niedawno zrealizowaną część komedii „Sami swoi. Początek". Bardzo mi się podobała, a szczególnie to, że pokazywała historię bohaterów komedii od początku, wcześniejsze części były niejako kontynuacją tej ostatniej. Lubię filmy romantyczne, np. „Miłość na obcasach", „Kogel-mogel" wszystkie odcinki. Filmy psychologiczne są dla mnie trudnymi filmami, nie zawsze można je zrozumieć. Seriale te popularne, kobiece, jak to mówią czyli „M jak miłość", „Barwy szczęścia" oraz „Na dobre i złe". Pokazują naszą rzeczywistość, codzienność, pozwalają uczestniczyć w życiu bohaterów, śledzić ich drogi, wybory. **KB**

eprasa.pl 3490d73b59



Zielona energia blisko mieszkańców

Transformacja energetyczna coraz częściej gości w mediach. Ale dla mieszkańców naszego terenu liczą się nie hasła, lecz odpowiedzi na pytania: czy prąd będzie tańszy, czy sieć będzie bardziej niezawodna i czy to się opłaci lokalnej społeczności.

O tym, jakie znaczenie ma zielona energia blisko ludzi, rozmawialiśmy z senatorem **Gustawem Brzezinem**, byłym marszałkiem województwa warmińsko-mazurskiego, oraz z dr. inż. **Mariuszem Kłosem** z Wydziału Elektrycznego Politechniki Warszawskiej, specjalistą od mikrosieci i odnawialnych źródeł energii.

*** Dlaczego polska energetyka wymaga tak głębokiej transformacji?**

GB: Bo obecny system się starzeje. Wielkie elektrownie i sieci przesyłowe budowane były dziesiątki lat temu. Dziś mamy coraz wyższe koszty i coraz mniejszą niezawodność. W gminach widać to w rosnących rachunkach szkół, przedszkoli i urzędów. Mieszkańcy też to odczuwają. Nie możemy czekać, aż sieć sama się naprawi – musimy wprowadzać nowe rozwiązania.

MK: - Technicznie rzecz biorąc, rezerwy systemu maleją. Widać to szczególnie na infrastrukturze średniego i niskiego napięcia czyli tam, gdzie jest dołączony odbiorca komunalno bytowy. Każda burza czy duże udary temperaturowe to próba dla sieci. Rozwiązaniem są mikrosieci i lokalne źródła – one działają bliżej mieszkańca i mogą podtrzymać zasilanie nawet, gdy „klasyczna sieć" zawiedzie. A dodatkowo – w całym cyklu życia, od produkcji do recyklingu – ich wpływ na środowisko jest znacznie mniejszy niż technologii węglowych.

*** Czy samorządy naprawdę mają w tej sprawie coś do powiedzenia?**

GB: - Oczywiście. Gminy są największym konsumentem energii w regionach. Mają więc interes, by inwestować we własne źródła. Mogą zakładać klastry energii, budować farmy fotowoltaiczne, wspierać biogazownie rolnicze. To realne oszczędności i większe bezpieczeństwo.

MK: - Mieszkańcy także mogą być współproducentami. Prosumenci, spółdzielnie energetyczne, wspólne magazyny energii – to rozwiązania, które sprawiają, że energia elektryczna staje się „nasza". Od strony techniki kluczowe jest dobre zarządzanie/sterowanie tymi technologiami. Wtedy mikrosieć nie tylko działa stabilnie, ale też wykorzystuje lokalne zasoby w duchu obiegu zamkniętego – odpady rolnicze stają się paliwem, wraz ze słońcem zasilają szkoły, ośrodki sportu i rekreacji, budynki OSP i policji, i oczywiście gospodarstwa domowe.

*** W Polsce mówi się jednak o „bałaganie prawnym" w obszarze energii. Na czym on polega?**

GB: - Od 2016 roku w ustawie istnieje pojęcie klastra energii. Ale przepisy szczegółowe nigdy nie powstały. W efekcie wiele gmin ma pomysł i chęci, ale brakuje im narzędzi. Niepewność prawna odstrasza inwestorów. Potrzebujemy prostych i stabilnych zasad – inaczej transformacja będzie się ślimaczyć.

MK: - Przepisy techniczne też kuleją. Brakuje jasnych wytycznych: jak mikrosieć ma się zachowywać, kto odpowiada za bezpieczeństwo, w tym eksploatację, co zrobić z każdą instalacją po 15–30 latach, czy takie podejście ma być rozwojowe, czy ma być nowym standardem elektryfikacji kraju. Na przykład panele PV trzeba poddać recyklingowi. Dobrze, że ta branża się rozwija, ale bez wsparcia prawnego samorządy nie wiedzą, kto za to ma odpowiadać. Prawo musi spójne i obejmować cały cykl życia technologii – od montażu przez eksploatację po utylizację.

*** Czy mamy w Polsce dobre przykłady, które mogą być wzorem?**

GB: - Tak, choćby Kisielice na Warmii i Mazurach – pierwsza gmina, która postawiła na wiatr. Dziś mamy farmy PV z magazynami energii, biogazownie dostarczające ciepło do szkół czy mleczarni. To pokazuje, że samorządy mogą same zmieniać lokalny miks energetyczny.

MK: - To są świetne laboratoria w praktyce. Biogazownie przetwarzają odpady w energię elektryczną i nawóz. Farmy PV działają w dzień, a magazyny wyrównują różnice między produkcją i zużyciem. Turbiny wymagają po latach recyklingu, ale to rodzi nowe miejsca pracy i branżę odzysku surowców. To przykład, że transformacja to nie tylko prąd, ale też nowa gospodarka materiałowa.

*** Co z obawami mieszkańców wobec nowych instalacji?**

GB: - To normalne, że pojawiają się pytania. Ważny jest dialog i uwzględnianie lokalnych warunków. Warmia i Mazury to region turystyczny – krajobraz trzeba chronić, ale równocześnie musimy rozwijać OZE. Bez tego będziemy płacić coraz więcej.

MK: - Często obawy wynikają z mitów. Panele czy turbiny nie są zagrożeniem dla zdrowia. Warto natomiast mówić otwarcie: każda technologia ma swój koniec życia. Dobrze, że rośnie przemysł recyklingu – odzyskujemy szkło, aluminium, metale, szukamy nowego zastosowania dla materiałów odpadowych. To sprawia, że zielona energetyka daje surowce do ponownego użycia.

*** Jakie są największe wyzwania dla mikrosieci?**

MK: - Najtrudniejsze jest utrzymanie stabilności napięcia i częstotliwości. Nasze linie nie były projektowane pod setki małych źródeł. Wpinając panele i biogazownie, łatwo o przekroczenia parametrów jakościowych energii elektrycznej. Tu kluczowe są nowe standardy prowadzenia ruchu elektrycznego na sieci z wykorzystaniem technologii magazynowania energii i inteligentnych układów sterowania. Każdy system technologiczny musi reagować błyskawicznie na zmiany dla zachowania stabilności.

GB: - Dlatego gminy same tego nie udźwignął. Potrzebne są pieniądze unijne i krajowe. Naszą rolą w parlamencie jest zadbać, by te środki były dostępne i trafiały tam, gdzie realnie wpływają na poprawę warunków życia mieszkańców.

*** Jak przygotować młode pokolenie do tej zmiany?**

GB: - Trzeba uczyć od najmłodszych lat, że energia to coś, na co mamy wpływ. Pokazywać dzieciom, jak działają panele czy biogazownie. To buduje odpowiedzialność i świadomość.

MK: - Młodzi są ciekawi nowych technologii. Jeśli zobaczą, że szkoła ma własne panele, a lokalna mikrosieć chroni gminę przed awariami, to dla nich stanie się to normą. I kiedyś sami będą wprowadzać i rozwijać te rozwiązania – w sposób jeszcze bardziej ekologiczny i nowoczesny niż obecnie.

*** Kiedy lokalna energetyka może stać się standardem?**

GB: - Myślę, że w ciągu 10–15 lat. Już teraz są miesiące, gdy OZE w Polsce produkuje więcej energii niż węgiel. Jeśli utrzymamy tempo inwestycji, to lokalne źródła staną się podstawą.

MK: - Technologia jest gotowa. Teraz trzeba ją mądrze wdrażać – z dobrym prawem i odpowiedzialnością środowiskową w całym cyklu życia. Wtedy mikrosieci nie będą eksperymentem, ale staną się codziennością.

Transformacja energetyczna to nie abstrakcja. To sprawa rachunków za prąd, bezpieczeństwa energetycznego w gminie i troski o środowisko. Gminy mogą być liderami, a mieszkańcy – współtwórcami.

Senator Brzezin podkreśla: „Potrzebujemy jasnych przepisów i stabilnych zasad".

Dr Kłos dodaje: „Technologia jest gotowa – teraz czas, by wdrożyć ją mądrze i odpowiedzialnie".

Wygląda na to, że transformacja energetyczna jest koniecznością i nie ma od niej odwrotu. Bezpieczeństwo energetyczne to sprawa fundamentalna dla dalszego rozwoju kraju. Dlatego nie powinno być przedmiotem politycznych sporów.

DANIEL KORTLAN

Armia wejdzie do Mławy

Miasto Mława zdecydowało o przekazaniu trzech działek na rzecz Skarbu Państwa za pośrednictwem Powiatu Mławskiego. Na terenach o łącznej powierzchni ok. 9,4 ha i wartości blisko 4 mln zł powstanie jednostka wojskowa – baza logistyczna 1. Dywizji Piechoty Legionów im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Ciechanowie.

Podczas dzisiejszego spotkania w mławskim ratuszu władze miasta i powiatu omówiły szczegóły przekazania terenu.

Jak poinformował rzecznik prasowy 1. Dywizji Piechoty Legionów ppłk Łukasz Gniazdowski, na miejscu zostanie utworzona jednostka logistyczna licząca docelowo kilkuset żołnierzy. Wyposażona będzie głównie w sprzęt kołowy. Funkcjonowanie obiektu nie będzie wiązało się z przechowywaniem materiałów niebezpiecznych ani prowadzeniem strzelań bojowych.

1. Dywizja Piechoty Legionów im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, nawiązująca do tradycji m.in. jednostki o tej samej nazwie działającej w dwudziestoleciu międzywojennym, wciąż jest na etapie tworzenia. Jej formowanie rozpoczęto na mocy decyzji Ministra Obrony Narodowej z września 2022 roku. Dowódcą jednostki jest gen. dyw. dr Norbert Iwanowski.

FOT. MIASTO MŁAWA



Podpisanie dokumentów o przekazaniu terenów pod budowę jednostki

Działki położone są w rejonie ograniczonym od południa ulicą Polną i od zachodu dawną drogą krajową nr 7.

erem

Nagroda Naukowa im. Jana Jędrzejewicza

To już 13 laureat tej nagrody naukowej

W Płońsku rozstrzygnięto tegoroczną edycję Nagrody Naukowej im. Jana Jędrzejewicza dla najlepszej polskojęzycznej książki poświęconej historii nauki i techniki.

Uroczyste ogłoszenie wyników odbyło się w poniedziałek, 29 września w Miejskim Centrum Kultury w Płońsku. Spotkanie poprowadził koordynator Planetarium i Obserwatorium Astronomicznego w Płońsku i przedstawiciel burmistrza Płońska w kapitule nagrody – Adam Derdzikowski.

Zwycięzcą tegorocznej edycji został Piotr Paluchowski - autor książki „Od astrologii i astromedycyny do popularyzacji nauki". Statuetkę oraz czek przekazał zwycięzcy burmistrz Płońska, Andrzej Pietrasik.

Kapituła konkursu przyznała również dwa wyróżnienia. Otrzymali je: Andrzej Selenta - za książkę „Gdy spełniają się marzenia. Droga Mieczysława G. Bekkera ze Strzyżowa na Księżyc" oraz Ryszard Witold Gryglewski za „Historię medycyny w sześciu niepełnych odsłonach".

Podczas poniedziałkowego spotkania wykład: „Po co Polak poleciał w kosmos" wygłosił Robert Szaj z Fundacji Nicolaus Copernicus.

W poniedziałek w Miejskim Centrum Kultury w Płońsku otwarto również wystawę pt. „Jędrzejowiczowie i Jędrzejewiczowie – kupcy, patrioci, ziemianie" autorstwa Moniki Agopsowicz z Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich.

Uczestnicy spotkania złożyli kwiaty i zapalili znicze na grobie słynnego płońszczanina Jana Walerego Jędrzejewicza, a także obejrzeli wykonane w ubiegłym roku murale, poświęcone autorowi „Kosmografii".



To już 13 laureat płońskiej Nagrody Naukowej im. Jana Jędrzejewicza

- Zdając sobie sprawę z wielkiego wkładu Jana Jędrzejewicza nie tylko w naukę, ale także w historię Płońska, i myśląc o uhonorowaniu jego postaci, 24 stycznia 2013 r. rada miejska podjęła uchwałę w sprawie ustanowienia corocznej Nagrody Naukowej im. Jana Jędrzejewicza dla autora najlepszej książki poświęconej historii nauki i techniki w języku polskim – zaznaczył w swoim okolicznościowym wystąpieniu burmistrz Andrzej Pietrasik. - Jako burmistrz dziękuję bardzo wszystkim radnym, którzy poparli ten pomysł. W sposób szczególny dziękuję dwóm instytucjom – Komitetowi Historii Nauki i Techniki Polskiej Akademii Nauk oraz Kasie im. Mianowskiego – Fundacji Popierania Nauki, pod egidą których nagroda jest przyznawana.

KO

eprasa.pl 3490d73b59

Mazowsze dla straży pożarnych

MAZOWSZE MA



Sandra,
OSP Szczawin Kościelny

Hubert,
OSP Łęg Przedmiejski

DZIELNYCH STRAŻAKÓW

SEJMIK WOJEWÓDZTWA POMAGA W ZAKUPIE SPRZĘTU STRAŻACKIEGO

więcej o programach wsparcia na mazovia.pl

eprasa.pl 3490d73b59



Medytacje i obserwacje z Płońska

Ostatnie odwiedziny



To jedno z tych ciepłych, słonecznych popołudni, zanim jesień na dobre rozgości się na świecie. Otwieram okno, wpuszczając do mieszkania rześkie powietrze. Wychodzę do kuchni, by zaparzyć kawę, a po powrocie widzę niespodziewanego gościa na parapecie. Pszczoła. Stara zbieraczka, osłabiona, nie ma już siły odlecieć. Dopiero podanie kilku kropel wody z cukrem na łyżeczce dodaje jej energii. Najpierw unosi się niepewnie, a następnie odzyskuje siły, zrywa do lotu i znika za rogiem budynku.

* * *

Często nie zastanawiamy się nawet, jak ciekawe jest życie takiego małego owada. Młodziutkie pszczoły rozpoczynają pracę w ulu od czyszczenia komórek, później opiekują się larwami, budują plastry, odbierają nektar i gromadzą pożytek. Wreszcie – same zbierają nektar, pyłek i spadź. Jasno połyskujące skrzydełka zbieraczki trzepocą energicznie około sto dziewięćdziesiąt razy na sekundę, ale czas biegnie nieubłaganie – skrzydełka stopniowo nabierają poblasku tęczowego od słońca, wystrzępiają się i starsza pszczoła z coraz większym trudem leci do kwiatów. Zdarza się, że w drodze powrotnej nie może już donieść łupu. Opada na ziemię, zdezorientowana i pełna niepokoju. Dla pszczelego miasta lepiej jest, gdy jednostka umiera samotnie.

Pszczoły jako kolektyw nie giną jednak z pierwszym przymrozkiem. W przeciwieństwie do trzmieli i os, ich społeczność nie rozpada się jesienią. Gdy nadchodzą chłody, pszczoły pozostają w ulu — zebrane w ciepłym kłębie wokół matki, poruszają skrzydełkami, ogrzewając siebie nawzajem i żywiąc się zgromadzonym miodem. Tak trwają aż do wiosny, kiedy znów wylecą do kwiatów. Ich życie od wieków fascynowało uczonych i filozofów, którzy nierzadko snuli z obserwacji pszczół głębsze, metafizyczne refleksje.

* * *

Ludzie już dawno zauważyli, że kiedy zbieraczka odnajdzie źródło obfitego pożytku i odfrunie, zaraz potem zjawiają się w tym miejscu następne pszczoły. Jednak dopiero austriacki biolog i zoolog Karl von Frisch (1886-1982) odkrył mechanizm tego zjawiska. Frisch prowadził długotrwałe obserwacje znakowanych owadów i dowiódł, że zbieraczka „opowiada" innym pszczołom o znalezisku… tańcząc na plastrze! Taniec ten polega na wykonywaniu ósemek i wywijaniu przy tym odwłokiem. Tancerka w pewnym momencie robi zwrot i drepcze po linii prostej do punktu początkowego, gdzie ma zatoczyć drugie półkole – w ten sposób przekazuje dane o odległości: im dalej do miejsca pożytku, tym dłużej biegnie po linii prostej i częściej porusza odwłokiem. Z kolei przyjęcie odpowiedniej pozycji jej ciała na plastrze wskazuje na kierunek, w którym „zwerbowane" przez nią pszczoły mają się udać względem położenia słońca: Jeżeli należy lecieć pod słońce, pszczoła porusza się ku górze, gdy zaś trzeba udać się w przeciwną stronę, przesuwa się w dół; jeśli należy skierować się w prawo od promieni słonecznych, jej przebieg po linii prostej kieruje się odpowiednio w prawo, a kąt odchylenia równa się kątowi między kierunkiem promieni słonecznych a kierunkiem lotu. Ukończywszy tę czynność tancerka wraca do kwiatów, o których „opowiedziała" pozostałym, albo gdzie indziej werbuje następne zbieraczki. Liczne badania dowiodły, że pszczoła przygotowująca się do roli zbieraczki odbywa najpierw lot orientacyjny, starając się zapamiętać szczegóły okolicy. Zarejestrowane wówczas barwy, kształty i zapach zapisują się trwale w jej pamięci.

Czy zatem w rodzinie pszczelej działa jakiś czynnik rozumowy? Maurice Maeterlinck (1862-1949) autor popularnej książki pt. „Życie pszczół", wierzył w istnienie „ducha ula", swego rodzaju rozproszonej inteligencji. Francuski naukowiec Gaston Bonnier (1853-1922) mówił z kolei o „rozsądku zbiorowym". Wnioski swoje wysunął na podstawie obserwacji: pewnego razu włożył do ula ramkę z plastrem składającym się z kawałków woszczyny, obwiązanych sznurkiem dla zabezpieczenia jej przed wypadnięciem. Zauważył, że robotnice natychmiast podjęły się naprawy plastra. Połączyły poszczególne kawałki, a kiedy scalony plaster mocno już trzymał się ramki, rozgryzły drażniący je sznurek i wyrzuciły go z ula, jak gdyby nastał moment, w którym „uznały" czy „zrozumiały", że sznurek nie jest im do niczego potrzebny.

* * *

Austriacki filozof, twórca antropozofii Rudolf Steiner (1861-1925), w wykładach opublikowanych pt. „Tajemnice pszczół" wyrażał przekonanie o istnieniu mądrości objawiającej się w przyrodzie. Wierzył, że w budowie ula i w zachowaniu jego mieszkańców zaznacza się wyraźne działanie rozumu. Pszczelarstwo było dla niego rzemiosłem pięknym i pożytecznym, i zwracał uwagę, że miód bardzo korzystnie wpływa na człowieka, na jego „wytrzymałość i cielesne ukształtowanie" (dlatego zalecał go zwłaszcza osobom starszym). Podkreślał znaczenie relacji między człowiekiem, a stworzeniami będącymi pod jego opieką. Nie dziwiły go więc opowieści starych Bawarczyków o więzi pszczelarza z pszczołami: „Powiadają, że jego śmierć musi od razu zostać obwieszczona pszczelej rodzinie. Gdy ta wieść nie dociera, to całe roje umierają w ciągu następnego roku". Gdy współcześnie zmagamy się ze zjawiskiem masowego wymierania pszczół, niemal za prorocze powinniśmy uznać przestrogi Steinera z 1923 roku: zachęcał wtedy do zerwania ze sztuczną, mechaniczną ingerencją w procesy przyrodnicze i do nieprzedkładania krótkotrwałych korzyści nad całość przedsięwzięcia, albowiem w przeciwnym razie „za sto lat" (!) hodowla pszczół może zaniknąć całkowicie.

* * *

Były też rozważania o pszczołach ciekawym elementem filozofii Henriego Bergsona (1859-1941) – jednego z najbardziej znanych filozofów na początku XX stulecia. Jego filozofia kruszyła dogmatyczne mury i ograniczenia epoki zachłyśniętej cywilizacją techniczną: podważała materializm i determinizm, a w ewolucji świata organicznego odkrywała działanie pędu witalnego (élan vital). W dziełach Bergsona, m.in. w „Ewolucji twórczej" (1907) i „Dwóch źródłach moralności i religii" (1932), pojawia się wątek społeczeństw owadów z rzędu błonkoskrzydłych, do których zaliczają się pszczoły. Jest on istotny w uchwyceniu roli instynktu w przyrodzie i stanowi też ważny punkt wyjścia do rozważań o społeczeństwie ludzi.

W wizji Bergsona ewolucja życia jest niczym wybuch granatu, który rozsadza się na kawałki, a te same rozpadają się na kolejne fragmenty. Życie tak pojmowane to nieustająca wynalazczość, dążenie do działania na materię i wysiłek zmierzający do włączenia jak największej „dowolności do zastanych konieczności sił fizycznych". Ważnym pojęciem jest tu przenikający materię pęd witalny, który przechodzi przez różnicujące się nieskończenie linie ewolucji, a ta jest nie tylko wykluczaniem osobników niedostosowanych, ale przede wszystkim odpowiedzią samego życia na trudności stawiane przez środowisko. Według Bergsona u zarania życia na Ziemi istniały dwie przenikające się formy życiowej aktywności: instynkt i inteligencja, i celem obydwu było skuteczne oddziaływanie na bezwładną materię. Narzędziami instynktu są niezmienne organy stworzone przez naturę (np. budowa ciała pszczoły warunkuje jej funkcje). Z kolei inteligencja (u ludzi) sama wynajduje i modyfikuje swoje narzędzia. Rozwój tych dwóch aktywności zdaniem Bergsona osiągnął pełnię na końcu dwóch linii ewolucyjnych zwierząt: u stawonogów i kręgowców. „Przy końcu pierwszej linii jest instynkt owadów, a zwłaszcza błonkoskrzydłych, u kresu drugiej znajduje się inteligencja ludzka". I co ważne, w obu tych miejscach życie zwróciło się ku formom społecznym: w przypadku instynktu najpełniej spełniło się to w ulu i mrowisku, w przypadku inteligencji – w społeczeństwach ludzkich.

Henri Bergson porównywał społeczną organizację pszczół do organizmu, którego komórki istnieją dla dobra całości. Społeczność owadów nastawiona jest na porządek, podczas gdy ludzkie społeczeństwo opiera się na wolności wyboru i dąży do postępu. Mimo to człowiek też potrzebuje stabilności i bezpieczeństwa. Regularne rezultaty, osiągane przez pszczoły dzięki instynktowi, ludzie osiągają poprzez normy moralne — to one kształtują społeczeństwo zamknięte, oparte na obowiązkach wobec własnej grupy, lecz nie wobec całej ludzkości. Taka wspólnota jednoczy się w obronie własnych interesów, a jej spójność wynika z przestrzegania nakazów, tradycji i religijnego rytuału. Ludzie funkcjonują w niej nieco jak pszczoły w ulu. Aby przejść na wyższy poziom moralności — dynamicznej, otwartej na wszystkich ludzi — potrzebny jest wysiłek duchowy i inspiracja. Tę rolę pełnią święci, reformatorzy, mistycy czy po prostu jednostki, których dobroć porusza nas i przemienia. Nieprzypadkowo wielcy mistycy mawiali, że odczuwają jak gdyby „prąd", który biegnie z ich dusz ku Bogu i powraca stamtąd ku rodzajowi ludzkiemu…

I tak, od spotkania z niepozorną pszczołą, przeszedłem przez przyrodnicze ciekawostki do głębszych, metafizycznych refleksji o życiu i społeczeństwie. Zanim jednak zacznę wychwalać matriarchat jako najwyższą formę organizacji społecznej, wypada zakończyć te „Medytacje i obserwacje" filiżanką rozgrzewającej herbaty z miodem. Wszak jesień już puka do drzwi.

MARCIN STACHELSKI

eprasa.pl 3490d73b59

Otaczajmy się pozytywnymi ludźmi

W sochocińskiej bibliotece gościł Jan Mela - podróżnik, który jako pierwszy w historii nastolatek z niepełnosprawnością zdobył w jednym roku oba bieguny. To również założyciel Fundacji „Poza Horyzonty", zdobywca Kilimandżaro i Elbrusa, maratończyk i mówca motywacyjny. Opowiadał o swojej największej i najważniejszej podróży w życiu – drodze do zaakceptowania siebie i swoich ograniczeń.



Jan Mela przekonuje, że trzeba zaakceptować swoje niedoskonałości i cieszyć się z każdego dnia. Na zdjęciu z dyrektor MGBP Renatą Krawczyk

Spotkanie „Niemożliwe to tylko wymówka – jak walczyć o swoje marzenia" odbyło się w poniedziałek, 22 września w sali widowiskowej Miejsko–Gminnego Ośrodka Kultury. Na zaproszenie sochocińskiej biblioteki, z uczniami klas 7 i 8 z terenu miasta i gminy, spotkał się Jan Mela.

Jako nastolatek przeszedł dramatyczny wypadek, wskutek porażenia prądem amputowano mu część ręki i nogi.

Jest pierwszą osobą z niepełnosprawnościami, która zdobyła w jednym roku dwa bieguny. Zdobył również Kilimandżaro i Elbrus, ale jego poniedziałkowa opowieść dotyczyła innej podróży. Najważniejszej, bo była to długa droga do samoakceptacji.

Jan Mela mówił, że wypadek w dzieciństwie zmienił jego życie, stracił wówczas marzenia i sens życia.

- Gdyby ktoś wtedy mi powiedział, że wyprawię się na bieguny, że założę rodzinę, odpowiedziałbym, że to pomyłka, że to jest niemożliwe – mówił.

Droga do tego, by polubić i zaakceptować siebie, była długa.

Zdaniem Jana Meli taką drogę muszą przebyć wszyscy, bo każdy z nas zmaga się z jakimiś trudnościami. Ważne jest, by spotkać na swojej drodze ludzi, którzy uczą dobrego podejścia do życia i czerpią z życia garściami, mimo ograniczeń.

Jan Mela takich ludzi poznał, w tym podróżnika Marka Kamińskiego, który zaproponował wyprawę na bieguny.

- Ważna była sama decyzja, by to zrobić – mówił dodając, że często ulegamy wymówkom, że coś jest niemożliwe, tymczasem nikt za nas naszego życia nie poukłada.

Podróżnicze wyprawy wymagały długich miesięcy przygotowań, wyrzeczeń i treningów, dzięki wytrwałości udało się osiągnąć cel, spełnić marzenie.

- Warto marzyć i walczyć o swoje marzenia. Ważne jest to, jak podchodzimy do życia, jak dajemy sobie radę. Trzeba być wytrwałym, nie poddawać się, wyznaczyć cele. Odpowiedzieć na pytanie, czego chcę, zamiast siedzieć i czekać, co się wydarzy – mówił Jan Mela, który uważa, że trzeba otaczać się pozytywnymi wariatami, ludźmi, którzy robią fajne rzeczy, i nas uskrzydlają. – Trzeba mieć odwagę, by szukać siebie, swoich mocnych stron i przeżyć życie na maksa. Szczęście zależy od tego, na co zwracamy uwagę.

Jan Mela opowiadał, że w zaakceptowaniu siebie pomogła mu również terapia. Ważne jest, aby nie bać się prosić o pomoc i mówić o swoich problemach i słabościach.

KO

Saperzy w gminie Regimin

W poniedziałek, 6 października br. na terenie gminy Regimin odbyło się szkolenie saperów 5. Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej. Żołnierze prowadzili działania w zakresie rozpoznania inżynieryjnego, koncentrując się przede wszystkim na rejonie zbiornika wodnego.

Część ćwiczeń obejmowała sprawdzanie otoczenia oraz dna zbiornika przy wykorzystaniu specjalistycznych kombinezonów, umożliwiających bezpieczne działanie w wodzie. Terytorialsi realizowali również zadania związane z oceną przejezdności terenu i lokalizowaniem potencjalnych zagrożeń, korzystając z wykrywaczy min.

FOT. UG W REGIMINIE



Ćwiczenia wojskowe w okolicach Regimina

Ćwiczenia prowadzone były w Stałym Rejonie Odpowiedzialności 5. MBOT, obejmującym północno-wschodnią część Mazowsza. Jak podkreślają wojskowi, tego rodzaju szkolenia to doskonała okazja do jeszcze lepszego poznania terenu oraz doskonalenia umiejętności w warunkach zbliżonych do realnych.

erem

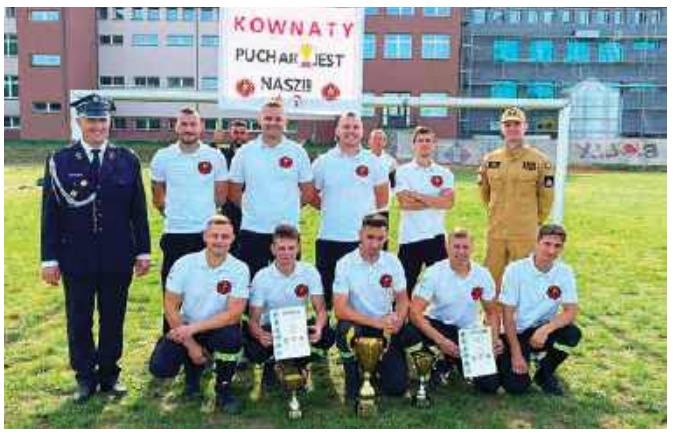
XIII Powiatowe Zawody Sportowo-Pożarnicze

Kownaty mistrzem powiatu płońskiego

XIII Powiatowe Zawody Sportowo-Pożarnicze wygrała drużyna OSP Kownaty (gm. Płońsk). W przypadku drużyn kobiecych puchar pojechał do Drożdżyna w gm. Sochocin.

Powiatowe zawody w sporcie pożarniczym rozegrano w sobotę, 27 września w Gralewie (gm. Raciąż). Rywalizowało 11 jednostek w grupie męskich drużyn pożarniczych oraz dwie w grupie kobiecej – zwycięzcy zawodów gminnych i miejskich.

W grupie A w klasyfikacji generalnej najlepsza okazała się drużyna OSP Kownaty, drugie miejsce zajęła OSP Dziektarzewo, trzecie – OSP Drożdżyn (następne drużyny w kolejności miejsc: Naruszewo, Nowe Wrońska, Kucice, Wola Folwark, Stare Radzikowo, Nowe Miasto, Królewo i Szapsk.



Powiatowe zawody sportowo pożarnicze wygrała drużyna OSP Kownaty w gm. Płońsk

W grupie kobiecej zwyciężyły panie z OSP Drożdżyn, wyprzedzając OSP Kownaty.

KO

Praca z misją

W czasach, gdy starzenie się społeczeństwa stawia przed lokalnymi wspólnotami coraz większe wyzwania, Stowarzyszenie na Rzecz Wspierania Aktywności Seniorów AS z Mławy udowadnia, że dobra praktyka może skutecznie rozwiązywać lokalne problemy. Po dziesięciu latach działalności, jest jednym z najprężniej działających przedsiębiorstw społecznych zajmujących się aktywizacją seniorów na Mazowszu.

Odpowiedź na realne problemy

Fenomen Stowarzyszenia Aktywny Senior polega na umiejętnym wsłuchiwaniu się w potrzeby środowiska. Wszystko, co się w nim dzieje, zgłaszają sami seniorzy. Organizacja nie narzuca gotowych rozwiązań, lecz słucha i reaguje, co jest dobrą podstawą do budowy trwałej i zaangażowanej wspólnoty. W tym m.in. celu zostały stworzone Centra Aktywnego Seniora: w Mławie, Płońsku i Płocku, z usług których codziennie korzysta blisko 1 500 osób. To w nich odbywają się zajęcia tematyczne, wykłady oraz zajęcia plenerowe pozwalające seniorom zachować sprawność fizyczną i psychofizyczną. Zostały zaplanowane tak, żeby było ciekawie, różnorodnie, twórczo i z pasją.

Pracują - by zaspokoić własne potrzeby

Stowarzyszenie rozwija swoją działalność w ramach odpłatnej i nieodpłatnej działalności pożytku publicznego. Odpłatną formą działalności jest m.in. produkcja maskotek tzw. „Helpik-ów" (od ang. słowa „help" - pomagać). Sukces sprzedaży tych maskotek zapewnił stowarzyszeniu dużą rozpoznawalność, nie tylko w środowisku lokalnym, ale i w całej Polsce. W sklepie internetowym stowarzyszenia www.sklepas.org sprzedawane są również inne, pięknie zdobione i ręcznie wyszywane przedmioty rękodzieła artystycznego.

To m.in. dzięki tej sprzedaży, seniorzy mogą liczyć na comiesięczne wsparcie finansowe lub rzeczowe oraz szereg aktywności współfinansowanych przez stowarzyszenie. Mogą też korzystać z posiłków, z wysokim rabatem, serwowanych przez restauracje Gary Babci Krysi działające w Mławie, Płocku i Płońsku. Stowarzyszenie prowadzi również sprzedaż tzw. „zawieszonych obiadów", z których mogą skorzystać osoby potrzebujące oraz bezdomne. Tu nie ma mowy o komercji, ponieważ cały dochód przeznaczany jest na działalność statutową stowarzyszenia.

Od integracji do transformacji społecznej

Największą siłą AS-a, jest umiejętność przemiany biernych odbiorców usług w aktywnych twórców społeczności. Seniorzy nie tylko korzystają z oferty, ale angażują się w wolontariat, organizują wydarzenia, prowadzą zajęcia i wspierają inne osoby starsze. Proces włączania ich w życie społeczne i obywatelskie odbywa się stopniowo, z szacunkiem i zrozumieniem dla indywidualnych historii. W efekcie, wielu z nich zyskuje poczucie sprawczości, czasem nowy sens życia, a nawet... miłość.

Efekty mówią same za siebie

Stowarzyszenie AS może pochwalić się namacalnymi efektami społecznymi. Takie zjawiska jak: znaczące zmniejszenie samotności seniorów w regionie, wzrost aktywności fizycznej i społecznej osób starszych, pozytywne zmiany zdrowotne, czy też rozwój lokalnych struktur społecznych, w których głos seniorów zaczyna się liczyć - to wartości, których nie sposób nie zauważyć.

Rok 2025 będzie dla stowarzyszenia wyjątkowy, organizacja świętuje bowiem 10-lecie swojej działalności. Z tej okazji, zaplanowany został cały cykl wydarzeń: konferencji, festiwali, sympozjów, wyjazdów i spotkań. Jedno jest pewne, w najbliższej przyszłości - AS nie zamierza zwalniać tempa i już dzisiaj planuje nowe działania, m.in. rozwój usług opiekuńczych, dalszą rozbudowę Centrów Seniora i kolejne inicjatywy promujące aktywne starzenie się i wsparcie dla seniorów m.in. poprzez aplikację „Aktywny Senior".

Działanie jest realizowane w ramach projektu pt.: „Dla Ciebie, dla mnie, dla nas - rozwój usług społecznych na Mazowszu" w ramach Programu Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego na lata 2021 - 2027, Priorytet IV Spójność społeczna i zdrowie, Działanie FERS.04.13 - Działania w celu zwiększenia równego i szybkiego dostępu do dobrej jakości trwałych i przystępnych cenowo usług.

Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego | Rzeczpospolita Polska | Dofinansowane przez Unię Europejską

eprasa.pl 3490d73b59

Święto teatru w Pułtusku, czyli...

Od groteski po refleksję

Na to święto teatru w Pułtusku wielu mieszkańców czeka cały rok. W miniony czwartek rozpoczął się maraton teatralnyza sprawą tygodnia premier Pułtuskich Teatrów Amotorskich – Konkurs „PTA-K" w ramach Tradycji Teatralnych Pułtuska. Premiery konkursowe wystawiło 5 grup teatralnych z Pułtuska, Jabłonny i Ciechanowa. Każdy wieczór przynosił nowe emocje – od groteskowych komedii po refleksyjne opowieści o historii i współczesności.

Honorowa Jurorka, bez której „PTA-K" nie mógłby istnieć

To wielkie wydarzenie w regionie to już tradycja. Pułtuskie Teatry Amatorskie – Konkurs, w skrócie PTA-K, powstał jako część autorskiego projektu Izabeli Sosnowicz-Ptak - wieloletniej dyrektorki Miejskiego Centrum Kultury i Sztuki w Pułtusku, plastyczki, menadżerki kultury, uhonorowanej w 2024 r. medalem „Za zasługi dla Miasta Pułtuska" w dziedzinie kultury. W minionym roku Tradycje Teatralne Pułtuska świętowały swój Jubileusz 10-lecia i zbiegło się to z przejściem autorki projektu na emeryturę. Przez lata w realizację całego przedsięwzięcia zaangażowany był również cały zespół MCKiS w Pułtusku. Gdy stery na stanowisku dyrektora powierzono Ewelinie Wielechowskiej zadbała ona wraz z doświadczonym już w realizacji tego wydarzenia zespołem, aby było kontynuowane. Nikt jednak nie wyobrażał sobie, aby w konkursie teatrów amatorskich zabrakło jego pomysłodawczyni, przez lata walczącej, nawet przy dużych ograniczeniach w czasach covid-u i trudnościami z kolejnym dofinansowaniem o ciągłość konkursu teatrów amatorskich. Izabela Sosnowicz-Ptak pełni obecnie rolę honorowej jurorki.

Projekt Tradycje Teatralne Pułtuska odwołuje się do bogatej przeszłości miasta związanej z działalnością teatralną: najstarszego w Polsce szkolnego teatru jezuickiego, Towarzystwa Artystów Dramatycznych w Pułtusku, Pułtuskiego Towarzystwa Muzyczno-Dramatycznego, czy też Teatru Ziemi Mazowieckiej. Oprócz tego, ważnym elementem historii są teatry amatorskie działające przy domu kultury.

Pierwszy dzień – Teatr nie z tej kulisy i groteskowa komedia o rodzinie

- Świat jest teatrem, aktorami ludzie, którzy kolejno wchodzą i znikają - cytatem z dzieła Williama Szekspira „Jak Wam się podoba" Ewelina Wielechowska zainaugurowała pierwszy dzień święta teatru, który przyciągnął tłumy. I tak jest każdego dnia premier. W tym roku w ramach konkursu, sztuki wystawiane przez teatry ocenia tradycyjnie jury w składzie: Bożena Suchocka, Grzegorz Mrówczyński, Grzegorz Milczarczyk oraz wspomniana jurorka honorowa Izabela Sosnowicz-Ptak. Jednak decyzja należy też do publiczności, która oddaje głosy na swój spektakl.

Konkursowe premiery rozpoczął Teatr nie z tej kulisy z Jabłonny ze spektaklem „Brać" w reżyserii Tomasza Mitrowskiego. To pełna humoru i ironii komedia kryminalna o korzyściach lub ich braku z posiadania rodziny. Dwaj bracia Karol i Jan to postacie których postawa zmusza do głębszej refleksji nad złożonością więzi rodzinnych oraz tym, jak przeszłość kształtuje nasze obecne wybory i wartości. Spektakl nie tylko skłania do refleksji ale również bawi w zaskakujący sposób. W rolę braci wcielili się: Karol - Marcin Turek i Jan - Sebastian Budnicki.

Teatr nie z tej kulisy powstał w 2019 roku z inicjatywy dwóch aktorów i instruktorów teatralnych. To nie jest debiut na konkursie teatrów amatorskich w Pułtusku. 5 lat temu za „Karę" Krzysztofa Bizio otrzymali II Nagrodę Zespołową. Na swoim koncie mają wiele nagród m.in.: za „Kantatę na cztery skrzydła" Roberta Bruttera, doceniana na wielu festiwalach. Ich najpopularniejszą sztuką jest „Mąż i Żona" Aleksandra Fredry, zagrana już około 70 razy. Teatr działa bez stałej siedziby, prezentując spektakle w całej Polsce.

Sztuka zawsze znajdzie drogę do widza

Piątek należał do pułtuszczan. Drugiego dnia premier grupa Ucho od śledzia wystawiła komedię pt. „Spławik na szczura" Sylwii Grzesiak - inżyniera informatyki i założycielki szkoły programowania Kodii, pasjonującej się teatrem od dziecka. W rolę aktorów teatru dramatycznego w Karniewicach z czasów PRL wcielili się: Sylwia Grzesiak, Paweł Grzywacz, Michał Żuk, Karolina Ambroziak-Sawicka. Muzyka to dzieło Karoliny Ambroziak a scenografia reżyserki spektaklu - Sylwii Grzesiak.

Spektakl przenosi nas do roku 1967, gdy grupa aktorów zmuszona jest przygotować przedstawienie na 50. rocznicę rewolucji październikowej. Pod okiem scenarzysty próbują przemycić w sztuce ironiczne aluzje, zrozumiałe tylko dla wtajemniczonych. Zderzenie patetycznej, oficjalnej narracji z humorem i kreatywnością artystów tworzy opowieść pełną komizmu, ale i refleksji nad wolnością słowa. Całość ubarwiają piosenki STS i groteskowe sceny, które pokazują, że sztuka zawsze znajdzie drogę do widza – nawet wśród szczurów i cenzury.

Grupa teatralna Ucho od śledzia powstała w 2024 roku z inicjatywy Karoliny Ambroziak-Sawickiej. Na swoim koncie ma m.in. rewię „Niech to zostanie między nami", spektakl „Warszawa walczy, Warszawa trwa" oraz „Pastorałkę" Leona Schillera. Ważnym elementem przedstawień jest muzyka na żywo.



Teatr nie z tej kulisy z Jabłonny ze spektaklem „Brać" w reżyserii Tomasza Mitrowskiego



Teatr Pod Dębem i „Męczeństwo Piotra Ohey'a"



Jak co roku publiczność dopisała

Teatr dla wszystkich pokoleń na widowni i na scenie

Kolejne dni święta teatru w Pułtusku to premiery teatrów głównie z Pułtuska ale nie zabrakło również reprezentantów Ciechanowa. „Męczeństwo Piotra Ohey'a" Sławomira Mrożka - dramat w 1 akcie w reżyserii Adama Gadomskiego wystawiła grupa Nadleśnictwa Pułtusk Teatr pod Dębem. Teatr pod Dębem od samego początku uczestniczy w projekcie Tradycje Teatralne Pułtuska, i został utworzony na potrzeby udziału w konkursie. Był niejednokrotnie nagradzany przez jury oraz publiczność. Po 10 edycjach nikt chyba nie jest w stanie wyobrazić sobie święta teatru w Pułtusku bez kolejnych spektakli w wykonaniu utalentowanych leśników.

Komedię w 3 aktach pt. „Teraz albo nigdy" w reżyserii Bartosza Krupińskiego wystawił Teatr Rozmyty Kontrast z Ciechanowa. Aktorzy wciągają nas w zabawną grę pozorów, pełną ironii, nieoczekiwanych odkryć oraz barwnych charakterów, które dolewają oliwy do ognia.

„Znalezione, niekradzione" Łukasza Rembeckiego czyli komedia romantyczna w 1 akcie w wykonaniu Teatru Puł/Pół z Pułtuska zamyka premiery konkursu Teatrów Amatorskich „PTA-K". To multimedialne widowisko, a sama sztuka to „sztafeta pokoleń", która jest komedią romantyczną z wątkiem kryminalnym i wzbogacona wątkami filmowymi.

Teatr „Puł/Pół" z Pułtuska jest najmłodszym uczestnikiem Tradycji Teatralnych Pułtuska. Zawiązał się w lutym br. roku. Jego debiutanckim spektaklem było „Zróbmy to ponownie" wystawionym 12 czerwca 2025 roku w Miejskim Centrum Kultury i Sztuki w Pułtusku. W obsadzie występują zarówno debiutanci jak i weterani pułtuskiej i nie tylko, sceny teatralnej.

5 wieczorów, 5 grup teatralnych i nieskończoność emocji, które aktorzy przekazali publiczności. Kolejny tydzień to powtórki więc, kto nie mógł zobaczyć premiery miał jeszcze szanse na zobaczenie spektakli.

BERNADETA HAMOWSKA

Moniuszko i Dvořák w Oranżerii

W niedzielę, **12 października 2025 r. o godz. 15.00**, w muzealnej Oranżerii Muzeum Romantyzmu w Opinogórze odbędzie się **Koncert Niedzielny nr 647** zatytułowany „Moniuszko, Dvořák". Obaj kompozytorzy – Stanisław Moniuszko i Antonín Dvořák – należeli do najważniejszych twórców epoki romantyzmu, głęboko zakorzenionych w tradycji narodowej i czerpiących inspiracje z muzyki ludowej.



Wystąpi **Dagger String Quartet** w składzie: Stanisław Dziąg (I skrzypce), Mariusz Kielan (II skrzypce), Andrzej Kupczyk (altówka) i Tomasz Błaszczak (wiolonczela). Artyści są na co dzień związani z Orkiestrą Polskiego Radia w Warszawie oraz Orkiestrą Teatru Wielkiego – Opery Narodowej.

Po koncercie, o godz. 16.30, we Dworze Krasińskich w ramach **Galerii Jednego Obiektu** zaprezentowany zostanie obraz Henryka Rodakowskiego „Alegoria – Wizja w więzieniu".

Wydarzenie będzie dokumentowane fotograficznie i filmowo przez Muzeum Romantyzmu w Opinogórze.

Szczegóły: www.muzeumromantyzmu.pl/politykaprywatnosci **żet**

Muzeum Romantyzmu

Spotkanie z o. Wacławem Oszajcą w Oranżerii

W ramach jubileuszowej, XXX edycji Ciechanowskiej Jesieni Poezji



w Muzeum Romantyzmu w Opinogorze odbędzie się wyjątkowe spotkanie autorskie. W sobotę, 11 października, o godz. 12.00 w Oranżerii gościem będzie o. Wacław Oszajca – jezuita, poeta i publicysta, autor wielu książek i tomów poetyckich. Twórca, którego dorobek doceniono licznymi nagrodami, został także odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.

Rozmowę z poetą poprowadzi dr **Teresa Kaczorowska**.

Organizatorzy podkreślają, że będzie to nie tylko okazja do spotkania z twórczością o. Oszajcy, ale także do bezpośredniej rozmowy z autorem.

Wstęp wolny. **żet**

Skarbnica Poezji w Opinogórze

Muzeum Romantyzmu w Opinogórze kontynuuje cykl spotkań literackich „Skarbnica Poezji", zainaugurowany w tym roku. Najbliższy wieczór poświęcony będzie twórczości **Henryka Kamińskiego**, uznanego poety związanego z Mazowszem.



Publiczność będzie miała okazję nie tylko wysłuchać wierszy autora, ale także dowiedzieć się, co stanowi dla niego źródło natchnienia i jak sam interpretuje własną twórczość. Szczególną atrakcją spotkania będzie miniatura teatralna zatytułowana „Dialog współczesnego poety z Norwidem", w której Henrykowi Kamińskiemu towarzyszyć będzie aktor **Stanisław Górka**.

Wieczór poetycko-teatralny odbędzie się w piątek, **24 października 2025 roku, o godzinie 18.00 w Oranżerii Muzeum Romantyzmu.** **żet**

W Dyskusyjnym Klubie Filmowym w Ciechanowie

Caravaggio: Na tropie arcydzieła

Film Álvaro Longorii „Caravaggio: Na tropie arcydzieła" to dokumentalny thriller, który wciąga widza w jeden z najbardziej sensacyjnych przypadków na rynku sztuki ostatnich lat. Punktem wyjścia jest obraz *Ecce Homo*, wystawiony w 2021 roku w Madrycie za zaledwie 1500 euro. Szybko pojawiły się głosy, że to może być zaginione dzieło samego Caravaggia – i rozpętała się walka o prawdę oraz wielkie pieniądze.

Reżyser prowadzi nas przez świat marszandów, kolekcjonerów i ekspertów, gdzie opinia jednego człowieka może zmienić wartość obrazu z tysięcy na miliony. Kamera podgląda kulisy aukcji i negocjacji, ale też zatrzymuje się na detalach płótna – pęknięciach farby, śladach konserwacji – które same w sobie mówią więcej niż dziesiątki deklaracji.



Film balansuje na granicy dokumentu i thrillera: raz przyciąga napięciem i światłocieniem, innym razem gubi tempo, nie dając odpowiedzi na kluczowe pytanie o autentyczność obrazu. Jednak to właśnie niedopowiedzenie stanowi jego siłę – widz sam musi zdecydować, komu ufa.

„Caravaggio: Na tropie arcydzieła" to opowieść o sztuce, obsesji i władzy pieniądza. Dokument fascynujący i wart obejrzenia – zwłaszcza dla tych, którzy chcą zajrzeć za kulisy świata, gdzie piękno malarstwa staje się polem walki o prestiż i fortunę.

Film obejrzymy we wtorek, 7 października na seansie w Dyskusyjnym Klubie Filmowym Kina Łydynia w Ciechanowie. **żet**

Film hiszpański „Żarty i papierosy" zapowiadany na 30 września i odwołany ze względu na awarię aparatury zostanie pokazany w listopadzie.

eprasa.pl 3490d73b59

Najważniejsza jest stabilizacja

Rozmowa z Arturem Adamskim, starostą powiatu płońskiego

*** Minęło półtora roku od wyborów. Odnalazł się pan w roli starosty?**

- Powiat to zróżnicowane potrzeby – mieszkańców terenów wiejskich, małych miejscowości, jak i największych miast – Płońska i Raciąża. Myślę, że odnalazłem się w roli starosty, choć ostateczną ocenę pozostawiam mieszkańcom. Od początku kadencji stawiam na nowoczesne podejście do zarządzania powiatem – oparte na cyfryzacji i szeroko rozumianej współpracy z mieszkańcami, lokalnymi społecznościami, organizacjami pozarządowymi oraz partnerami publicznymi.

Rola starosty to nie tylko administracja, ale przede wszystkim odpowiedzialność za ludzi, ich codzienne sprawy, rozwój regionu i bezpieczeństwo – w tym nowe zadania z zakresu ochrony ludności i obrony cywilnej. Dzięki wcześniejszym doświadczeniom samorządowym i społecznym miałem solidny fundament, by wejść w tę funkcję z konkretną wizją. Czuję się w niej dobrze – choć każdego dnia uczę się czegoś nowego.

*** Jak pan ocenia minione półtora roku? Gdyby pan miał wymienić jeden sukces i jedną porażkę…**

- To był czas intensywnej pracy. Największym sukcesem jest stabilizacja sytuacji szpitala w Płońsku, który przez lata zmagał się z problemami finansowani, a ostatnie lata to lawinowy wzrost zadłużenia nawet do 18 mln zł straty rocznej, do skumulowanej wartości sięgającej 100 mln zł.

Jeśli chodzi o porażkę – choć wolę mówić o wyzwaniach, to z pewnością wg. mojej opinii niedostatecznie szybkie tempo wdrażania niektórych zmian i rozwiązań. Mamy ambitne plany, ale ich realizacja wymaga czasu, koordynacji wielu instytucji, często pozyskania dofinansowania czy przejścia przez długofalowe procedury.

*** Nadal wiele się mówi o szpitalu. Za sytuację obarcza się winą poprzednich zarządzających powiatem. Pan był wówczas w zarządzie. Odniesie się pan do tej kwestii?**

- Tak, byłem członkiem zarządu – nieetatowym. Trzeba mieć świadomość, że tacy członkowie mają ograniczoną sprawczość, często opierają się na informacjach przedstawianych przez osoby bezpośrednio odpowiedzialne za zarządzanie – bez możliwości dokonania wnikliwej analizy. Nie uczestniczyłem w bieżącym zarządzaniu SPZZOZ – od tego jest dyrektor placówki.

Jednocześnie trzeba stwierdzić, że problemy finansowe szpitala narastały już wcześniej, ale ich eskalacja nastąpiła w okresie częstych zmian na stanowisku dyrektora. Roszady kadrowe, brak spójnej wizji, strategii oraz niedostateczna kontrola zarządcza doprowadziły do sytuacji, z którą musieliśmy się zmierzyć na początku obecnej kadencji: z galopującą stratą, ogromnym zadłużeniem, brakiem płynności finansowej i realnym ryzykiem zakończenia działalności placówki.

*** Jaka jest obecna sytuacja szpitala? Pożar ugaszono? Mieszkańcy powiatu mogą spać spokojnie?**

- Szpital funkcjonuje stabilnie. Dzięki działaniom naprawczym i restrukturyzacyjnym udało się poprawić organizację pracy, zoptymalizować koszty, zwiększyć przychody. Szpital odzyskuje zaufanie kontrahentów, stając się wiarygodnym partnerem.

Powiat zadeklarował wsparcie w wysokości co najmniej 8 mln zł rocznie przez 5 lat – to łącznie 40 mln zł, a już w tym roku kwota ta będzie wyższa, z zabezpieczeniem środków na wkłady własne do projektów. To realne działania, które poprawiają kondycję placówki i umożliwiają jej rozwój. Jest stabilnie, udało się wiele poprawić, ale trzeba mieć świadomość, że jeszcze wiele pracy przed dyrekcją szpitala, jak i nami.

Jednocześnie trzeba jasno powiedzieć: bez rozwiązań systemowych dotyczących trwałej restrukturyzacji szpitali i reformy całego systemu opieki zdrowotnej, samorządy będą nadal dźwigać zbyt duży ciężar. A ten ciężar może w pewnym momencie stać się nie do udźwignięcia – wpływając negatywnie na inne obszary działalności powiatu. Niemniej jednak, nawet w trudnych warunkach zewnętrznych, przy wspólnej strategii i konsekwentnym działaniu, można tak zarządzać placówką, by stopniowo wychodziła z kryzysu. Od dramatycznej sytuacji do stabilizacji – to możliwe, jeśli jest wizja, współpraca i odpowiedzialność.



*** Problem nowego miejsca dla ZOL przez lata nie został rozwiązany. Jaki macie na tę kwestię pomysł?**

- Zakład Opiekuńczo-Leczniczy to jedno z najtrudniejszych wyzwań. Wiemy, jak bardzo potrzebna jest nowa placówka – dostosowana do potrzeb pacjentów, z odpowiednim zapleczem medycznym i socjalnym. Prowadzimy rozmowy z partnerami, analizujemy możliwe lokalizacje i szukamy źródeł finansowania. Chcemy, by nowy ZOL był nie tylko miejscem opieki, ale także realnym wsparciem dla osób bliskich pacjentom. To projekt, który wymaga czasu, rozwagi i odpowiedzialnych decyzji – zarówno przy projektowaniu, jak i wyborze rozwiązań organizacyjno-finansowych.

Jednocześnie widzimy rosnące zapotrzebowanie na rozwój usług i infrastruktury społeczno-medycznej, szczególnie dla seniorów. Analizujemy możliwości pozyskania środków na uruchomienie kolejnego Domu Pomocy Społecznej oraz Środowiskowego Domu Samopomocy typu C – dla osób z większymi potrzebami opiekuńczymi. To kierunek, który traktujemy priorytetowo, bo odpowiada na realne wyzwania demograficzne i społeczne.

*** Powiatowe drogi. Które przewidziane są do remontu, przebudowy w najbliższej przyszłości?**

- Inwestycje drogowe to jeden z filarów naszej polityki. Realizujemy modernizacje i przebudowy na wielu odcinkach dróg powiatowych, stawiając na poprawę bezpieczeństwa i komfortu.

Pozyskaliśmy rekordowe dofinansowanie z rezerwy subwencji ogólnej w wysokości 17,2 mln zł – to trzecia najwyższa dotacja w Polsce w tym rozdaniu, przeznaczona na kompleksową modernizację dróg powiatowych. Łączna wartość realizowanych inwestycji drogowych to już blisko 50 mln zł.

Skupiamy się obecnie na dużych, potrzebnych i kosztownych inwestycjach, które – choć nie zawsze tak widoczne jak proste, tanie remonty – mają istotne znaczenie dla bezpieczeństwa i funkcjonalności sieci drogowej.

Naszym kierunkiem jest także budowa ciągów pieszo-rowerowych, szczególnie tam, gdzie korzystają z nich dzieci i młodzież w drodze do szkoły. W projektach uwzględniamy rozwiązania spowalniające ruch oraz doświetlenia miejsc potencjalnie niebezpiecznych, co realnie wpływa na poprawę bezpieczeństwa.

Co istotne, korzystamy z aktualnej sytuacji na rynku – rozstrzygamy przetargi w kwotach znacznie niższych niż kosztorysowe, co pozwala nam realizować więcej inwestycji przy zachowaniu wysokiej jakości wykonania.

*** Inwestycje w oświacie. Jakie obecny zarząd ma plany na najbliższe lata?**

- Inwestycje w oświacie to inwestycja w przyszłość. W tej kadencji skupiamy się na termomodernizacji i poprawie efektywności energetycznej szkół. Pozyskaliśmy już dofinansowanie na dwa obiekty – ZS w Czerwińsku i ZS1 w Płońsku. Dokumentacja na kolejne placówki jest już przygotowana.

Stawiamy na cyfryzację – nasze wnioski zostały zakwalifikowane do projektów, w ramach których powstają nowoczesne pracownie AI, STEM, robotyki, kompleksowo wymienimy sprzęt we wszystkich placówkach. Współpracujemy z samorządem województwa w ramach programu „Mazowiecka Szkoła Przyszłości", który wspiera innowacyjne metody nauczania i rozwój kompetencji cyfrowych uczniów i nauczycieli.

Dodatkowo pozyskaliśmy dofinansowanie na rozwój Centrum Kształcenia Zawodowego w Płońsku – powstaną tam m.in. nowoczesne pracownie mechatroniczne, CNC, informatyczne i samochodowe.

Inwestujemy również w infrastrukturę sportową – kończymy budowę hali przy ZS w Czerwińsku, modernizujemy sale w Jońcu i Raciążu.

Po realizacji projektów o łącznej wartości ok 25 mln zł obraz naszych szkół zmieni się w sposób istotny – ze szczególnym naciskiem na nowoczesne kształcenie zawodowe oraz wykorzystanie narzędzi cyfrowych.

*** Czy jest Pan zadowolony z wyników naborów do powiatowych szkół? Jak to wygląda w poszczególnych placówkach?**

- Problem demograficzny zaczyna być widoczny także w szkołach ponadpodstawowych – może nie w takiej skali jak w podstawówkach, ale już dziś podejmujemy odpowiednie działania. Pracujemy nad ofertą edukacyjną, rozwijamy kierunki zawodowe, współpracujemy z lokalnymi przedsiębiorcami, by szkoły odpowiadały na realne potrzeby rynku pracy.

Sytuacja jest zróżnicowana – placówki w Płońsku utrzymują stabilne zainteresowanie, natomiast większe wyzwania obserwujemy w Raciążu. Dlatego tam koncentrujemy działania promocyjne i rozwojowe, by przyciągnąć uczniów i wzmocnić lokalny potencjał edukacyjny.

W oparciu o analizy, chcemy stworzyć ofertę kształcenia w kierunku zawodów deficytowych – tak, aby uczniowie naszych szkół zdobyli praktyczne umiejętności i nie mieli problemu ze znalezieniem zatrudnienia w przyszłości. Dowodem tego jest np. utworzona po raz pierwszy w historii powiatu klasa patronacka o profilu mechatronicznym.

*** Na jakim etapie jest organizacja CUW?**

- Centrum Usług Wspólnych to nic innego jak zgromadzenie obsługi wielu podmiotów w jednym miejscu, celem jest usprawnienie zarządzania jednostkami powiatowymi, optymalizacja kosztów i wyższy poziom kontroli zarządczej. Rozpoczęcie wspólnej obsługi zaplanowaliśmy na 1 stycznia 2026 r.

W pierwszym etapie CUW obejmie obsługę placówek oświatowych oraz Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w zakresie finansów, kadr, IT i ochrony danych osobowych. Docelowo planujemy dołączenie kolejnych jednostek i rozszerzenie zakresu wspólnej obsługi.

*** Jakie plany mają władze powiatu, jeśli chodzi o budynek po komendzie PSP na ulicy Rutkowskiego?**

- To obiekt o dużym potencjale. Analizujemy kilka wariantów jego zagospodarowania – od funkcji społecznych, przez edukacyjne, po administracyjne. Chcemy, by budynek służył mieszkańcom i odpowiadał na realne potrzeby powiatu.

Decyzję podejmiemy po rozstrzygnięciu kwestii związanych z ulokowaniem naszych instytucji w innych obiektach oraz analizie kosztów adaptacji. Rozważamy również współpracę z partnerami samorządowymi, tak aby przestrzeń była w pełni wykorzystana, a poniesione nakłady racjonalne i adekwatne do oczekiwanych efektów.

*** Widać przez ostatnie lata duży rozwój organizacji pozarządowych. Planujecie zwiększyć pulę środków na dotacje dla tych organizacji?**

- Tak, organizacje pozarządowe są ważnym partnerem samorządu. Jako osoba wywodząca się z tego środowiska wiem, jak wiele dobrego mogą zrobić lokalne inicjatywy. Zwiększamy – w miarę możliwości – środki przeznaczone na konkursy dla NGO-sów, upraszczamy procedury aplikacyjne i otwieramy się na nowe obszary wsparcia, m.in. dla Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych czy działań związanych z zachowaniem miejsc pamięci.

Planujemy dalszy rozwój współpracy z sektorem społecznym nie tylko poprzez dotacje, ale także wspólne działania, projekty partnerskie i budowanie lokalnej wspólnoty. Chcemy, by NGO-sy były silnym filarem rozwoju powiatu – aktywnym, zaangażowanym i realnie wpływającym na jakość życia mieszkańców.

*** Co jest priorytetem tej kadencji?**

- Stawiamy na zrównoważony rozwój powiatu, każdy obszar jest ważny, bo dla mieszkańców to właśnie ich codzienne sprawy są najistotniejsze. Jeśli jednak miałbym wskazać kluczowe obszary, to po pierwsze - służba zdrowia. Stabilizacja sytuacji szpitala w Płońsku to absolutny priorytet. Po drugie - bezpieczeństwo i obronność. Logiczne jest, że naszą rolą jako samorządu jest tworzenie stabilnego zaplecza, które pozwala mieszkańcom na zachowanie poczucia bezpieczeństwa również w sytuacjach szczególnych, a o takiej sytuacji możemy obecnie mówić z uwagi na toczącą się za wschodnią granicą wojnę. Po trzecie - usprawnienie procesów administracyjnych: powstanie CUW-u, działania mające na celu wdrożenie kompleksowego systemu do zarządzania w starostwie i jednostkach organizacyjnych, który obejmuje elektroniczny obieg dokumentów, zintegrowane moduły kadrowo-płacowe, finansowo-księgowe i zaawansowaną analitykę danych, uruchomienie odbioru dokumentów w Urzędomacie 24/7. Po czwarte - infrastruktura drogowa i publiczna. Modernizujemy drogi, poprawiamy bezpieczeństwo, inwestujemy w obiekty sportowe i społeczne. Po piąte - edukacja i pomoc społeczna. Rozwijamy nowoczesne kierunki kształcenia, klasy patronackie, cyfryzujemy szkoły. Równolegle wzmacniamy pomoc społeczną – koordynujemy działania międzyinstytucjonalne, zwiększamy dostępność usług i wspieramy osoby w trudnej sytuacji.

Dodatkowo wspieramy działalność społeczną, rozwój NGO-sów oraz budujemy wspólnotę powiatową poprzez wspólne uroczystości, wydarzenia i działania integrujące mieszkańców.

*** Czy starosta powinien być wybierany w wyborach bezpośrednich?**

- To ciekawa koncepcja – nie tylko ustrojowa, ale też politologiczno-społeczna. Bezpośredni wybór starosty mógłby wzmocnić jego mandat społeczny i zwiększyć poczucie wpływu mieszkańców na funkcjonowanie powiatu. Osobiście chętnie wystartowałbym w takich wyborach. Oczywiście, taka zmiana wymagałaby przebudowy modelu zarządzania powiatem. **KO**

eprasa.pl 3490d73b59

POWIAT CIECHANOWSKI

Radny bez mandatu

Mariusz Stawicki zrezygnował z dalszego zasiadania w Radzie Powiatu Ciechanowskiego. Zapewne jest to podyktowane postawieniem mu zarzutów popełnienia przestępstwa kierowania samochodem pod wpływem alkoholu i spowodowania kolizji drogowej.



O swojej decyzji radny Koalicji Obywatelskiej powiadomił pisemnie w ubiegłym tygodniu Biuro Obsługi Rady i Zarządu Powiatu. W poniedziałek 29 września decyzję Mariusza Stawickiego przekazała podczas obrad przewodnicząca rady powiatu Elżbieta Szymanik.

Teraz pismo radnego przekazano komisji wyborczej, która prawdopodobnie wyda decyzję o powołaniu nowego radnego z ramienia ugrupowania, do którego należy Mariusz Stawicki.

Według danych Państwowej Komisji Wyborczej kolejna na liście kandydatów jest Barbara Kamińska, która w ostatnich wyborach do rady powiatu ciechanowskiego uzyskała 444 głosy. Barbara Kamińska jest dyrektorką Szkoły Podstawowej nr 4 w Ciechanowie, w poprzedniej kadencji zasiadała już w radzie powiatu – najpierw jako członkini PSL, a następnie ugrupowania WiR, które powołała ówczesna starosta powiatu Joanna Potocka-Rak. **erem**

Za wysokie wyniki w nauce

W Starostwie Powiatowym w Ciechanowie odbyła się uroczystość wręczenia stypendiów starosty ciechanowskiego. Wyróżnienia trafiły do szczególnie uzdolnionych uczniów szkół, dla których powiat ciechanowski jest organem prowadzącym.

W tym roku stypendia przyznano 15 uczniom. Siedmioro z nich zostało nagrodzonych za najwyższe wyniki na egzaminie maturalnym, a ośmioro – za szczególne osiągnięcia edukacyjne, w tym sukcesy w olimpiadach, konkursach i turniejach.

Stypendia za wysokie wyniki w nauce dla najlepszych maturzystów otrzymali: Kacper Szymański (I LO im. Z. Krasińskiego w Ciechanowie-),Gabriel Zbikowski (ZSnr 1 im. gen. J. Bema w Ciechanowie), Antoni Adamski (Zespół Szkół nr 2 im. A. Mickiewicza), Paulina Cichmińska (ZS nr 2 im. A. Mickiewicza), Antonina Perdion (Zespół Szkół nr 3 im. S. Staszica w Ciechanowie), Filip Jakóbowski (ZSnr 3 im. S. Staszica w Ciechanowie), Patryk Sebastian Dąbrowski (ZSTechnicznych CKU w Ciechanowie).

Stypendia za szczególne osiągnięcia edukacyjne otrzymali: Mateusz Łubiński (I LO im. Z. Krasińskiego w Ciechanowie), Paulina Kwasiborska (I LO im. Z. Krasińskiego w Ciechanowie), Piotr Ordak (I LO im. Z. Krasińskiego w Ciechanowie), Piotr Koźniewski (ZS nr 1 im. gen. J. Bema w Ciechanowie), Michał Wronowski (ZS nr 1 im. gen. J. Bema w Ciechanowie), Jakub Orłowski (ZS nr 2 im. A. Mickiewicza), Zuzanna Tomaszewska (Zespół Szkół nr 2 im. A. Mickiewicza), Antoni Gąsiorek (ZS nr 2 im. A. Mickiewicza).

Listy gratulacyjne oraz nagrody wręczyli: Jan Andrzej Kaluszkiewicz – starosta Powiatu Ciechanowskiego, Robert Morawski – wicestarosta, oraz Elżbieta Szymanik – przewodnicząca Rady Powiatu Ciechanowskiego. **erem**



FOT. STAROSTWO POWIATOWE W CIECHANOWIE

Wyróżnieni uczniowie

Zabytkowa kamienica do remontu

Zabytkowa kamienica przy ulicy Nadrzecznej 28 przechodzi gruntowną renowację. Prace prowadzi Towarzystwo Budownictwa Społecznego na zlecenie miasta.

Ceglana elewacja budynku jest oczyszczana, a ubytki w murze uzupełniane i fugowane. Detale ceramiczne zostaną zabezpieczone i zaimpregnowane, co pozwoli zachować ich oryginalny charakter. Wymieniona będzie również drewniana brama. Nowa konstrukcja zachowa tradycyjną formę, dzięki czemu odnowiona fasada wciąż będzie nawiązywać do historycznego wyglądu obiektu.

Kamienica powstała w 1926 roku. Na dwóch pierwszych kondygnacjach mieściła się Państwowa Szkoła Powszechna nr 2, do której m.in. uczęszczały żydowskie dzieci z terenu miasta, trzecie piętro przeznaczono na mieszkania. Z czasem cały budynek pełnił wyłącznie funkcję mieszkalną, którą zachował do dziś.

Historia posesji sięga okresu międzywojennego. Początkowo działka należała do rejenta Mazurowskiego, a w 1928 roku wykupił ją Jakub Kalfus. Właściciel tragicznie zginął w obozie Auschwitz podczas II wojny światowej. Obecnie kamienica należy do miasta. **erem**

Pięć dekad z TWP

W piątek, 3 października, w hali sportowej przy ulicy Kraszewskiego w Ciechanowie odbyły się wyjątkowe uroczystości jubileuszowe. Oddział Regionalny Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Ciechanowie świętował 50-lecie swojej działalności, a jednocześnie obchodzono 25-lecie utworzenia Szkoły Podstawowej TWP.

Wydarzenie zgromadziło liczne grono gości – nauczycieli i pracowników szkoły, uczniów, a także przedstawicieli samorządu, ludzi oświaty, służb mundurowych i przyjaciół placówki. Atmosfera była wyjątkowa – podkreślano nie tylko historię i dorobek, ale również znaczenie TWP i szkoły w życiu lokalnej społeczności.

Uroczystości rozpoczęto od odśpiewania hymnu państwowego, a następnie pieśni szkoły.

Dyrektor Oddziału Regionalnego TWP w Ciechanowie, Wiesław Mostowy, przybliżył historię szkoły oraz wieloletnią działalność Towarzystwa. Z kolei dyrektor Szkoły Podstawowej TWP, Anna Zadrożna, opowiedziała o dzisiejszym funkcjonowaniu placówki i jej roli w kształceniu młodego pokolenia.

Szczególnie momentem było wręczenie odznaczeń i wyróżnień dla byłych i obecnych nauczycieli, którzy na przestrzeni lat przyczyniali się do rozwoju szkoły i wychowania wielu pokoleń uczniów. **erem**



FOT. RM

Występ uczniów szkoły Towarzystwa Wiedzy Powszechnej

Seniorzy rozpoczęli nowy rok

Uroczystym wykonaniem Gaudeamus igitur przez Chór Nowe Legato rozpoczął się nowy rok akademicki na Uniwersytecie Trzeciego Wieku w Ciechanowie. Uczelnia, wspierana przez miasto, od lat cieszy się dużym zainteresowaniem wśród seniorów.

Prezeska UTW Wiesława Klicka wygłosiła przemówienie inauguracyjne i przedstawiła program zajęć na nadchodzący rok. Oferta obejmuje m.in. wykłady, lektoraty, zajęcia ruchowe i artystyczne, a także nowe propozycje tematyczne.

Pierwszy wykład odbył się w auli Państwowej Akademii Nauk Stosowanych im. Ignacego Mościckiego. Prelekcję pt. „Nie mam czasu się starzeć – mój mózg ma inne plany, czyli o tym jak supermoce umysłu odmładzają duszę i ciało" poprowadziła Grażyna Lubecka.

Ciechanowski UTW skupia już około 400 studentów–seniorów. To ważny element polityki senioralnej miasta, który umożliwia osobom starszym rozwój pasji, zdobywanie wiedzy i aktywne spędzanie czasu w gronie rówieśników. **erem**

Orlik w grze

Szkoła Podstawowa nr 1 przy ul. Orylskiej wzbogaciła się o nowoczesne zaplecze sportowe. Na terenie placówki powstały dwa boiska: piłkarski „Orlik" oraz wielofunkcyjne boisko do gier zespołowych – koszykówki, siatkówki, piłki ręcznej i tenisa ziemnego. Kompleks będzie służył zarówno uczniom w czasie lekcji, jak i mieszkańcom.

Uroczyste otwarcie obiektów zaplanowano na środę 8 października. Tego dnia nowy obiekt ze sztuczną nawierzchnią stanie się areną finału regionalnych rozgrywek piłkarskich „Z Orlika Na Stadion" w kategorii dziewcząt U15, organizowanych pod patronatem Ministerstwa Sportu i Turystyki.

Turniej rozpocznie się o godzinie 9:00. Zagrają w nim cztery drużyny – UKS Borowiaki, SP Opinogóra, Gmina Nieporęt oraz SP nr 2 Płońsk – które wcześniej zwyciężyły w eliminacjach powiatowych. Najlepsza ekipa awansuje do finału wojewódzkiego.

Sportowe emocje na nowym obiekcie nie zakończą się wraz z rozgrywkami młodych piłkarek. O godzinie 12.00 na boisko wybiegnie reprezentacja uczniów SP nr 1, a godzinę później, o 13.00, odbędzie się pojedynek samorządowców z drużyną policjantów. **erem**

Za chwilę otwarcie żłobka w Opinogórze

Żłobek w Opinogórze Górnej wkrótce otworzy swoje drzwi dla najmłodszych mieszkańców Gminy. Wkrótce nastąpi otwarcie placówki, aktualnie trwa rekrutacja dzieci do żłobka.

Do żłobka w Opinogórze, który znajduje się w sąsiedztwie budynku urzędu gminy, uczęszczać będą dzieci od 20. tygodnia do 3. roku życia. Placówka będzie czynna od poniedziałku do piątku w godz. 7:00-17:00.

Wójt Piotr Czyżyk przekazał, że prace związane z wyposażeniem lokalu są na ukończeniu. - Zapraszamy rodziców do udziału w rekrutacji i do zapoznania się z ofertą placówki. Karty informacyjne można pobrać ze strony internetowej gminy lub bezpośrednio w Urzędzie — pokój nr 9 - informuje wójt Czyżyk. **erem**

Starostwo ma nową skarbniczkę

Na sesji Rady Powiatu Ciechanowskiego, która odbyła się w poniedziałek 30 września br, powołano nową skarbniczkę starostwa. Wcześniej pracowała na tym stanowisku w urzędzie gminy w Opinogórze Górnej.

Nową skarbniczką starostwa została Ewa Wójcik, która przez ostatnich kilkanaście lat pracowała na takim samym stanowisku w Urzędzie Gminy w Opinogórze Górnej. Zmiana na stanowisku skarbnika podyktowana jest odejściem z pracy w starostwie Hanny Dworeckiej, która znalazła zatrudnienie w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Mazowieckiego. **erem**



Ewa Wójcik (z lewej) i Hanna Dworecka

eprasa.pl 3490d73b59

POWIAT MŁAWSKI

Z sesji Rady Powiatu

SPZOZ nie zbuduje zakładu opiekuńczo-leczniczego

Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Mławie rezygnuje z zamiaru budowy obiektu dla zakładu opiekuńczo-leczniczego (ZOL) i zwraca przyznaną mu na ten cel dotację z Krajowego Planu Odbudowy w wysokości 15,6 mln zł – poinformował starosta Witold Okumski na ostatniej sesji Rady Powiatu. Co się za tym kryje?

Sprawa stała się przedmiotem ożywionej dyskusji. W sali obrad nie był obecny – z powodu innych ważnych obowiązków służbowych – dyrektor SPZOZ Piotr Parjaszewski.

Z jego pisemnych wyjaśnień przekazanych staroście wynika, że w przetargu na budowę i wyposażenie ZOL najkorzystniejsza oferta opiewała na 26,3 mln zł brutto. Różnica między szacunkowymi kosztami realizacji tej inwestycji a dotacją wynosi 12,5 mln zł. Taka kwotę musiałby wyłożyć samorząd powiatowy.

Jak tłumaczył starosta, program funkcjonalno-użytkowy dla przyszłego ZOL powstał za poprzedniego dyrektora SPZOZ, biorąc pod uwagę ceny z 2022 r. (koszty niedoszacowane). Przy tym zaplanowano budowę obiektu o wysokim standardzie, wręcz luksusowego, m.in. z podziemną kondygnacją. Co więcej, cześć budynku miała być usytuowana w miejscu, gdzie znajduje się zaplecze szpitala. Należało je zburzyć, a dla apteki wewnętrznej, agregatów prądotwórczych czy serwera znaleźć inne pomieszczenia, co zwiększyłoby koszty inwestycji. Starosta Okumski, w ubiegłej kadencji członek Zarządu Powiatu, zaznaczył, że ówczesny dyrektor SPZOZ nie przedstawił programu funkcjonalno-użytkowego dla ZOL władzom samorządowym, w tym radzie.

Nie są to wszystkie dylematy. W umowie w sprawie dotacji z Krajowego Planu Odbudowy, jaką SPZOZ w maju br. zawarł z Ministerstwem Zdrowia, znajduje się klauzula, która mówi, że w przyszłym ZOL powinno być 50 łóżek. Gdyby ten wskaźnik nie został osiągnięty, należałoby zwrócić część dofinansowania.

Mazowiecki oddział Narodowego Funduszu Zdrowia dla powiatu mławskiego przydzielił 54 miejsca w zakładach opiekuńczo-leczniczych (liczba odpowiadająca średniemu wskaźnikowi wojewódzkiemu). Wszystkie już zakontraktowane i ma mowy o zwiększeniu limitu. W ZOL w SPZOZ (mieści się w budynku głównym szpitala) jest 19 łóżek, a w zakładzie prowadzącym przez niepubliczny podmiot w Bogurzynie – 18. Jeszcze w tym roku w Mławie zostanie otwarta prywatna tego typu placówka (17 łóżek). Jak widać, w segmencie świadczeń zdrowotnych, jaką jest opieka długoterminowa, mamy do czynienia z konkurencją.

Koniec końców dyrektor Parjaszewski unieważnił przetarg. Nadał jednak w szpitalu będzie funkcjonował ZOL ze wspomnianymi 19 łóżkami.

- Coś, co jeszcze kilka miesięcy temu było hucznie zapowiadane jako niezbędne, dzisiaj okazuje się zbędne. Mówmy prawdę - apelował radny Michał Pol. Dodał: - Ofertę trzeba tak przygotować, żeby wygrać konkurs.

Starosta w odpowiedzi powtórzył wcześniej przedstawione przez siebie argumenty. Przypomniał, że SPZOZ znajduje się w bardzo trudnej sytuacji ekonomicznej. Na rozbudowę szpitalnego oddziału ratunkowego brakuje 2 mln zł, a jego wyposażenie 840 tys. zł. Te kwoty będzie musiał znaleźć powiat. Zdaniem radnego Jacka Szlachty „sytuacja jest dynamiczna”. W domyśle: samorząd nie na wszystko ma wpływ. Wicestarosta Tomasz Chodubski zaś zauważył, że jeszcze w ubiegłym roku w powiecie mławskim nie było ani jednego łóżka w ramach długoterminowej opieki zdrowotnej.

(kj)

FOT. AUTOR



Rzut oka na budynki szpitala w Mławie. Co prawda nie zbuduje on obiektu dla ZOL

To inicjatywa, która sprzyja wychowaniu proobronnemu

Strzelała młodzież

W ramach obchodów Dnia Polskiego Państwa Podziemnego odbyły się po raz pierwszy mistrzostwa uczniów szkół średnich w powiecie mławskim w strzelectwie sportowym. Uczestnicy tych zwodów byli wielce ukontentowani.

- Dotąd sporadycznie korzystaliśmy ze strzelnicy wirtualnej (istnieje przy Zespole Szkół nr 1 w Mławie – red.) albo bawiliśmy w celowanie do tarczy na domowych komputerach. To nie to samo co autentyczne strzelanie, które dostarcza niebywałych emocji - przyznają nam uczniowie.

W mistrzostwach starowało 172 zawodników z siedmiu szkół. To ci, którzy zakwalifikowali się do finału w wyniku eliminacji. Dominowali uczniowie klas mundurowych Liceum Ogólnokształcącego Akademickiego Centrum Kształcenia w Mławie, które prowadzi Państwowa Akademia Nauk Stosowanych w Ciechanowie. Ekipa tej szkoły zwyciężyła w klasyfikacji drużynowej. Kolejne miejsce zajęły: ZS nr 4, ZS nr 2, Katolickie LO, ZS nr 1, LO w Radzanowie i I LO.

W konkurencji strzelania z pistoletu najlepszy okazał się Bartosz Gruca, przed Aleksandrem Żmudczyńskim i Patrykiem Maciakiem. W strzelaniu z karabinu trzy pierwsze miejsce zajęli Aleksander Zmudczyński, Maciej Sumeradzki i Bartosz Marchlewicz.

Zawody zorganizował mławski Klub Strzelectwa Sportowego „Kaliber” we współpracy ze Starostwem Powiatowym. Klub dysponuje krytą strzelnicą, jej właścicielem jest powiat, który użycza tego obiektu właśnie KSS „Kaliber (umowa najmu za odpłatnością).

Wicestarosta mławski Tomasz Chodubski, inicjator obchodów Dnia Polskiego Państwa Podziemnego na lokalnym gruncie, powiedział nam, że przyszłym roku również będzie obchodzone to święto w Mławie i zostaną rozegrane związane z nim mistrzostwa powiatu szkół średnich w strzelectwie. Tymczasem na 11 listopada br., w związku z Narodowym Świętem Niepodległości, zaplanowano otwarte zawody strzeleckie o puchar starosty mławskiego.

(kj)



FOT. M. PRZYBYSZEWSKI

Idee „Solidarności” nie straciły aktualności

- Nie ma kraju, ojczyzny bez wartości i religii – mówił Dariusz Paczuski, przewodniczący zarządu Regionu Mazowsze Niezależnego Związku Zawodowego „Solidarność”, w Mławie podczas obchodów 45-lecia „S”. Podkreślił, że właśnie wartości legły u podstaw tego wielkiego ruchu, który przemienił Polskę.

Uroczystości rozpoczęły się w kościele Świętej Trójcy. Mszy św. koncelebrowanej przez proboszczów miejscowych parafii przewodniczył ks. dziek. Sławomir Krasiński. Obecne były poczty sztandarowe mławskiego oddziału „Solidarności” i komisji zakładowych z Huty Warszaw i Ursusa.

Miejscem oficjalnych obchodów było kino Kosmos. Interesujący wykład pt. „Początki mławskiej Solidarności w materiałach Służby Bezpieczeństwa”, wygłosił prof. Leszek Zygner. Okazuje się, że tutejsza „S”, licząca 10 tys. członków, inwigilowana przez SB, w latach 1980 – 1981 zajmowała się przede wszystkim sprawami, którymi żyli mieszkańcy. Takimi jak zaopatrzenie sklepów, alkoholizm i meliny, służba zdrowia, ruch drogowy czy godność pracowników.

Spotkanie było też okazją do podziękowania działaczom i sympatykom ruchu. Przewodniczący zarządu oddziału NSZZ „S” Mirosław Zbrzezny i pozostali członkowie tego gremium otrzymali pamiątkowe statuetki. W identyczny sposób uhonorowano także kilkanaście innych osób, w tym pierwszego przewodniczącego mławskiej „Solidarności” Leonarda Witkowskiego i prof. Leszka Zygnera. Burmistrz Piotr Jankowski przyznał medal „Zasłużony dla Miasta Mława” Edwardzie Brzozowskiej w Wojciechowi Krajewskiemu.

„Solidarności dziękowali poseł Anna Chicholska, starosta Witold Okumski, burmistrz Jankowski i były poseł Mirosław Koźlakiewicz.

W sali nie zabrakło dzieci i młodzieży, laureatów konkursu „Solidarność – droga do wolności”. Wpłynęły nań 74 prace. Spośród uczniów szkół podstawowych nagrodzono: 1. Paulinę Góralczyk (SP „Wyspianum”), 2. Gabrielę Pagórską ((SP nr 3), 3. Lenę Kilian (SP nr 1), 4. Antoninę Jabłońską (SP nr 3), 5. Aleksandra Chmielewskiego (SP nr 2).

Nagrody otrzymało także pięć uczennic szkół średnich: 1. Maja Jakowienko, 2. Aleksandra Rudnik, 3. Zuzanna Tarnowska (wszystkie I LO), 4. Natalia Olkowska (ZS nr 4) 5. Blanka Bielska (I LO).

Na zakończenie koncert dał – gorąco oklaskiwany – Norbert „Smoła” Smoliński.

Po południu zaś wokół parku miejskiego odbył się 24. Bieg Solidarności, w którym jak co roku starowało dużo dzieci i młodzieży.

(kj)

FOT. AUTOR



Dunaj

Boisko dla wszystkich

W Dunaju przekazano do użytku boisko o nawierzchni ze sztucznego tworzywa. Można na nim grać w piłkę nożną, siatkówkę i koszykówkę. Czekała na nie szczególnie tamtejsza młodzież, która tworzy drużynę piłkarką pn. Dunajskie Szczupaki.

Na inaugurację odbyły się piknik rodzinny i turniej piłki nożnej „Pierwszy gwizdek”, w którym startowało osiem zespołów.

Boisko zbudowała gmina Stupsk, na co wydała 470 tys. zł, z czego 300 tys. stanowiła dotacja z budżetu samorządu województwa mazowieckiego. Płytę do gry otaczają zieleń oraz plac zabaw, siłownia, altana, miejsce pod ognisko. Jest to więc kompleks sportowo-rekreacyjny.

- To boisko jest bardzo potrzebne w naszej wsi. Nie tylko uczniowie, ale starsi, w wieku dwudziestu kilku lat, chętnie się organizują, by pograć w piłkę – mówi sołtys Dunaju Ireneusz Tartas. W tej miejscowości mieszka ponad 200 osób.

Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury Bogumiła Sowińska – Kwitek zapewnia, że obiekt w Dunaju będzie dobrze wykorzystywany i że ma służyć wszystkim mieszkańcom gminy Stupsk. - W sezonie letnim organizujemy turnieje piłkarskie i spotkania rekreacyjne na wszystkich naszych boiskach. Dunaj wpisujemy do naszego kalendarza imprez – zaznacza pani dyrektor.

Dodajmy od siebie, że chodzi też o jeszcze jedną i bardzo ważną rzecz. Otóż obiekt sportowy, jeśli jest pod ręką, odciąga młodych o telewizora, komputera i podobnych urządzeń, a także od używek. Włoch św. Jan Bosko, w którego koncepcji wychowania istotną rolę odgrywa kultura fizyczna, powiadał, że „tam, gdzie nie ma boiska, tam szatan jest mocny”.

(kj)



FOT. AUTOR

eprasa.pl 3490d73b59

POWIAT PŁOŃSKI

Pierwsze powiatowe senioralia przeszły do historii

To było wyjątkowe wydarzenie. Mnóstwo zabawy, muzyki, żartów, pysznego jedzenia i słońca. Tylko seniorzy potrafią się tak bawić.

W środę, 1 października odbyły się po raz pierwszy Senioralia Powiatu Płońskiego. Nie była to data przypadkowa, bowiem 1 października jest obchodzony Międzynarodowy Dzień Osób Starszych.

- Chcemy integrować lokalne środowisko seniorów, by najzwyczajniej w świecie wytworzyć wspólnotę. Przecież wspólnota powiatowa to nic innego, jak suma wspólnot gminnych. I to nam się udało, ponieważ gościmy przedstawicieli seniorów z każdej gminy powiatu – mówił podczas oficjalnego otwarcia wydarzenia starosta Artur Adamski, którego zdaniem wszystkim należy życzyć takiego apetytu na życie, jaki mają seniorzy.

Imprezę zorganizowano na terenie płońskiego, gościnnego oddziału MODR, a uczestniczyli w niej seniorzy z kół z terenu powiatu, samorządowcy i parlamentarzyści.

A działo się wiele, w tym m.in. warsztaty rękodzielnicze, zdrowego żywienia, zajęcia sportowe, a scenę zajęli seniorzy. Wystąpił duet - Zbigniew Kaniak (śpiew) i Sławomir Skibiński (akompaniament), Klub Seniora w Płoński zaprezentował kabaret „Ale o co chodzi", a Sochociński Klub Seniora własną, kabaretową wersję historii o Czerwonym Kapturku: „Czerwony Kapturek – nowa historia?".

Wystąpili także: Zespół „Warto żyć" z Nowego Miasta, Zespół „ Bandoska" z Koziebród, Chór Stowarzyszenia „Amicus" Gminy Dzierzążnia, Mateusz Kacprowski, Zespół Magnolia, DJ Wika & DJ Skorp i Zespół Górale.

Był również poczęstunek i stoiska różnych organizacji. Wydarzenie dofinansował samorząd województwa mazowieckiego. **KO**



Jedną z atrakcji senioraliów były różnego rodzaju warsztaty



Płońscy seniorzy zaprezentowali kabaretowy skecz o jesieni życia



W środowym wydarzeniu uczestniczyli seniorzy z gmin i miast powiatu płońskiego

Setne urodziny pani Marianny

To była wyjątkowa uroczystość. W Bogucinie (gm. Raciąż) świętowano setne urodziny pani Marianny Konopińskiej.

W środę, 1 października jubilatkę – w dniu jej setnych urodzin odwiedził wójt gminy Raciąż, Zbigniew Sadowski oraz sekretarz gminy, Anna Dumińska-Kierska. Do Bogucina w gminie Raciąż przyjechali również przedstawiciele Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.

Pani Marianna otrzymała od władz gminy pamiątkową tabliczkę, kwiaty oraz list okolicznościowy od premiera Donalda Tuska. **KO**



Pani Marianna z Bogucina świętowała setne urodziny

Ma być bardziej zielono

Przy powiatowym Zespole Szkół nr 2 im. Leona Rutkowskiego w Płońsku posadzone zostaną nowe rośliny. Nasadzenia zieleni zostaną również wykonane przy powiatowej drodze w Sochocinie.

W ramach projektu, współfinansowanego ze środków samorządu województwa mazowieckiego, zaplanowano przy ZS nr 2 nasadzenie ponad dwustu roślin - krzewów, bylin, pnączy i drzew. Przy szkole ma powstać teren zielony, gdzie młodzież będzie mogła odpoczywać.

W ramach tego samego projektu zagospodarowany zostanie teren zielony przy drodze powiatowej Joniec – Sochocin, a konkretnie na ul. Szkolnej w Sochocinie, gdzie planowane jest wykonanie nasadzeń: 21 drzew, 12 krzewów oraz 198 szt. pozostałych nasadzeń (trawy, byliny, pnącza).

W płońskim starostwie podpisano umowę z wykonawcą zadania – prace wykona firma Plant – Akcja z Gdańska za kwotę około 114 tys. zł. **KO**



Przy Zespole Szkół nr 2 w Płońsku powstanie zielona strefa odpoczynku dla uczniów

Płońsk z certyfikatem

Płońsk po raz kolejny zdobył to wyróżnienie – tegoroczny certyfikat „Samorządowy Lider Edukacji" jest trzynastym z kolei.

W końcówce września w Poznaniu odbyła się gala finałowa konkursu, w którym nagradzane są samorządy za szczególne osiągnięcia w dziedzinie rozwoju edukacji i systemu oświaty.

Zgłoszenia samorządów oceniali eksperci zarządzania oświatą, z czołowych polskich uczelni, w tym m.in. z Uniwersytetu Warszawskiego, Uniwersytetu Łódzkiego i Uniwersytetu Śląskiego.

W tym roku miasto Płońsk już po raz trzynasty otrzymało certyfikat „Samorządowy Lider Edukacji 2025". Otrzymało również medal „Menedżer Kultury 2025", ustanowiony uchwałą zarządu Fundacji Rozwoju Edukacji i Szkolnictwa Wyższego.

Burmistrzowi Płońska Andrzejowi Pietrasikowi nadano order „Edukacji Publicznej im. Stanisława Staszica". Order ten ustanowiono dla uczczenia 270. rocznicy urodzin wybitnego oświeceniowego myśliciela i reformatora polskiej edukacji, nauki i gospodarki.

Na tym nie koniec, bowiem Marzanna Szacherska – emerytowana dyrektor SP nr 4 została wyróżniona certyfikatem „Menedżer - Edukator Roku", przyznawanym najlepszych dyrektorom placówek oświatowych.

Płoński ratusz na poznańskiej gali reprezentowały: zastępca burmistrza Teresa Kozera oraz Karina Kmiecińska – dyrektor wydziału polityki społecznej w Urzędzie Miasta w Płońsku. **KO**



Płońsk po raz kolejny otrzymał certyfikat Samorządowy Lider Edukacji

Radni wybrani

W płońskich podstawówkach odbyły się wybory do młodzieżowej rady miasta. Spośród 46 kandydatów, uczniów klas VI-VIII, wyłoniono 16 radnych.

Wybory, w których głosować mogli uczniowie klas IV – VIII, odbyły się w piątek, 26 września. Wzięło w nich udział 1209 uczniów czterech szkół podstawowych – ponad 84 proc. uprawnionych do głosowania.

W okręgu wyborczym nr 1 - Szkoła Podstawowa nr 1 im. Bolesława Chrobrego w Płońsku, mandat radnego uzyskali: Alicja Adamuszewska, Bartosz Kwiatkowski i Wiktor Zatorski.

W okręgu wyborczym nr 2 - Szkoła Podstawowa nr 2 im. Jana Walerego Jędrzejewicza w Płońsku, wybrani zostali: Bartosz Bugajewski, Krzysztof Dobrosielski, Agata Pietruszewska, Ada Skowrońska, Maciej Woliński.

Kolejny okręg wyborczy to Szkoła Podstawowa Nr 3 im. Stanisława Wyspiańskiego. Tu mandat radnego uzyskali kandydaci: Mateusz Grązka, Maja Konofalska, Julia Łaszczyk i Julia Rusztejko.

W okręgu wyborczym obejmującym Szkołę Podstawową nr 4 im. Papieża Jana Pawła II w Płońsku, radnymi zostali: Marcel Klękowicz, Szymon Szałkowski, Aleksandra Ślubowska oraz Lena Stroińska.

Pierwsza sesja ma odbyć się w październiku – wówczas zostanie przedstawiony projekt logo młodzieżowej rady, wybrany w konkursie.

Dodajmy, że młodzi radni będą opiniować projekty uchwał, zarządzeń i inne materiały dotyczące młodzieży, ale też podejmować własne działania na rzecz młodych płońszczan i współpracować z samorządami uczniowskimi, jednostkami organizacyjnymi miasta oraz organizacjami pozarządowymi.

Powołanie młodzieżowej rady zostało dofinansowane ze środków samorządu województwa mazowieckiego. **KO**



Pierwsza sesja młodzieżowej rady odbędzie się w październiku

Noc bibliotek i spotkanie autorskie

Biblioteka Publiczna w Raciążu zaprasza na wydarzenie „Noc bibliotek". W programie m.in. spotkanie z lokalną pisarką Marianną Góralską – Kowalską, autorką książki „Tylko mnie nie zabij".

„Noc Blibliotek" odbędzie się w Raciążu 17 października (godz. 16).

W programie warsztaty i animacje dla dzieci, a o godz. 18 spotkanie autorskie z Marianną Góralską-Kowalską, autorką książki „Tylko mnie nie zabij". Będzie można porozmawiać o najnowszej książce autorki – komedii romantycznej i dowiedzieć się więcej o kulisach powstawania tej historii.

Zaplanowano również quiz wiedzy o bibliotece, a od godziny 20 będą czytane książki z dreszczykiem.

W trakcie wydarzenia będzie możliwość obejrzenia kronik Miejskiego Centrum Kultury Sportu i Rekreacji im Ryszarda Kaczorowskiego w Raciążu. **KO**



eprasa.pl 3490d73b59

POWIAT PUŁTUSKI

Otwarcie rozbudowanego Przedszkola Miejskiego nr 5 w Pułtusku

Nowe standardy w edukacji przedszkolnej

- To przedszkole to marzeń spełnienie, niech przynosi wszystkim radości promienie. Przedszkole otwarte hura! Niech śmiech dziecięcy codzienny tu trwa – wyrecytowała Marysia z Przedszkola Miejskiego nr 5 w Pułtusku tuż przed przecięciem wstęgi czyli oficjalnym otwarciem rozbudowanego i zmodernizowanego Przedszkola Miejskiego nr 5 w Pułtusku.



Przecięcie wstęgi



Występy przedszkolaków



Zmodernizowane przedszkole z dobudowanym skrzydłem



Dyrektor Katarzyna Przewłocka

Uroczystość odbyła się 26 września. Inwestycja, której realizacja trwała blisko lata i kosztowała ponad 12 mln zł, znacząco podniosła standardy opieki i edukacji przedszkolnej w mieście. To dodatkowe 100 miejsc dla najmłodszych.

Uroczystość rozpoczęła się symbolicznym przecięciem wstęgi, po czym nowy budynek został pobłogosławiony przez ks. kan. Jarosława Arbata, Dziekana Dekanatu Pułtuskiego, proboszcza Parafii św. Mateusza w Pułtusku.

Małgorzata Sobecka - dyrektor ciechanowskiej delegatury Mazowieckiego Kuratorium Oświaty w Warszawie przekazała na ręce przedszkolaków niespodziewany prezent – przyjaznego pluszowego misia do przytulania.

Przedszkolaki zachwyciły programem artystycznym. Tego dnia od zgromadzonych gości popłynęły gratulacje i życzenia dla całej społeczności placówki na ręce dyrektor przedszkola Katarzyny Przewłockiej. Nie mogło też zabraknąć podziękowań dla wszystkich zaangażowanych w realizację tej ważnej dla lokalnej społeczności inwestycji w tym burmistrza poprzedniej kadencji Wojciecha Gregorczyka, który zabiegał o tę inwestycję, radnych, którzy wrazili na nią zgodę, osób zaangażowanych w pozyskanie dofinansowań oraz wszystkich, którzy mieli wkład w realizację przedsięwzięcia.

- Otwieramy nie tylko nowy budynek, ale przede wszystkim nowy rozdział w historii naszego przedszkola. Jestem przekonana, że w tych pięknych, nowoczesnych przestrzeniach nasze dzieci będą się czuły szczęśliwe, bezpieczne, będą mogły rozwijać swoje umiejętności i talenty. (…) Niech to przedszkole służy dzieciom, rodzicom i całej społeczności Pułtuska przez wiele, wiele lat – mówiła podczas uroczystości oficjalnego otwarcia dyr. Katarzyna Przewłocka.

Prace budowlano-remontowe ruszyły we wrześniu 2023 r. a zakończyły się 29 sierpnia br.

Nowe skrzydło przedszkola zwiększyło liczbę miejsc o dodatkową setkę. Powstały m.in.: cztery nowoczesne sale dydaktyczne, wielofunkcyjna sala sensoryczno-gimnastyczna, dwa gabinety dla specjalistów, szatnia, zaplecze biurowe, zaplecze socjalne dla pracowników oraz winda i łącznik między budynkami. Poza rozbudową, wyremontowano wszystkie dotychczasowe sale, które służyły przez lata wychowankom. Przedszkole zyskało zmodernizowane zaplecze kuchenne, panele fotowoltaiczne oraz nowy plac zabaw. Zadbano również o infrastrukturę wokół obiektu – powstały parkingi, drogi manewrowe i nowe nasadzenia zieleni. Jest przestrzenią, która sprzyja rozwojowi, tolerancji i wzajemnemu zrozumieniu.

To jednak nie tylko rozbudowa, ale przede wszystkim krok ku nowym standardom. Placówka została w pełni dostosowana do potrzeb dzieci z różnymi rodzajami niepełnosprawności, dzięki czemu pełnić będzie nie tylko funkcję edukacyjną, ale także integracyjną i rehabilitacyjną.

Realizacja inwestycji była możliwa dzięki środkom z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (ponad 5,5 mln zł) oraz budżetu Województwa Mazowieckiego (948 tys. zł). Pozostałą część kosztów sfinansowano z budżetu gminy. Wykonawcą prac była lokalna firma P.H.U. BUDOMUR Sp. z o.o.

bh

Bezcenne wyposażenie trafiło do jednostek OSP w Gminie Gzy

Dla bezpiecznej służby drugiemu człowiekowi

Umundurowania specjalne i wyjściowe, kurtki strażackie, kominiarki, rękawice techniczne, węże tłoczne oraz rozdzielacz kulowy i nie tylko.

Te inne elementy cennego wyposażenia strażaków zostały zakupione i uroczyście przekazane do sześciu jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu Gminy Gzy dzięki wparciu finansowe z budżetu Samorządu Województwa Mazowieckiego w ramach zadania „OSP-edycja 2025".

OSP-2025 to zadanie realizowane przez Samorząd Województwa Mazowieckiego pozwalające na doposażenie jednostek ochotniczych straży pożarnych m.in. w nowe samochody ratowniczo-gaśnicze, sprzęt specjalistyczny czy umundurowanie. Celem tego zadania jest poprawa stanu bezpieczeństwa publicznego poprzez udzielenie pomocy finansowej gminom pozwalającej na doposażenie jednostek ochotniczych straży pożarnych.

Uroczyste przekazanie nowego wyposażeniaprzy udziale Rafała Woźnowskiego – dyrektora Delegatury w Ciechanowie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego, przedstawicieli Samorządu Gminy Gzy oraz przedstawicieli obdarowanych jednostek OSP odbyło się 23 września w Świetlicy Wiejskiej w Gzach.

Nowe wyposażenie trafiło do jednostek: OSP Gzy, OSP Przewodowo Majorat, OSP Szyszki, OSP Pękowo, OSP Ostaszewo Wielkie oraz OSP Porzowo.

Wójt Gminy Gzy Tomasz Sobieraj, witając gości, podziękował samorządowi województwa mazowieckiego za zrozumienie potrzeb strażaków ochotników i konsekwentne wspieranie lokalnych jednostek. Podkreślił przy tym, że zakupione wyposażenie nie tylko pomoże im w codziennej służbie i niesieniu pomocy mieszkańcom, ale także umożliwi godne reprezentowanie jednostek OSP na zewnątrz.

Strażacy z OSP Szyszki otrzymali sprzęt specjalistyczny, środki ochrony indywidualnej strażaka oraz umundurowanie wyjściowe. Strażacy z OSP Pękowo pozyskali sprzęt specjalistyczny i środki ochrony indywidualnej strażaka. Strażacy z OSP Ostaszewo Wielkie oraz OSP Porzowo otrzymali umundurowanie wyjściowe.

bh





Nowe drzewa w Pułtusku

Będzie ich 100

Do 15 października na terenie Pułtuska pojawi się 100 nowych drzew różnych gatunków. Dotychczas nasadzenia zostały wykonane m.in.: przy Placu Teatralnym, ul. Świętojańskiej, przy Stadionie Miejskim, Publicznej Szkole Podstawowej nr 3, placu zabaw przy ul. T. Kwiatkowskiego.

Nowe drzewa w mieście to efekt realizowanego przedsięwzięcia pod nazwą „Nasadzenia drzew w przestrzeni miejskiej" w ramach programu Mazowsze dla Klimatu 2025 – Mazowiecki Instrument Wsparcia Adaptacji do Zmian Klimatu. Gmina Pułtusk otrzymała na ten cel 55 000 zł dofinansowania co stanowi 50% wsparcia z budżetu województwa mazowieckiego.

Wśród wybranych do nasadzenia gatunków znalazły się m.in. klony czerwone, wiśnie piłkowane, różne gatunki głogów i jarzębów, lipy drobnolistne, krymskie i srebrzyste, a także ambrowce i jabłonie ozdobne.

Dotychczas mieszkańcy mogli już zaobserwować, że nasadzenia wykonano w okolicach rynku, Miejskiego Centrum Kultury i Sztuki - tam, gdzie w lutym br. Zgodnie z decyzją Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków zaszła konieczność wykonania wycinki drzew ze względu na ich zły stan. Drzewa zostały również uzupełnione m.in.: w miejscach, gdzie w ostatnim czasie wichury dokonały zniszczeń.

Do 15 października planowane jest zakończenie kolejnych prac. Nowe nasadzenia pojawią się przy ulicach: R. Traugutta, W. Syrokomli, 17 Sierpnia, Kolejowej, Makowej, A. Mickiewicza, Marii Skłodowskiej-Curie, Widok, a także w Rynku.

Jak informuje Urząd Miejski w Pułtusku, nowe nasadzenia mają na celu poprawę jakości powietrza, zwiększenie retencji wód opadowych oraz podniesienie estetyki przestrzeni miejskiej.

bh

Hulajnogą do aresztu

Zwykła przejażdżka hulajnogą elektryczną zakończyła się w policyjnej celi.

W sobotę, 20 września, w godzinach wieczornych w miejscowości Obryte policjanci zatrzymali do kontroli 44-latkę przewożącą hulajnogą pasażera. Jak się okazało, zarówno kierująca jak i jej 36-letni pasażer byli poszukiwani przez sądy, a dodatkowo mężczyzna był pod wpływem alkoholu.

Podczas sprawdzenia w policyjnych bazach danych wyszło na jaw, że mieszkanka powiatu wyszkowskiego jest poszukiwana za nieopłacone mandaty. Jej pasażer miał znacznie poważniejsze problemy. Wobec niego sądy w Wyszkowie i Węgrowie wydały trzy nakazy doprowadzenia do zakładu karnego za przestępstwa, za które łącznie ma do odbycia karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Dodatkowo 44-latka została ukarana mandatem karnym.

Para trafiła do policyjnego aresztu. Hulajnoga na policyjny parking.

BH

Ponad 1300 kontroli w powiecie pułtuskim

Policja podsumowała akcję „Trzeźwość lokalnie"

W miniony weekend pułtuscy policjanci sprawdzili stan trzeźwości ponad 1300 kierowców.

Działania prowadzone były w ramach wojewódzkiej akcji „Trzeźwość lokalnie", której celem jest eliminowanie z ruchu drogowego nietrzeźwych oraz odurzonych kierujących.

Podczas kontroli na terenie powiatu zatrzymano jednego kierowcę łamiącego sądowy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych oraz dwie osoby poszukiwane. – Tak szeroko zakrojone działania miały na celu przede wszystkim poprawę bezpieczeństwa wszystkich uczestników ruchu drogowego. Kontrole odbywały się o różnych porach dnia i nocy, zarówno na głównych trasach, jak i drogach lokalnych powiatu pułtuskiego – podkreśla asp. Magdalena Bielińska, oficer prasowy KPP w Pułtusku.



Akcja miała charakter wojewódzki. Łącznie na Mazowszu wzięło w niej udział ponad 1100 policjantów – w tym 519 funkcjonariuszy ruchu drogowego i 595 z innych wydziałów. W ciągu dwóch dni, 22 i 23 września, skontrolowano aż 44 tysiące kierowców. Wyniki: 65 osób prowadziło pojazdy pod wpływem alkoholu, a 2 – pod działaniem środków odurzających.

Policja przypomina, że nawet niewielka ilość alkoholu obniża koncentrację, spowalnia reakcję i zwiększa ryzyko wypadku. – Wsiadanie za kierownicę po alkoholu to ogromna nieodpowiedzialność, która może prowadzić do tragedii. Apelujemy do kierowców: nigdy nie prowadźcie pojazdów po spożyciu alkoholu – zaznacza asp. Bielińska.

BH

eprasa.pl 3490d73b59

POWIAT ŻUROMIŃSKI

W ubiegłym tygodniu burmistrz Żuromina , Michał Bodenszac, podpisał umowę na opracowanie dokumentacji projektowej dla zadania pn. „Budowa i modernizacja infrastruktury pieszo–rowerowej oraz infrastruktury współdzielonej w mieście Żuromin".

Zamówienie finansowane jest ze środków Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności (KPO). Projekt podlega zasadzie DNSH (Do No Significant Harm – "nie czyń poważnych szkód" środowisku), co oznacza obowiązek zapewnienia, że realizacja projektu nie spowoduje istotnej szkody dla celów środowiskowych. Dokumentację przygotuje firma Via Ambra Sebastian Grabiński z Gdańska.

Żuromin. Inwestycje w infrastrukturę pieszo-rowerową

Miliony z KPO

Ma ona zaprojektować m. in. budowy i modernizacje tras pieszo-rowerowych o łącznej długości ok. 6 km oraz zagospodarowanie ulic i przestrzeni współdzielonych (tzw. woonerfów) o łącznej powierzchni ok. 23 000 m^2.

Projekt przewiduje również rozwiązania towarzyszące, takie jak: bezpieczne skrzyżowania i przejścia dla pieszych, strefy uspokojonego ruchu, tereny zielone, oświetlenie oraz elementy małej architektury. Łącznie w projekcie zaplanowano realizację 38 zadań, których wartość oszacowano na 20 mln złotych.

Według burmistrza to ważny krok w kierunku poprawy jakości przestrzeni publicznej, bezpieczeństwa mieszkańców oraz rozwoju nowoczesnej, przyjaznej środowisku infrastruktury w Żurominie.

W.D.

Żuromin. Młodzieżowi radni w Sejmie

Obywatelska lekcja

Młodzi radni i najzdolniejsi ósmoklasiści z gminy Żuromin pod koniec września odwiedzili polski parlament.

W wyjeździe udział wzięli też uczniowie, którzy zostali wybrani spośród najlepszych ósmoklasistów z dwóch szkół podstawowych w Żurominie oraz w Chamsku, Poniatowie i Raczynach. Wyprawę pomógł zorganizować poseł Adam Krzemiński, który oprowadził i opowiadał o miejscu pracy parlamentarzystów.

Młodzi radni i uczniowie mieli okazję zwiedzić salę obrad Sejmu – miejsce, gdzie podczas posiedzeń plenarnych zapadają decyzje ważne dla całego kraju. Poznać kulisy pracy parlamentarzystów – ich prawa, obowiązki i odpowiedzialność. Wysłuchać historii polskiego parlamentu i zobaczyć, jak na przestrzeni lat zmieniała się jego rola. Wzięli także udział w spotkaniach i dyskusjach, które przybliżyły im funkcjonowanie parlamentu „od środka".

W.D.

FOT. UMIG ŻUROMIN



Ekipa z Żuromina na sejmowych schodach z posłem Adamem Krzemińskim

Bieżuń. Wyrównywanie szans

Nowe komputery dla szkół

Nowy sprzęt komputerowy trafi do szkół w gminie Bieżuń w ramach funduszy z Krajowego Planu Odbudowy (KPO). Do dyspozycji uczniów trafi 37 sztuk przenośnych komputerów.

Gmina Bieżuń 1 października 2025 r. podpisała umowę nieodpłatnego przekazania sprzętu dla szkół w ramach inwestycji „Wdrażanie inwestycji C2.1.2 Wyrównywanie poziomu wyposażenia szkół w przenośne urządzenia multimedialne - inwestycje związane ze spełnieniem minimalnych standardów sprzętowych."

Ministerstwo Edukacji Narodowej określiło listę szkół, którym zostało przydzielone wsparcie w ramach inwestycji. Realizacja tzw. wskaźnika C15G to nowe laptopy, laptopy przeglądarkowe i tablety przydzielone szkołom w gminie Bieżuń w ramach tejże inwestycji.

Celem jest poprawa kompetencji cyfrowej uczniów i nauczycieli oraz wyrównywanie szans edukacyjnych w Polsce. Sprzęt dostarczany do szkół z KPO ma wyrównać poziom wyposażenia szkół w nowoczesny sprzęt, a tym samym zniwelować różnice w dostępie do nowoczesnych technologii. Inwestycja ma poprawić jakość edukacji w Polsce, wyposażając szkoły w nowoczesne narzędzia, które przygotują uczniów do wyzwań współczesnego świata.

W.D.

Nowy sprzęt dla jednostek OSP

Przydatne urządzenia i narzędzia

Jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu gminy i miasta Żuromin otrzymały nowoczesny sprzęt, który wesprze ich w działaniach ratowniczych i pożarniczych. Wyposażenie trafiło do OSP w Będzyminie, Chamsku, Młudzynie, Poniatowie oraz Żurominie.

Nowe urządzenia i narzędzia znacząco podniosą bezpieczeństwo mieszkańców, umożliwiając strażakom jeszcze skuteczniejszą pomoc w sytuacjach zagrożenia życia, zdrowia i mienia. Zakup został zrealizowany przy 50% wsparciu finansowym Samorządu Województwa Mazowieckiego. Nowe kaski, umundurowanie, ochronne obuwie i wiele innych potrzebnych rzeczy kosztowały nieco ponad 72,7 tys. zł.

Uroczyste przekazanie sprzętu odbyło się 1 października. Burmistrz Żuromina spotkał się przy tej okazji z druhami, rozmawiając o ich potrzebach oraz codziennych wyzwaniach, jakie stoją przed jednostkami OSP. Na spotkaniu obecny był również Pan Rafał Woźnowski Dyrektor Delegatury Urzędu Marszałkowskiego w Ciechanowie. Odczytany został także list od Marszałka Województwa Mazowieckiego Pana Adama Struzika, w którym podkreślono znaczenie współpracy i nieocenionej roli strażaków ochotników w lokalnych społecznościach.

Zakup sprzętu sfinansowano ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego w ramach zadania OSP-edycja 2025.

W.D.

FOT. UMIG ŻUROMIN



Nowy sprzęt trafił do pięciu jednostek OSP

XXI edycja „Bezpiecznej Drogi do Szkoły"

Testy, udzielanie pomocy, jazda po torze

W poniedziałek,29 września, w hali przy Liceum Ogólnokształcącym w Żurominie odbyła się XXI edycja inauguracji powiatowego roku szkolnego 2025/2026 pod hasłem „Bezpieczna droga do szkoły".

Uczniowie z 15 szkół podstawowych powiatu żuromińskiego zmierzyli się z takimi zadaniami jak: test wiedzy z przepisów ruchu drogowego, udzielanie pierwszej pomocy przedlekarskiej oraz jazda po torze rowerowym. Zwycięzcy konkursów otrzymali nagrody ufundowane przez Starostwo Powiatowe w Żurominie. Organizatorami XXI edycji inauguracji powiatowego roku szkolnego 2025/2026 było starostwo przy współudziale KP PSP w Żurominie, KPP w Żurominie oraz Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Ciechanowie. Każdy uczestnik biorący udział w konkursie otrzymał zestaw poprawiający bezpieczeństwo na drodze. Ufundowane one zostały przez Marszałka Województwa Mazowieckiego Adama Struzika.

W.D.

FOT STAROSTWO ŻUROMIN



Udzielanie pomocy przedmedycznej



Jazda po torze rowerowym

Kuczbork. Dwa promile skierowały kierującego na pobocze

Nie został potrącony

Świadek zauważył leżącego na poboczu drogi mężczyznę. Podejrzewał, że doszło do wypadku. Przyczyna była jednak bardziej prozaiczna…

FOT. POLICJA



Przejeżdżający trasą relacji Chojnowo – Sarnowo (gm. Kuczbork) przypadkowy mężczyzna zauważył leżącego na poboczu człowieka, a przy nim motorower. Zatrzymał się by sprawdzić co się wydarzyło. O swoich przypuszczeniach powiadomił służby ratunkowe, które chwilę później były na miejscu. Leżący mężczyzna po przebudzeniu potwierdził, że nie został potrącony, a na pobocze zjechał, bo źle się poczuł. Badanie alkomatem wykazało blisko 2 promile alkoholu w organizmie, co mogło być przyczyną złego samopoczucia 57-letniego mężczyzny. Na szczęście mieszkaniec powiatu działdowskiego nie wymagał hospitalizacji, ale został zatrzymany w policyjnej celi do wytrzeźwienia i wyjaśnienia sprawy. Jak promile „wyparowały" , już na trzeźwo, usłyszał zarzut kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości do czego się przyznał i poddał karze wyznaczonej przez prokuratora – grzywną w kwocie 7,5 tys. złotych, trzyletnim zakazem prowadzenia pojazdów oraz przepadkiem równowartości kierowanego pojazdu.

W.D.

eprasa.pl 3490d73b59

POWIAT PRZASNYSKI

Zmarła Janina Żbikowska

Pożegnanie Nauczycielki

Przasnyska społeczność pożegnała Janinę Żbikowską – nauczycielkę, współzałożycielkę Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Przasnyskiej i byłą kierownik Muzeum Historycznego w Przasnyszu. Zmarła w wieku 98 lat i pochowana została na cmentarzu parafialnym w Przasnyszu.

– Jej życie było świadectwem oddania sprawą lokalnej społeczności – pisze o niej Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Przasnyskiej. – Z niezwykłą pasją i konsekwencją dbała o zachowanie pamięci historycznej naszego miasta i regionu.



Dzięki swojej pracy, zaangażowaniu i wrażliwości pozostawiła po sobie trwały ślad w sercach wielu pokoleń mieszkańców Przasnysza. Była nie tylko strażniczką przyszłości, ale także osobą, która potrafiła swoją energią i przykładem inspirować innych do działania. Jej dorobek i zasługi na zawsze pozostaną częścią historii naszej ziemi.

Janina Żbikowska była wieloletnim i w ostatnich latach honorowym członkiem Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Przasnyskiej. Ukończyła Państwowe Gimnazjum i Liceum w Przasnyszu oraz polonistykę na Uniwersytecie Warszawskim. W latach 1966–1971 oraz 1978–1981 pełniła funkcję członka zarządu, od 1982 do 1985 r. – skarbnika Towarzystwa. Zapisała się także jako zasłużony kierownik Muzeum Historycznego w Przasnyszu. Przez wiele lat pracowała w szkołach przasnyskich – w Szkole Podstawowej nr 1 w Przasnyszu oraz Liceum Ogólnokształcącym im. Komisji Edukacji Narodowej. Była w gronie założycieli Powiatowej Komisji Historii, Kultury i Sztuki przy Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Przasnyszu, przekształconej następnie w Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Przasnyskiej. Współtworzyła koło NSZZ „Solidarność" w przasnyskim LO, weszła w skład Tymczasowego Międzyzakładowego Komitetu Koordynacyjnego NSZZ „Solidarność", powołanego w styczniu 1981 r., prowadziła też bibliotekę związkową.

W przasnyskim Muzeum Historycznym pracowała od 1984 r. Wniosła ogromny wkład w rozwój muzeum, pozyskując wiele cennych eksponatów i pamiątek, które na trwale wzbogaciły jego zbiory. W latach 1988–1999 pełniła obowiązki kierownika muzeum.

Tak wspomina Janinę Żbikowską obecna dyrektor Muzeum Historycznego Agnieszka Brykner:

„Janinę Żbikowską poznałam jeszcze jako uczennica Liceum Ogólnokształcącego w Przasnyszu, gdzie pracowała w bibliotece szkolnej. Nasze drogi ponownie splotły się w Muzeum Historycznym, gdzie przez dziewiętnaście lat pracowałyśmy razem […]. Była osobą o ogromnej kulturze osobistej. Wymagająca wobec siebie i innych, a zarazem pełna serdeczności i skromności. Zawsze łączyła profesjonalizm z życzliwością, a stanowczość z troską o drugiego człowieka […]. Dzięki Pani Janinie w muzeum powstał dział dokumentujący życie i twórczość wybitnego artysty i działacza polonijnego w Australii – Stanisława Ostoi-Kotkowskiego. Pani Janina prowadziła z nim korespondencję wspólnie z młodzieżą licealną, gromadząc unikatowe materiały, które są nieocenionym źródłem wiedzy o artyście […]. Gromadziła w muzeum dokumenty i fotografie […] dotyczące rodziny Otłowskich z Chojnowa, która zapisała się na kartach historii naszego regionu. W 1992 r. zorganizowała wystawę z okazji 50.rocznicy egzekucji 5 żołnierzy AK na rynku miejskim, której była świadkiem.

Była osobą znaną i szanowaną w Przasnyszu, mieszkańcy chętnie przekazywali nam rodzinne pamiątki, ufając, że w muzeum będą bezpieczne. Dzięki jej staraniom i kontaktom muzeum wzbogaciło się o wiele niezwykle cennych eksponatów. […]. Pamiętam, że często przywoływała słowa Norwida: „Nie trzeba kłaniać się okolicznościom, a prawdom kazać, by za drzwiami stały".

Korzenie rodzinne i tradycje były dla niej zawsze źródłem dumy i siły. Jej ojciec i mąż byli żołnierzami Armii Krajowej, stryj Leopold Bieńkowski był działaczem społecznym i niepodległościowym, posłem na sejm RP, a jego syn Zygmunt służył jako pilot Polskich Sił Powietrznych w Wielkiej Brytanii, był dowódcą dywizjonów myśliwskich 302 i 303 […]. Kiedy zapytałam ją, czym dla Pani jest szczęście, odpowiedziała mi słowami Juliana Tuwima: „…dla mnie dwa szczęścia są na świecie, jedno małe - być szczęśliwym, drugie - uszczęśliwiać innych"[…]. Ceniła piękno języka polskiego, często przywoływała słowa Janusza Korczaka: „…błąd w mowie? To jak plama tłusta i brzydka na fotografii matki, którą kochasz… Źle mówić lub pisać? To znaczy krzywdzić swoją mową tych wszystkich, którzy ją budowali…"

Janina Żbikowska wyróżniona została m.in. odznaką Za zasługi dla województwa ostrołęckiego oraz Medalem Stanisława Ostoja-Kotkowskiego w kategorii Medal Honorowy (2008). **ES**

W Zespole Szkół Powiatowych im. mjra Henryka Sucharskiego

Szkoła uczciła

26 września Zespół Szkół Powiatowych im. mjra Henryka Sucharskiego w Przasnyszu uroczyście zaakcentował Tysiąclecie Królestwa Polskiego.

Wydarzenie to można uznać historycznym, a jego ważnym elementem było spotkanie z gościem szczególnym – Jerzym Paczowskim ps. Zajączek, uczestnikiem Powstania Warszawskiego i żołnierzem Armii Krajowej. Jego opowieść o tamtych trudnych wojennych czasach była bezcenną lekcją patriotyzmu i spotkała się z życzliwym przyjęciem młodych.

Podczas uroczystego apelu, nawiązującego do historii Polski od Piastów po współczesność, gość otrzymał z rąk dyrektora szkoły Pawła Szczepkowskiego statuetkę patrona szkoły mjra Henryka Sucharskiego.

Część artystyczną wypełniły występy przasnyskiej młodzieży, Zespołu Tańców Historycznych pod opieką Krzysztofa Gadomskiego oraz Miejski Chór Męski.

Na przyszkolnym placu rozstawiono stoiska, przy których odbywały się pokazy i prezentacje. Nie brakowało namiotów służb mundurowych (policji, straży pożarnej, Nadleśnictwa, żołnierzy z 2. ORel i 5. MBOT) oraz grup rekonstrukcyjnych.

Częścią wydarzenia była Spartakiada dla Osób Niepełnosprawnych, zorganizowana we współpracy z MOPS w Przasnyszu. Zmagania, specjalnie na tę okazję, przybrały charakter historyczny. Po nich przyszedł czas na wręczenie podziękowań i pamiątkowych dyplomów oraz specjalnie przygotowanych na tę okoliczność medali. Nie mogło zabraknąć tradycyjnej wojskowej grochówki. **ESKA**

FOT. ZSP PRZASNYSZ





Chorzele

Tablice, mapy i aplikacja

Samorząd pozyskał ponad 300 tys. zł z Funduszy Europejskich dla Mazowsza 2021–2027 na realizację zadania „Wzbogacenie oferty turystycznej Gminy Chorzele przez cyfryzację i modernizację wytyczonych szlaków turystycznych na terenie gminy".

W ramach projektu, którego całkowity koszt wyniósł nieco ponad 356 tys. zł., powstało na szlakach turystycznych 75 tablic informacyjnych, mapy turystyczne w największych miejscowościach, a także przygotowano tablice historyczno-przyrodnicze. Jedną z atrakcji jest również makieta sensoryczna Chorzel, która w nowoczesny sposób prezentuje miasto. Dostępna jest w godzinach pracy Ośrodka Upowszechniania Kultury oraz Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Chorzelach. Makieta jest odwzorowaniem Chorzel z zaznaczonymi dawnymi granicami, które pokazują, jak zmieniało się miasto na przestrzeni wieków. Zawiera opisy w alfabecie Braille'a i powiększonym druku – dla osób niewidomych i słabowidzących. Można ją bezpośrednio dotykać – miasto można poczuć pod palcami.



Zaprojektowana tak, aby wygodnie korzystały z niej również osoby z niepełnosprawnością ruchową, do tego uzupełnia ją elegancki postument z podświetlanym logo gminy. Dzięki niej każdy może na nowo odkryć Chorzele i spojrzeć na nie z innej perspektywy. Będzie częścią powstającego Punktu Informacji Turystycznej. Samorząd pracuje także nad uruchomieniem aplikacji turystycznej oraz stacji naprawy rowerów. **ESKA**

Bogate

Dzień tradycji mazowieckiej

Gminna Biblioteka Publiczna im. Józefa Narzymskiego w Bogatem zorganizowała Dzień Tradycji Mazowieckiej – Festiwal Kultury dla Dzieci i Młodzieży. Tego dnia Święte Miejsce zatętniło folklorem, sztuką i rzemiosłem.

W programie imprezy znalazły się pokazy dawnych zawodów: garncarstwa, wikliniarstwa, bibułkarstwa, zielarstwa kowalstwa i wyrobu papieru czerpanego. Stanowiska obfitowały nie tylko we wrażenia wizualne ale również w dawkę wiedzy i ciekawostek na temat kultury Mazowsza.

Na scenie zaprezentowali się uczniowie szkół podstawowych z terenu gminy z Leszna, Nowej Krępy i Bogatego oraz artystyczne dusze z Klubów Seniora z Obręba i Bogatego.

Nie zabrakło warsztatów taneczno-wokalnych, kulinarnych i rękodzielniczych, a najmłodsi mogli cieszyć się animacjami przygotowanymi specjalnie dla nich..

Prace laureatów konkursu plastycznego „Moje Mazowsze – Mazowieckie barwy tradycji", ogłoszonego przez bibliotekę we wrześniu, zostały zaprezentowane na wystawie, ich autorzy odebrali nagrody. Koła Gospodyń Wiejskich z Bogatego, Mchowa i Karwacza zadbały o pokarm dla ciała. Na zakończenie imprezy odbył się koncert Ludowego Zespołu Artystycznego Ciechanów oraz pokaz kaskaderskiej jazdy konnej ze Stajni Babski Dżygit i Jeden.

Wydarzenie zostało dofinansowane przez Ministerstwo Edukacji i Nauki. **ESKA**



FOT. GBP BOGATE



eprasa.pl 3490d73b59

OGŁOSZENIA DROBNE

BUDOWLANE

Okna, drzwi używane/nowe. Ojrzeń, Ciechanowska 12A. 502 543 397
FC-0051/25

Sprzedam wyrównarkę. 507 155 410
FC-0607/25

MOTORYZACYJNE

SKUP AUT
609 088 723
PC-00531/25

Sprzedam Volkswagen Polo 2006 r. 1.9 TDI. 510 609 597
SM-119

SKUP AUT ZA GOTÓWKĘ
793 225 912
M03048-72339

Sprzedam Fiat Seicento 600, 1.1 2010 r. Cena 3800. 572 761 323
SI-58

Sprzedam Forda Mondeo 1.6 benzyna 2011 rok cena 20900. 572 761 323
SI-61

Tygodnik ciechanowski

UWAGA!
Od dziś wszystkie ogłoszenia nadawane do wersji papierowej TC ukazują się również na portalu tygodnikciechanowski.pl w zakładce – ogłoszenia drobne

Sprzedam samochód osobowy Citroen C-5, pojemność 1997m^3, rok produkcji 2015, przebieg 58500 km. 664 025 246
PC-00553/25

Sprzedam seicento. 512 563 583
PC-00563/25

Sprzedam Ford Fiesta, 2014 r., benzyna. 509 638 194
PC-00550/25

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam ładny dom okolice Płońska. 514 008 504
SI-59

Do wynajęcia kawalerka w Przasnyszu dla kobiety. 660 393 580
PC-00573/25

Kupię domek lub działkę. 691 244 932
PC-00340/25



PREZYDENT MIASTA CIECHANÓW

INFORMUJE

o podaniu do publicznej wiadomości wykazu nieruchomości położonych w Ciechanowie, przeznaczonych do oddania w dzierżawę oraz najem.

Wykazy są ogłoszone na okres 21 dni na tablicy informacyjnej Urzędu Miasta Ciechanów przy ul. Wodnej 1 oraz umieszczone na stronie BIP Gminy Miejskiej Ciechanów.

Ciechanów, 2025.09.27

FCP-224

Stancja. 519 665 792
PC-00568/25

Kupię siedlisko. 691 244 932
PC-00342/25

Wynajmę mieszkanie 505 852 088
PC-00527/25

Magazyn do wynajęcia 2000 m² Mława, ul Polna
Tel. 502 456 025
FC-0448/25

Sprzedam nieruchomość w Sońsku. 606 357 926
FE-34

Sprzedam działkę 1000 m^2 z domem do rozbiórki. 606 983 447
FE-35

PRACA

Do grabienia liści w parku k/ Jurzyna terminy do uzg. 603 768 911
PC-00545/25

Firma zatrudni kierowcę kat. C+E, kraj. 604 414 197
FC-0594/25

Praca w gospodarstwie. 512 704 741
PC-00475/25

Zatrudnię do pracy w gospodarstwie rolnym, praca przy zwierzętach, możliwość zakwaterowania. Tel. 513 457 773
M034414-85901

Poszukuję opiekunki do starszej pani na stałe z zamieszkaniem we wsi Burkaty. Tel. 501 385 790
M03436-10190

Przyjmę do pracy w gospodarstwie. 502 996 518
PC-00756/25

Zatrudnię przy krowach z umiejętnością jazdy ciągnikami 606 260 744
M03454-94670

Kupię sztuki kwalifikujące się na ubój z konieczności
- **Atrakcyjne rozliczenie WBC**
- **Płatność gotówką**
- **Wyrejestrowanie z ARiMR**
- **Szybki odbiór**

tel. 531 754 422
FCP-222

Szukam pracownika do rozbioru mięsa 40zł/h + premia. 609 577 362
SU-34

Praca na akord rozbiór mięsa 40 zł/h + premia. Możliwe zakwaterowanie. 609 577 362
SU-35

Zatrudnię palacza jako pomocnika do wędzenia wędlin, możliwość zakwaterowania. 609 577 362
SU-3

ROLNICZE

Sprzedam tuczniki. 512 201 064
PC-00560/25

OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia Planu ogólnego Gminy Szydłowo

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 – ze zm.) oraz art. 39 ust. 1 pkt. 1 w związku z art. 46 ust. 1 pkt 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 – ze zm.), zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Szydłowo Uchwały Nr V/35/2024 z dnia 11 października 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego Gminy Szydłowo.

Zainteresowani mogą składać wnioski do ww. projektu Planu ogólnego Gminy Szydłowo. Wnioski należy składać do Wójta Gminy Szydłowo, za pomocą formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego, wprowadzonego Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509), zamieszczonego pod adresem: *https://dziennikustaw.gov.pl/DU/2023/2509* lub dostępnego w siedzibie Urzędy Gminy Szydłowo, ul. Mazowiecka 61, 06-516 Szydłowo.

Wnioski na wyżej wskazanym formularzu należy składać w formie papierowej, na adres: Urząd Gminy Szydłowo, ul. Mazowiecka 61, 06-516 Szydłowo lub w formie elektronicznej na adres *e-mail: gmina@szydlowo-maz.pl* lub za pomocą *ePUAP: /178hapt8ng/SkrytkaESP*, w terminie **do dnia 31 października 2025 r.**

Zgodnie z art. 8g ust. 2 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym składający wniosek podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Wszelkie informacje dotyczące przetwarzania danych osobowych w tym klauzula informacyjna „RODO" oraz ograniczenia dotycząca przetwarzania danych osobowych o których mowa w art. 8a i 8b ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym dostępne są w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Szydłowo pod adresem: https://szydlowo-maz.pl/cms/5919.

WÓJT GMINY SZYDŁOWO
/-/ Jolanta Karpińska

FCP-226

Skup trzody i bydła

Płatność w 3 dni lub gotówką



Odbiór z Gospodarstwa
„AGROL" Adam Dymkowski
Goszczyce Poświętne 7
09-130 Baboszewo
tel. 23 661 20 45, 511 492 526

FC-1360



eprasa.pl 3490d73b59

Klepanie lemieszy, regeneracja czubów do głęboszy, napawywanie twardo spoiną. 511 892 197
PC-00572/25

Sprzedaż dyni jadalnych. 23 672 47 23
PC-00578/25

Sprzedam wysłodki, oddam kotki. 512 201 064
PC-00577/25

Sprzedam 2 ha kukurydzy na pniu, baloty z lucerny. 515 124 044
PC-00564/25

Sprzedam jałówki cielne, rozrzutnik dwuosiowy, podwozie do szambiarki. 500 197 920
PC-00569/25

Sprzedam kosiarkę rotacyjną. 577 530 405
PC-00571/25

Wezmę w dzierżawę grunty orne. 511 447 222
PC-00226/24

Wywóz obornika i wapna Fliegl 20t z załadunkiem. Beczka 20 tys. l. 513 705 855
FC-0129/25

Sprzedam sianokiszonkę z koniczyny czerwonej. Wieczfnia Kościelna, bałdy po 130 szerokości. 601 595 016
PC-00487/25

Kupię słomę na pokosie lub w belach. 503 635 085
PC-00439/25

Sprzedam młode kury, indyki, kaczki, perliczki, brojlery. 510 147 497
PC-00517/25

Kupię kukurydzę na kiszonkę do 15 km od Opinogóry. 608 209 613
PC-00524/25

Sprzedam pszenicę do siewu, ziemniaki jadalne. 572 837 853
PC-00526/25

Sprzedam słomę, kukurydzę na pniu na kiszonkę gmina Grudusk. 501 057 316, 501 057 410
PC-00541/25

Kupię Zetor, Ursus, MTZ, Farmtrac, New Holland, Case, T-25, C-360, C-360 3p, C-330. 603 502 876
FC-00437/25

Okna gospodarcze/inwentarskie. 507 108 996
FC-0051/25

Sprzedam pszenicę czyszczoną, workowaną po 90 zł. 503 344 100
PC-00552/25

Kupię ciągnik rolniczy Ursus, Zetor, MTZ i inne. 783 964 891
FC-00437/25

Kupię C-330, C-360, Zetor MTZ i inne. 698 282 939
FC-00437/25

Kupię ciągnik rolniczy Ursus, Zetor, MTZ i inne. 783 964 891
FC-00437/25

Sprzedam wysłodki buraczane. 889 857 706
FE-32

Sprzedam jałówki wysokocielne, mleczne. 500 637 961
SM-126

Kupię słomę na pokosie lub w belach. 503 635 085
PC-00439/25

Kupię peluszkę, kupkówkę, facelię, życice, koniczynę. 795 060 199
M03426-43093

Groch zimujący, talerzówkę 797 392 510
M03441-96614

Projekty budowlane dla przemysłu i rolnictwa Tel. 796 100 703
M02956-58597

Sprzedam gospodarstwo. 508 685 399
SU-33

Sprzedam pług dwuskibowy, sadzarkę do ziemniaków Polską sortownik. 785 172 537
SŁ-59

Sprzedam ciągnik Ursus C-360 1977 r, stan dobry. Cena 17900. 572 761 323
SI-61

Kupię ciągniki rolnicze. 507 771 711
M034466-37136

RÓŻNE

Kupię topole i inne drzewo. 509 042 402
FC-0479/25

Sprzedam okazyjnie drewno opałowe, kominkowe: grab, dąb, brzoza, sosna, na wymiar. 733 134 787
RS-45

POŻYCZKI 500 407 047
PC-00516/25

Kupię stare monety. 609 088 723
PC-00532/25

Doświadczonej korektorce tekstów naukowych z humanistyki zlecę redakcję książki. 603 768 911
PC-00544/25

1001 rzeczy z Niemiec - Ojrzeń, Ciechanowska 12. 507 108 996
FC-0051/25

Sprzedam gołębnik, pustaki, drewno opałowe. 501 775 757
FE-33

Sprzedam drewno opałowe pocięte: dębowe, brzoza, olcha. 664 025 246
PC-00553/25

Oddam Kaukaza. 887 132 670
PC-00555/25

TOWARZYSKIE

Praca - pomoc finansowa. Super zarobki, mieszkanie. 733 028 016
PC-00244/25

Pani pozna panów. 792 207 348
PC-00479/25

Poznam dziewczynę w wieku od 30 do 48 lat. 453 296 313
SM-124

Poznam panią. 513 719 311
SM-125

USŁUGI

Usługi remontowo-budowlane. 518 916 685
PC-00558/25

Sporządzanie pism procesowych, pozwów, porady prawne. 536 971 056
PC-00575/25

Naprawa urządzeń chłodniczych, lodówki, zamarażarki, lady chłodnicze, schładzalniki do mleka. 697 342 132
FC-0571/24

Naprawa lodówek , zamrażarek, lad chłodzniczych, schładzalników do mleka. 697 342 132
FC-0268/25

Usługi remontowe. 518 916 685
PC-00500/25

Zatrudnię murarzy. 513 954 032
PC-00519/25

Przywiozę piach różnego rodzaju oraz usługi koparkami. 516 238 891
PC-00521/25

Poddasza karton-gips dobra cena, malowamie, remonty. 609 088 723
PC-00530/25

Wyspawam przyczepkę wiatkę, bramę, wierzeję. 694 308 237
PC-00534/25













Hydraulik. 570 188 332
PC-00514/25

Odnawianie wanien. 600 979 826
FC-0583/25

PISMA 693 550 168
FE-21

PSYCHOTERAPIA (+48) 511 555 240
FE-27

Usługi hydrauliczne. 508 491 711
SM-117

Usługa niszczenia dokumentów od firm i instytucji. 733 076 959
FC-127













OGŁOSZENIE

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2024 r., poz. 1145, ze zm.),

WÓJT GMINY WIECZFNIA KOŚCIELNA

INFORMUJE,

że na okres 21 dni tj. od dnia 01.10.2025 r. do 21.10.2025 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Wieczfnia Kościelna oraz na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Wieczfnia Kościelna: http://ugwieczfnia.bipgmina.pl, został zamieszczony wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w najem w trybie bezprzetargowym na rzecz dotychczasowego Najemcy. Do oddania w najem przeznaczone są dwa lokale użytkowe w budynku mieszkalno-usługowym pod adresem Wieczfnia Kościelna 44, gmina Wieczfnia Kościelna, powiat mławski.

WÓJT GMINY WIECZFNIA KOŚCIELNA
Mariusz Gębala

FCP-225

eprasa.pl 3490d73b59

Ciech-Press

PROGRAM TELEWIZYJNY



od 8.10.2025 do 14.10.2025

ŚRODA • 8 PAŹDZIERNIKA 2025 r.

TVP 1

08:00 Serwis Info
08:20 Seriale TV
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:40 Rok w ogrodzie extra
12:50 Nietoperz - zagadka, film
14:00 Wichrowe wzgórze, odc. 271
15:00 Serwis Info
15:15 Reporterzy
15:35 Gra słów. Krzyżówka
16:05 Dziedzictwo, serial, odc. 710
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:30 Jaka to melodia? teleturniej
18:10 Klan, serial, odc. 4570
18:45 Akacjowa 38, serial, odc. 721
19:30 Program informacyjny
19:55 Pytanie dnia
20:10 Sport, Pogoda
20:30 Zaraz wracam, serial, odc. 21
21:10 Jednostka z Marsylii, odc. 1
22:10 Sekielski wieczorową porą

TVP 2

07:30 Pytanie na śniadanie
11:45 Gwiazdorska kuchnia Ani 2
12:30 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Miłość i nadzieja, odc. 297
14:05 Va banque, teleturniej
14:30 Na sygnale, serial, odc. 757
15:05 La Promesa, serial, odc. 245
15:50 Eko na serio
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Miłość i nadzieja, odc. 298
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu, teleturniej
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3229
19:55 Eko na serio
20:05 Barwy szczęścia, odc. 3230
20:40 Przepis dnia
20:55 Na dobre i na złe, odc. 964
21:55 Na sygnale, odc. 759-760
22:55 Peaky Blinders, serial, odc. 12
00:10 Całe szczęście, komedia

POLSAT

06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:30 Malanowski & Partnerzy
09:30 Trudne sprawy, odc. 958
10:30 Trudne sprawy, odc. 1329
11:30 Gliniarze, odc. 820
12:35 Gliniarze, odc. 821
13:35 Gliniarze, odc. 822
14:40 Dlaczego ja? odc. 1479
15:50 Wydarzenia, Pogoda
16:20 Interwencja
16:30 Na ratunek 112, odc. 1079
17:00 Gliniarze, odc. 1115
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4068
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń"
19:30 Sport
19:40 Pogoda
19:55 Milionerzy, teleturniej
20:30 K2. Jedziemy po bandzie
22:00 Kiler, komedia sensacyjna
00:15 American Pie 2, komedia

TVN

05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1426
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:40 Kuchenne rewolucje
12:50 Kuchenne rewolucje
13:55 The Floor, teleturniej
14:35 Ukryta prawda, odc. 1483
15:45 Ukryta prawda, odc. 1716
16:50 Szpital św. Anny, odc. 54
17:55 Detektywi, odc. 234
19:00 Fakty
19:35 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga!
20:10 Doradca smaku
20:15 Na Wspólnej, serial, odc. 4095
20:55 The Floor, teleturniej
21:35 Top Model
23:15 Wesele, dramat obyczajowy
01:55 Coś w wodzie, thriller

REPUBLIKA

06:05 Republika, wstajemy!
06:50 Przyjaciele Republiki
08:00 Michał #Rachoń
09:01 Po 9:00
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień - serwis
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień - serwis
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+
17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:55 Sport w Republice
19:00 Dzisiaj, serwis informacyjny
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 W punkt
22:15 Piachem w tryby
23:20 Codziennie *****burza
23:35 Republika wieczór
23:20 Codziennie *****burza

CZWARTEK • 9 PAŹDZIERNIKA 2025 r.

TVP 1

08:00 Serwis Info
08:20 Seriale TV
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:40 Magazyn rolniczy
12:55 Islandia, film dok.
14:00 Wichrowe wzgórze, odc. 272
15:00 Serwis Info
15:15 Reporterzy
15:35 Gra słów. Krzyżówka
16:05 Dziedzictwo, serial, odc. 711
17:00 Teleexpress
17:20 Pogoda
17:30 Jaka to melodia? teleturniej
18:10 Klan, odc. 4571
18:45 Akacjowa 38, serial, odc. 722
19:30 Program informacyjny
19:55 Pytanie dnia
20:10 Sport, Pogoda
20:25 Mecz: Polska - Zelandia
23:10 Kaziu, Polska Ci dziękuje, film

TVP 2

07:30 Pytanie na śniadanie
11:45 Podróż po jeden uśmiech
12:25 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Miłość i nadzieja, odc. 298
14:05 Va banque, teleturniej
14:30 Na sygnale, serial, odc. 758
15:05 La Promesa, serial, odc. 246
15:50 Eko na serio
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Miłość i nadzieja, odc. 299
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3230
20:05 Barwy szczęścia, odc. 3231
20:45 Berlin Ku'damm 56, odc. 6
21:55 Morderstwa w Nimes, film
23:30 Rodzinka.pl, serial, odc. 292
00:10 Nieobliczalny, thriller
01:55 Mała doboszka, serial, odc. 2
02:45 Akacjowa 38, serial, odc. 89

POLSAT

06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:30 Malanowski & Partnerzy
09:30 Trudne sprawy, odc. 959
10:30 Trudne sprawy, odc. 1330
11:30 Gliniarze, serial, odc. 823-825
14:40 Dlaczego ja? serial, odc. 1480
15:50 Wydarzenia
16:10 Pogoda
16:20 Interwencja
16:30 Na ratunek 112, odc. 1080
17:00 Gliniarze, serial, odc. 1116,
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4069
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń"
19:30 Sport
19:40 Pogoda
19:55 Milionerzy, teleturniej
20:30 Nasz nowy dom, reality show
21:40 Przyjaciółki, serial, odc. 307
22:50 Miłość do kwadratu, komedia
01:00 Trzy kroki od siebie, dramat

TVN

05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1427
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:40 Kuchenne rewolucje
12:50 Kuchenne rewolucje
13:55 The Floor, teleturniej
14:35 Ukryta prawda, odc. 1484
15:45 Ukryta prawda, odc. 1717
16:50 Szpital św. Anny, odc. 55
17:55 Detektywi, odc. 235
19:00 Fakty
19:35 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga!
20:10 Doradca smaku
20:15 Na Wspólnej, serial, odc. 4096
20:55 The Floor, teleturniej
21:35 Kuchenne rewolucje
22:45 Święto ognia, komedia
00:50 Skazana, serial, odc. 1

REPUBLIKA

06:00 Agro Info
06:05 Republika, wstajemy!
06:25 Tradycyjne smaki
06:30 Republika, wstajemy!
06:50 Przyjaciele Republiki
08:00 Michał #Rachoń
09:01 Po 9:00
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień - serwis
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień - serwis
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+
17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:55 Sport w Republice
19:00 Dzisiaj, serwis informacyjny
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 W punkt
22:15 Piachem w tryby

PIĄTEK • 10 PAŹDZIERNIKA 2025 r.

TVP 1

08:00 Serwis Info
08:20 Okrasa łamie przepisy
09:00 Seriale TV
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:40 Magazyn rolniczy
12:55 Świat świstaka, film
14:00 Wichrowe wzgórze, odc. 273
15:00 Serwis Info
15:15 Reporterzy
15:35 Gra słów. Krzyżówka
16:05 Dziedzictwo, serial, odc. 712
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:30 Jaka to melodia? teleturniej
18:10 Klan, odc. 4572
18:45 Akacjowa 38, serial, odc. 723
19:30 Program informacyjny
20:10 Sport, Pogoda
20:30 Zaraz wracam, serial, odc. 22
21:10 Komisarz Alex, odc. 297
22:10 Vabank II, czyli riposta, film

TVP 2

07:30 Pytanie na śniadanie
07:55 Pytanie na śniadanie
11:55 Jedzenie ma znaczenie
12:30 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Miłość i nadzieja, odc. 299
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, serial, odc. 759
15:05 La Promesa, serial, odc. 247
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Miłość i nadzieja, odc. 300
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu, teleturniej
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3231
20:05 Barwy szczęścia, odc. 3232
20:45 Postaw na milion, teleturniej
21:45 Tak to leciało! teleturniej
22:45 To jest grane
23:15 W tajnej służbie Jej Królewskiej Mości, film
01:50 Morderstwa w Nimes, film

POLSAT

05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:00 halo tu polsat
11:30 Gliniarze, odc. 826
12:30 Gliniarze, odc. 827
13:35 Gliniarze, odc. 828
14:40 Dlaczego ja? odc. 1481
15:50 Wydarzenia
16:10 Pogoda
16:20 Interwencja
16:30 Na ratunek 112, odc. 1081
17:00 Gliniarze, odc. 1117
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4070
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń"
19:30 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Twoja twarz brzmi znajomo
22:05 Krew, serial, odc. 12
23:10 Znaki, thriller SF
01:25 Kryzysm dramat sensacyjny

TVN

05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1428
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:40 Kuchenne rewolucje
12:50 Kuchenne rewolucje
13:55 The Floor, teleturniej
14:35 Ukryta prawda, odc. 1485
15:45 Ukryta prawda, odc. 1718
16:50 Szpital św. Anny, serial, odc. 56
17:55 Detektywi, odc. 236
19:00 Fakty
19:30 Sport
19:40 Pogoda
19:50 Uwaga!
20:00 Flash, film SF
23:10 365 dni, film erotyczny
01:25 Kuba Wojewódzki, talk-show
02:35 Kuchenne rewolucje
03:35 Szpital św. Anny, serial, odc. 11
04:35 Uwaga!

REPUBLIKA

06:00 Agro Info
06:05 Republika, wstajemy!
06:50 Przyjaciele Republiki
08:00 Michał #Rachoń
09:01 Po 9:00
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień - serwis
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień - serwis
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+
17:30 Polityczne podsumowanie
18:15 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:55 Sport w Republice
19:00 Dzisiaj, serwis informacyjny
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:45 Agora Klarenbacha
22:00 Piachem w tryby
22:45 Kulisy manipulacji

eprasa.pl 3490d73b59

SOBOTA • 11 PAŹDZIERNIKA 2025 r.

TVP 1
07:00 Transmisja mszy świętej
07:40 Rok w ogrodzie
08:20 Pełnosprawni
08:55 Seriale TV
11:50 Cartouche-zbójca, film
13:50 Fascynująca Szwajcaria, film
14:25 Okrasa łamie przepisy
15:00 Rolnik szuka żony, odc. 4
16:05 Dziedzictwo, serial, odc. 713
17:00 Teleexpress
17:35 Pan Mama, serial odc. 31-32
18:40 Jaka to melodia? teleturniej
19:30 Program informacyjny
20:00 Rozmowa z abp. Galbasem
20:25 Profilerka, serial, odc. 6
21:25 Różyczka 2, dramat
23:25 Trzy sekundy, film sensacyjny

TVP 2
07:30 Pytanie na śniadanie
11:30 Górna półka smaku
12:10 Postaw na milion, teleturniej
13:05 Miłość i nadzieja, odc. 300
14:00 Familiada, teleturniej
14:25 Koło fortuny, teleturniej
15:00 Szansa na sukces.
16:00 Gala wręczenia nagród Totus Tuus 2025
17:05 Przepis dnia
17:20 Miłość i nadzieja, odc. 301
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Słowo na niedzielę
19:00 Informacje kulturalne
19:25 Rodzinka.pl, odc. 292-293
20:30 The Voice of Poland
23:05 Raz się żyje, komedia

POLSAT
05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:00 halo tu polsat
11:30 Ewa gotuje
12:00 Awantura o kasę, teleturniej
13:10 Kot w butach, film animowany
15:25 Kryptonim szef Polska, odc. 1
16:30 Randka w ciemno
17:30 Awantura o kasę, teleturniej
18:50 Wydarzenia
19:15 Prezydenci i premierzy
19:30 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Kabaret na żywo
21:40 Znachor, dramat obyczajowy
00:25 Most szpiegów, thriller
03:35 Świat według Kiepskich

TVN
05:50 Ukryta prawda, odc. 1429
06:45 Kobieta na krańcu świata
07:45 Dzień Dobry TVN
11:30 Na Wspólnej, serial, odc. 4093
12:00 Na Wspólnej, serial, odc. 4094
12:30 Na Wspólnej, serial, odc. 4095
13:00 Na Wspólnej, serial, odc. 4096
13:25 MasterChef
15:05 Jak wytresować smoka, film
17:20 Unboxing - Wielkie Otwarcie
17:55 Ugotowani
19:00 Fakty
19:30 Sport
19:40 Pogoda
19:45 Afryka Express
21:40 Bridget Jones 3, komedia
00:10 Odnajdę cię, film sensacyjny

REPUBLIKA
08:10 Republika, wstajemy!
08:30 Przyjaciele Republiki
09:10 Rewolwer
10:55 Polityczne podsumowanie
12:00 Republika dzień - serwis
12:20 Hity w sieci
13:05 Polityczne podsumowanie
13:10 Republika dzień
14:00 Republika dzień - serwis
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień - serwis
16:55 Express Republiki
17:45 Republika dzień
18:55 Sport w Republice
19:00 Dzisiaj, serwis informacyjny
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 Republika wieczór

NIEDZIELA • 12 PAŹDZIERNIKA 2025 r.

TVP 1
08:00 Tydzień rolniczy
08:25 Kariera Nikodema Dyzmy
09:30 Msza święta
11:05 Komisarz Alex, serial, odc. 297
12:00 Anioł Pański
12:15 Między ziemią a niebem
12:45 Lepsza strona świata, serial,
13:10 Podniebni łowcy, film
14:10 Vabank II, czyli riposta, film
16:05 Dziedzictwo, serial, odc. 714
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:30 Św. Jan Paweł II, koncert
18:40 Jaka to melodia? teleturniej
19:30 Program informacyjny
19:55 Pytanie dnia
20:05 Sport, Pogoda
20:25 Mecz: Litwa - Polska
23:15 Licencja na uwodzenie, film

TVP 2
07:30 Pytanie na śniadanie
10:50 Jak to się mówi
11:25 The Voice of Poland
13:35 The Voice Comeback Stage powered by Orange
14:00 Familiada, teleturniej
14:35 Mecz: Polska - Niemcy
17:20 Harry Wild, serial, odc. 06
18:20 Rodzinka.pl, serial, odc. 293
18:50 Niepewne sytuacje 2
19:05 W tajnej służbie Jej Królewskiej Mości, film
21:35 Punk rock na dobry wieczór
22:40 Kod Annie Parker, film obyczajowy
00:35 Kamerdyner, serial, odc. 3
01:30 Raz się żyje, komedia
03:30 Akacjowa 38, serial, odc. 94

POLSAT
05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:00 halo tu polsat
11:00 Randka w ciemno
12:15 Shrek, film animowany
14:00 Twoja twarz brzmi znajomo
16:15 Nasz nowy dom
17:30 Awantura o kasę, teleturniej
18:50 Wydarzenia
19:20 Sport
19:25 Pogoda
19:30 Państwo w państwie
19:55 Taniec z gwiazdami
22:35 Teściowie, serial odc. 55
23:10 Kiler, komedia sensacyjna
01:25 Miłość do kwadratu, komedia
03:40 Świat według Kiepskich, serial, odc. 90

TVN
05:20 Uwaga!
05:35 Batwheels
05:50 Ukryta prawda, odc. 1430
06:45 Bitwa o gości
07:45 Dzień Dobry TVN
12:00 Kobieta na krańcu świata,
13:10 Co za tydzień
13:55 Afryka Express
15:45 Kogel-mogel 2, komedia
17:55 Pogromcy chaosu
19:00 Fakty
19:30 Sport
19:40 Pogoda
19:45 MasterChef
21:25 Johnny, dramat biograficzny
23:50 Flash, film SF
02:50 Superwizjer
03:30 Szpital św. Anny, odc.13

REPUBLIKA
07:10 Republika, wstajemy!
07:50 Smaki Polski
08:05 Przyjaciele Republiki
09:05 Miłosz Kłeczek
10:35 Salonik polityczny
11:30 Polityczna kawa
12:45 Studio prasowe
14:00 Republika dzień - serwis
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień - serwis
16:30 Lewy z bicepsem
16:55 Express Republiki
17:45 Miłosz Kłeczek. W ruchu
18:20 Republika dzień - serwis
18:55 Sport w Republice
19:00 Dzisiaj, serwis informacyjny
20:00 Gość „Dzisiaj"
20:30 Ściśle jawne

PONIEDZIAŁEK • 13 PAŹDZIERNIKA 2025 r.

TVP 1
09:00 Seriale TV
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:40 To się opłaca
12:55 Podniebni łowcy, film
14:00 Wichrowe wzgórze, odc. 274
15:15 Reporterzy
15:35 Gra słów. Krzyżówka
16:05 Dziedzictwo, serial, odc. 715
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:30 Jaka to melodia?
18:10 Klan, serial, odc. 4573
18:45 Akacjowa 38, serial, odc. 724
19:30 Program informacyjny
20:10 Sport, Pogoda
20:30 Separatka, sztuka
22:10 Postscriptum, wywiad

TVP 2
07:30 Pytanie na śniadanie
11:45 Okrasa łamie przepisy
12:25 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Miłość i nadzieja, odc. 301
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, serial, odc. 760
15:05 La Promesa, serial, odc. 248
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Miłość i nadzieja, odc. 302
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3232
20:05 Barwy szczęścia, odc. 3233
20:40 Kulisy serialu „M jak miłość"
20:55 M jak miłość, odc. 1882
21:55 Na sygnale, serial, odc. 761

POLSAT
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:30 Malanowski & Partnerzy,
09:30 Trudne sprawy, odc. 960
10:30 Trudne sprawy, odc. 1331
11:35 Gliniarze, odc. 829 -831
14:40 Dlaczego ja? odc. 1482
15:50 Wydarzenia, Pogoda
16:20 Interwencja
16:30 Na ratunek 112, odc. 1082
17:00 Gliniarze, odc. 1118
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4071
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń"
19:30 Sport, Pogoda
19:55 Milionerzy, teleturniej
20:30 Przykładny obywatel, thriller
23:05 Wyścig śmierci, film

TVN
07:45 Dzień Dobry TVN
11:40 Kuchenne rewolucje
12:50 Kuchenne rewolucje
13:55 The Floor, teleturniej
14:35 Ukryta prawda, odc. 1486
15:45 Ukryta prawda, odc. 1719
16:50 Szpital św. Anny, serial, odc. 57
17:55 Detektywi, odc. 237
19:00 Fakty
19:35 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga!
20:10 Doradca smaku
20:15 Na Wspólnej, serial, odc. 4097
20:55 The Floor, teleturniej
21:35 Bitwa o gości
22:45 Dzień Bastylii, dramat

REPUBLIKA
06:05 Republika, wstajemy!
06:50 Przyjaciele Republiki
08:00 Michał #Rachoń
09:01 Po 9:00
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień - serwis
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień - serwis
16:55 Express Republiki
17:30 Ewa Bugała. Wszystko jasne
18:20 Polityczny horyzont
18:55 Sport w Republice
19:00 Dzisiaj, serwis informacyjny
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 W punkt

WTOREK • 14 PAŹDZIERNIKA 2025 r.

TVP 1
08:20 Seriale TV
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:40 To się opłaca
12:55 Życie na biegunach, film
14:00 Wichrowe wzgórze, odc. 275
15:00 Serwis Info
15:15 Reporterzy
15:35 Gra słów. Krzyżówka
16:05 Dziedzictwo, serial, odc. 716
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:30 Jaka to melodia?
18:10 Klan, serial, odc. 4574
18:45 Akacjowa 38, serial, odc. 725
19:30 Program informacyjny
20:10 Sport, Pogoda
20:30 Zaraz wracam, serial, odc.23
21:05 Wichry namiętności, dramat

TVP 2
07:30 Pytanie na śniadanie
11:45 Rosół polski
12:30 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Miłość i nadzieja, odc. 302
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, serial, odc. 761
15:05 La Promesa, odc. 249
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Miłość i nadzieja, odc. 303
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3233
20:05 Barwy szczęścia, odc. 3234
20:40 Kulisy serialu „M jak miłość"
20:55 M jak miłość, serial, odc. 1883
21:55 Na sygnale, serial, odc. 763
22:25 Magazyn Reporterów

POLSAT
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:30 Malanowski & Partnerzy,
09:30 Trudne sprawy, odc. 961
11:35 Gliniarze, odc. 832-834
14:40 Dlaczego ja? odc. 1483
15:50 Wydarzenia
16:15 Pogoda
16:20 Interwencja
16:30 Na ratunek 112, odc. 1083
17:00 Gliniarze, odc. 1119
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4072
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń"
19:30 Sport, Pogoda
19:55 Milionerzy, teleturniej
20:30 Ninja vs Ninja
22:30 Stan oblężenia, thriller
01:05 Most szpiegów, thriller

TVN
07:45 Dzień Dobry TVN
11:40 Kuchenne rewolucje
12:50 Kuchenne rewolucje
13:55 The Floor, teleturniej
14:35 Ukryta prawda, odc. 1487
15:45 Ukryta prawda, odc. 1720
16:50 Szpital św. Anny, serial, odc. 58
17:55 Detektywi, odc. 238
19:00 Fakty
19:35 Sport, Pogoda
19:55 Uwaga!
20:10 Doradca smaku
20:15 Na Wspólnej, serial, odc. 4098
20:55 The Floor, teleturniej
21:35 Ślub od pierwszego wejrzenia
22:40 Kuba Wojewódzki, talk-show
23:45 Superwizjer
00:25 Bridget Jones 3, komedia

REPUBLIKA
06:05 Republika, wstajemy!
06:50 Tradycyjne smaki
06:55 Przyjaciele Republiki
08:00 Michał #Rachoń
09:01 Po 9:00
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień - serwis
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień - serwis
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+
17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:55 Sport w Republice
19:00 Dzisiaj, serwis informacyjny
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 W punkt

eprasa.pl 3490d73b59

III liga

Podział punktów w Mławie

Sobotnie spotkanie w Mławie rozpoczęło się minutą ciszy w hołdzie dla zmarłego w ubiegłym tygodniu Kamil Różańskiego, wychowanka i byłego zawodnika Mławianki, a w ostatnich latach trenera warszawskich zespołów młodzieżowych.



FOT. BOGDAN JAKUBOWSKI

Mławianie mozolnie kompletują punkty

Gospodarze od początku meczu byli stroną aktywniejszą, ale w ich akcjach brakowało wykończenia. Z kolei w 20. minucie zawodnikom Olimpii wystarczył stały fragment gry – idealnie z rzutu wolnego przymierzył w samo okienko Mateusz Młynarczyk. Chwilę przed przerwą mocno zza pola karnego uderzył Mateusz Stryjewski, ale piłka trafił w poprzeczkę.

Zespół Dominika Bednarczyka wyrównał dopiero po przerwie. W 73. minucie atak pozycyjny zakończył się podaniem na 16 m do Miłosza Matuszewskiego, a ten silnym strzałem wyrównał stan meczu.

erem

1. Ząbkovia Ząbki	11	28	40:17
2. Legia Warszawa II	11	25	29:18
3. Warta Sieradz	11	25	21:10
4. ŁKS Łomża	11	23	26:12
5. Wisła II Płock	11	17	19:15
6.Broń Radom	11	16	16:15
7. Świt Nowy Dwór Maz.	11	16	19:23
8. Wigry Suwałki	11	15	15:17
9. GKS Bełchatów	11	15	22:26
10. Lechia Tomaszów Maz.	11	14	19:15
11. Widzew Łódź II	11	14	21:26
12. KS Wasilków	11	13	13:22
13. GKS Wikielec	11	12	13:18
14. Olimpia Elbląg	11	11	14:19
15. Jagiellonia Białystok II	11	10	12:18
16. **Mławianka Mława**	11	10	18:25
17. KS CK Troszyn	11	9	21:23
18. Znicz Biała Piska	11	2	10:26

11. kolejka (4 października): Bełchatów - Wigry 0:0, Troszyn - Legia II 2:3, Łomża - Wikielec 4:1, Mławianka - Olimpia 1:1, Świt - Broń 1:2, Warta - Znicz 3:1, Widzew II - Jagiellonia II 1:1, Wisła II - Wasilków 1:0, Ząbkovia - Lechia 2:1

12. kolejka (11-12 października): Broń - Mławianka, Wikielec - Świt, Jagiellonia II - Warta, Wasilków - Ząbkovia, Legia II - Łomża, Olimpia - Bełchatów, Widzew II - Wisła II, Wigry - Lechia, Znicz - Troszyn

IV liga

Makowianka ogrywa lidera

Piłkarze Makowianki już nie raz udowodnili, że lubią zaskakiwać, szczególnie w meczach z najlepszymi. W sobotę na swoim boisku ograli lidera rozgrywek, pomimo, że przegrywali już różnicą dwóch goli. O swoich umiejętnościach strzeleckich przypomniał sobie i trenerowi Kolumbijczyk Alvaro Melo.

1. Legionovia Legionowo	10	22	32:14
2. Weszło Warszawa	10	22	22:11
3. Victoria Sulejówek	10	21	25:18
4. Hutnik Warszawa	10	20	23:11
5. MKS Piaseczno	10	19	26:15
6. MKS Przasnysz	10	19	15:13
7. Błonianka Błonie	10	18	18:17
8. KS Łomianki	10	17	13:12
9. Mazovia Mińska Maz.	10	16	20:14
10. Ożarowianka Ożarów	10	16	20:21
11. Oskar Przysucha	10	13	19:18
12. **Makowianka Maków Maz.**	10	13	18:21
13. Mszczonowianka	10	10	19:26
14. Ursus Warszawa	10	9	12:15
15. Mazur Karczew	10	8	11:23
16. Wilga Garwolin	10	7	14:22
17. Marcovia Marki	10	5	15:27
18. Talent Warszawa	10	3	7:31

Piłkarze z Sulejówka rozpoczęli od szybkich ataków. Do przerwy jedynego gola zdobyli zawodnicy z Sulejówka, a jego autorem był Jan Dźwigała.

Po przerwie goście dołożyli drugiego gola, ale musieli też radzić sobie w osłabieniu. A zespół Kamila Majkowskiego z każdą kolejną minutą odzyskiwał rezon. Szczególnie aktywny był Alvaro Melo, któremu wreszcie trenera pozwolił zagrać od pierwszej minuty. A wszechstronny gracz z Ameryki Południowej odwdzięczył się dwoma golami. Bramkę dla Makowianki zdobył w tym spotkaniu również Kacper Małkiewicz.

Co prawda zespół z Przasnysza mierzył się z ostatnim w tabeli Talentem Warszawa, ale wiadomym jest, że nikt w tej lidze nie oddaje punktów już przed meczem. Zespół Wojciecha Kordka długo szukał w tym meczu swoich okazji, ale finalnie, w 83. minucie Kamil Jastrzębski odnalazł drogę do bramki gospodarzy.

A już w najbliższej kolejce, w Przasnyszu, dojdzie do pojedynku derbowego pomiędzy MKS-em a Makowianką.

erem



Radość piłkarzy z Makowa Mazowieckiego po ograniu lidera

10. kolejka (4-5 października): Ursus - Błonianka 1:2, Mazovia - Marcovia 3:0, Ożarowianka - Oskar 0:1, Legionovia - Hutnik 2:1, Weszło - Wilga 2:1, Talent - Przasnysz 0:1, Makowianka - Victoria 3:2, Piaseczno - Mszczonowianka 3:1

11. kolejka (11-12 października): Mszczonowianka - Ursus, Victoria - Piaseczno, Przasnysz – Makowianka (11 października, godz. 15:00), Wilga - Talent, Mazur - Weszło, Hutnik - Łomianki, Oskar - Legionovia, Marcovia - Ożarowianka, Błonianka - Mazovia

V liga

Nadnarwianka gromi

Lider V ligi nie pozostawił żadnych złudzeń przyjezdnym z Warszawy. Pewne zwycięstwo (dziewiąte z rzędu) Nadnarwiance zapewniły m.in. dwa gole zdobyte przez Mateusza Bramowicza. Do siatki Gromu pocelowali także: Paweł Jabłoński, Mateusz Stępniewski i Michał Czarnecki.

W Słoszewie (stadion w Płońsku wciąż jest w budowie) Płońska Akademia Futbolu podejmował Bug Wyszków. Po zaciętym boju obie strony podzieliły się punktami. Jako pierwsi na prowadzenie wyszli przyjezdni, którzy pewnie wykorzystali rzut karny. Po przerwie kolejnego gola w barwach PAF zaliczył John Akindehin.

Bez zwycięstwa wciąż pozostają dwa nasze zespoły – MKS Ciechanów i Żbik Nasielsk. Zespół Tomasza Piaseckiego uległ 0:3 z Wichrem Kobyłka, natomiast zawodnicy Jana Ciosa, w taki samym stosunku, przegrali z drugim zespołem warszawskiej Polonii.

erem

9. kolejka (4-5 października): Wicher - Ciechanów 3:0, Stoczniowiec - Orzeł 0:0, Korona - GUKS 1:0, Mazowsze - Pełta 7:1

9. kolejka (11-12 października): Pełta - Wkra C., Krasnosielc - Mazowsze, Orzeł - Korona, Barntik - Przasnysz II, Łyse - Żbik II, Wymakracz - Mazur, Pokrzywnica - Iskra

1. **Nadnarwianka Pułtusk**	9	27	36:7
2. Polonia Warszawa II	9	22	33:11
3. Sokół Serock	9	22	28:15
4. Naprzód Zielonki	9	18	30:12
5. Drukarz Warszawa	9	18	27:11
6. Narew Ostrołęka	8	18	23:9
7. Wicher Kobyłka	9	16	17:15
8. Bug Wyszków	9	12	14:10
9. PAF Płońsk	9	12	18:19
10. Huragan Wołomin	9	10	16:20
11. Kasztelan Sierpc	9	10	17:22
12. Escola Warszawa	9	9	10:18
13. Grom Warszawa	9	7	16:28
14. MKS Ciechanów	9	2	8:34
15. Stoczniowiec Płock	9	2	6:45
16. Żbik Nasielsk	9	1	7:30

10. kolejka (11-12 października): Ciechanów - Grom, Żbik - Nadnarwianka, Kasztelan - Polonia II, Bug - Drukarz, Narew - PAF, Naprzód - Huragn, Sokół - Escola, Wicher - Stoczniowiec

Piłkarze Nadnarwianki z kompletem wygranych przewodzą w tabeli V ligi



FOT. RM

A klasa

Pech Iskry

Zawodnicy z Krasnego postawili się na swoim boisku wiceliderowi z Długosiodła, i może, gdyby lepsza skuteczność pod bramką rywali, mniej indywidualnych błędów w defensywie, to Iskra dopisałaby chociaż jeden punkt po starciu z wiceliderem A klasy.

W pierwszej połowie gospodarze chyba byli mocno stremowani, bo łatwo oddali boisku przyjezdnym, gładko tracąc trzy bramki. Druga połowa to już całkiem inne oblicze gospodarzy. Najpierw zaczęło się od celnej dobitki Bartosza Orłowskiego, a chwilę później sędzia podyktował rzut karny dla miejscowych. Patryk Kuligowski pewnie strzelił obok bramkarza gości. W końcówce Orłowski miał świetną okazję do wyrównania, ale strzał z główki Orłowskiego w świetnym stylu obronił golkiper z Długosiodła.

erem

1. **Mazowsze Jednorożec**	8	19	31:13
2. Wymakracz Długosiodło	8	19	20:13
3. MKS Przasnysz II	8	15	24:12
4. Orzeł Sypniewo	8	14	25:12
5. GUKS Krasnosielc	8	13	14:9
6. Wkra Cieksyn	8	13	21:17
7. Korona Karolinowo	8	11	17:15
8. Pełta Karniewo	8	10	19:20
9. GKS Łyse	8	9	15:22
10. Żbik Nasielsk II	8	9	12:17
11. Iskra Krasne	8	9	17:20
12. Bartnik Myszyniec	8	8	14:18
13. GKS Pokrzywnica	7	4	11:30
14. Mazur Ojrzeń	8	3	5:25

8. kolejka (4-5 października): Wkra C. - Pokrzywnica 2:0, Iskra – Wymakracz 2:3, Mazur - Łyse 1:2, Żbik II - Bartnik 3:3, Przasnysz II

B klasa

Gryf podziobał Borutę

Trzy bramki Marka Mosieja, dwa celne uderzenia Piotra Pniewskiego i trafienia Adama Sobiecha, Damiana Sepczyńskiego i Bartosza Łączyńskiego przesądziły o wyjazdowej wygranej Gryfu w Kuczborku.

erem

8. kolejka (4-5 października): Żak - Gumino 2:2, Świercze - Tamka 2:2, Orlęta - Wkra 2:5, PAF II - Jutrzenka 8:1, Boruta Kuczbork - Gryf 0:8

9. kolejka (11-12 października): Jutrzenka - Boruta, Wkra - PAF II, Tamka - Orlęta, Gumino - Świercze, Wieczfnianka - Żak, pauza: Gryf

1. **Gryf Kownaty Żędowe**	8	21	47:9
2. PAF Płońsk II	7	17	28:10
3. Wkra Sochocin	6	16	30:9
4. GKS Świercze	7	11	10:12
5. Jutrzenka Unieck	8	11	21:24
6. Tamka Dzierzgowo	7	10	20:25
7. Boruta Kuczbork	7	7	13:30
8. Orlęta Baboszewo	7	6	22:21
9. Wieczfnianka Wieczfnia	6	5	12:18
10. Żak Szreńsk	8	5	15:29
11. GKS Gumino	7	1	8:39

eprasa.pl 3490d73b59

Bez punktów w Łodzi

Anilana Łódź sprawiła swoim kibicom ogromną radość, wygrywając z niepokonanym Jurandem Ciechanów 31:28. Emocjonujące starcie rozstrzygnęło się dopiero w samej końcówce, a łodzianie pokazali, że na własnym parkiecie potrafią zatrzymać nawet wyżej notowanych rywali.

Od pierwszych minut walczono o każdą bramkę. Po 10 minutach gospodarze prowadzili 9:5, ale nie mogli jeszcze osiąść na laurach, bo kolejne minuty na ławce gar zawodników Anilany sprawiły, że ciechanowianie zaczęli odrabiać straty. Po kwadransie gry było już tylko 9:8. Minutę przed przerwą było 17:15 dla łodzian, gracze Juranda spudłowali z rzutu karnego i miejscowi wygrali pierwszą połowę różnicą dwóch bramek.

W drugiej połowie walka była jeszcze bardziej zażarta. Obie drużyny nie przebierały w środkach, o czym świadczą porwane koszulki, rzuty karne i dwuminutowe wykluczenia. W 58. minucie wydawało się nawet, że goście mogą odwrócić losy meczu, bo wyrównującego gola, na 28:28, zdobył Patryk Dębiec. Ale o wszystkim przesądziła kolejna akcja, w której gospodarze odpowiedzieli golem, a w dodatku Jurand ostatnie półtorej minuty musiał radzić sobie w podwójnym osłabieniu. W takich okolicznościach nie było już szans na podjęcie równorzędnej walki.

Jurand rozegrał dotychczas o jeden mecz mniej niż pozostałe drużyny, ponieważ mecz z ubiegłej kolejki, przeciwko Gwardii Koszalin, przeniesiono na ostatni dzień października. W najbliższy piątek w Ciechanowie zespół Jakuba Olszewskiego podejmować będzie Padwę Zamość. **erem**

1. Pogoń Szczecin	4	11134:123
2. Śląsk Wrocław	4	10135:106
3. AZS AGH Kraków	4	9139:119
4. Padwa Zamość	4	9123:115
5. Grunwald Poznań	4	9118:113
6. Stal Gorzów	4	8121:122
7. Nielba Wągrowiec	4	7135:127
8. **Jurand Ciechanów**	3	6 104:94
9. Anilana Łódź	4	6120:117
10. AZS AWF Biała Podlaska	4	3107:119
11. SMS ZPRP Kielce	4	3109:135
12. Gwardia Koszalin	3	0 79:87
13. Miedź Legnica	4	0112:130
14. AZS UW Warszawa	4	0114:142

Anilana Łódź - Jurand Ciechanów 31:28 (31:28)

Jurand: Wiśniewski, Mirzejewski - Fuksiński 7, Hardzina 5, Mierzwicki 3, Dębiec 2, Lewczyk 2, Wiszowaty 2, Karczewski 1, Stępień 1, Wojdak 1, Kosik, Lewkowicz, Smolarek, Szydlik



FOT. RM

Już w najbliższy piątek Jurand zagra z Padwą Zamość

4. kolejka: Śląsk Wrocław - Miedź Legnica 35:26 (18:11), Gwardia Koszalin - Stal Gorzów 25:29 (11:11), Padwa Zamość - Grunwald Poznań 27:23 (10:11), Pogoń Szczecin - AZS AWF Biała Podlaska 33:31 (11:15), AZS UW Warszawa - Nielba Wągrowiec 34:41 (13:20), SMS Kielce - AZS AGH Kraków 23:36 (12:12)

Liga okręgowa

Nie ma niepokonanych

Najważniejszy mecz minionej kolejki w lidze okręgowej rozegrano w Żurominie, gdzie liderująca Wkra podejmowała drugi w tabeli Gladiator Słoszewo.

Obie jedenastki rozpoczęły dość ostrożnie, co przełożyło się na tempo gry oraz niewielką liczbą okazji. Gdy wydawało się, że do przerwy nie padnie żadna bramka, miejscowi wykorzystali moment nieuwagi w postawie defensywy Gladiatora, a Maciej Narewski pokonał Klaudiusza Kurka.

Zaraz po przerwie gospodarze ruszyli do ataku i już w 48. minucie doprowadzili do remisu — piłkę z rzutu rożnego dośrodkował Daniel Mitura, a z zamieszania w polu bramkowym skorzystał Damian Matusiak, który wpakował piłkę do siatki. Przed wiceliderem otworzyła się szansa na wygraną, zwłaszcza, że gospodarze, po czerwonej kartce, zmuszeni byli grać w osłabieniu. Ale lider okręgówki pokazał doświadczenie, dał się wyszaleć zawodnikom Pawła Mazurkiewicza, a w końcówce zadał piorunujące ciosy. W 85. minucie szybka kontra podopiecznych trenera Piotra Gruszczyńskiego przyniosła drugiego gola autorstwa Arkadiusza Narewskiego. W doliczonym czasie ten sam piłkarz skorzystał z błędu bramkarza Gladiatora ustalając wynik meczu. Przed tym meczem Gladiator był ostatnim zespołem w okręgówce bez porażki – po 9. kolejkach nie ma już takiego zespołu.

W Opinogórze kibice gospodarzy długo nie mogli uwierzyć w to, co się wydarzyło na początku meczu. Zespół Krzysztofa Kopcińskiego po 30 minutach przegrywał 0:3 z rezerwami Narwi Ostrołęka, tracąc pierwszego gola w… 17 sekundzie meczu.

Na właściwe tory wraca Konopianka Konopki. Po kiepskim początku rozgrywek w wykonaniu podopiecznych Krzysztofa Butryna nie ma już miejsca. W ostatnim meczu piłkarze z Konopek triumfowali na wyjeździe w derbowym boju przeciwko Koronie Szydłowo. Prowadzenie dla przyjezdnych uzyskał Mateusz Zając, ale piłkarze Korony odpowiedzieli golem Kamila Głowackiego. W szeregach gości aktywny był Kolumbijczyk Fermin, który w 30. minucie zdobył drugiego gola. Szydłowianie raz jeszcze odrobili straty, po trafieniu 16-letniego Mykoli Malyka.

W drugiej połowie dominowali już tylko goście – kolejną bramką zdobył Fermin oraz Suarez, a piątego gola dla gości zaliczył Kamil Nosarzewski. **erem**

1. **Wkra Żuromin**	9	24	30:12
2. Gladiator Słoszewo	9	20	20:13
3. Rzekunianka Rzekuń	9	21	26:12
4. ULKS Ołdaki	9	19	32:17
5. Korona Szydłowo	9	15	20:20
6. Opia Opinogóra	9	13	21:17
7. Kurpik Kadzidło	8	13	15:14
8. Mławianka Mława II	8	12	14:15
9. GKS Strzegowo	9	10	14:21
10. Narew Ostrołęka II	9	10	17:15
11. Konopianka Konopki	9	10	18:22
12. Kryształ Glinojeck	9	9	20:25
13. Ostrovia Ostrów Maz.	9	9	14:21
14. Wkra Radzanów	9	9	15:28
15. Wkra Bieżuń	9	7	15:23
16. Sona Nowe Miasto	9	6	14:28



FOT. GLADIATORSLOSZEWO/FB

Wkra Żuromin wygrała u siebie z Gladiatorem Słoszewo

9. kolejka (4-5 października): Wkra B. - ULKS Ołdaki 2:3, Kurpik - Strzegowo 2:2, Wkra Ż. - Gladiator 3:1, Opia - Narew II 1:3, Kryształ - Mławianka II 4:0, Korona - Konopianka 2;5, Wkra Radzanów - Sona 2:1, Rzekunianka - Ostrovia 3:0

10. kolejka (11-12 października): Ołdaki - Sona, Ostrovia - Wkra R., Konopianka - Rzekunianka, Mławianka II - Korona, Narew II - Kryształ, Gladiator - Opia, Strzegowo - Wkra Ż., Wkra B., Kurpik

Strzelanie z PCK

Na terenie Oddziału Rejonowego Polskiego Czerwonego Krzyża w Ciechanowie odbyły się XXIX Zawody Strzeleckie PCK.

To wyjątkowe wydarzenie od lat gromadzi krwiodawców, wolontariuszy, pracowników służb mundurowych, przedstawicieli oświaty oraz przyjaciół PCK, tworząc przestrzeń do sportowej rywalizacji, ale i integracji różnych środowisk.

– Jestem przeszczęśliwa, że kolejny rok z rzędu udaje mi się zaprosić do zawodów, ale też integracji różnych środowisk z powiatu ciechanowskiego tylu wspaniałych ludzi, którzy wspierają, w różnej formie, nasz ciechanowski PCK. Nasze 29. zawody strzeleckie są możliwe do przeprowadzenia głównie dzięki sponsorom i to im z tego miejsca chciałam gorąco podziękować – podkreśliła Bożena Podleńska, dyrektor PCK Oddział Rejonowy w Ciechanowie.

Zawody strzeleckie, organizowane nieprzerwanie od niemal trzech dekad, to nie tylko okazja do sprawdzenia celności oka i pewnej ręki, ale również do wspólnego spędzania czasu, wymiany doświadczeń i budowania więzi między osobami, które na co dzień działają na rzecz drugiego człowieka. **erem**



FOT. RM

Wysoka wygrana w nowej lidze

Po awansie do czwartej ligi ciechanowscy tenisiści stołowi przystąpili do rywalizacji.

Pojedynek we własnej hali zakończył się wysokim zwycięstwem gospodarzy z drużyną MUKS II Gąbin. Najskuteczniejszy w szeregach TS okazał się nowy nabytek, Damian Wróbel, który wygrał wszystkie trzy gry singlowe i grę deblową w parze z Adamem Pydynem. Już pierwsze gry pojedyncze dawały oznaki zwycięstwa naszych graczy. Po czterech grach pojedynczych ciechanowianie prowadzili 3:1. Swoją wyższość potwierdzili również w grach deblowych, po których wyszli na prowadzenie 5:1. Nasi w dalszym ciągu kontynuowali dobrą passę powiększając rozmiary zwycięstwa.



FOT. ZENON LEWANDOWSKI

Ostatecznie niezagrożeni wygrali mecz 8:3. W drugiej kolejce ciechanowianie rozegrają mecz na wyjeździe z drużyną Olimpią Krasnosielc.

TS Ciechanów – MUKS II Gąbin 8:3

Wyniki: gry pojedyncze: Damian Wróbel – Krzysztof Niedzielak 3:0 (11:8, 11:9, 11:5), Adam Pydyn – Dariusz Ujazda 3:0 (11:4, 11:2, 12:10), Tomasz Iwański – Michał Puternicki 3:1 (11:4, 11:6, 9:11, 11:8), Marcin Morawski – Tomasz Kowalczyk 1:3 (9:11, 13:11, 6:11, 8:11), D. Wróbel – D. Ujazda 3:0 (11:8, 11:2, 11:3), A. Pydyn – K. Niedzielak 2:3 (5:11, 11:7, 11:6, 9:11, 3:11), M. Morawski – M. Puternicki 3:1 (11:6, 8:11, 13;11, 15:13), T. Iwański – T. Kowalczyk 0:3 (6:11, 6:11, 4:11) , D. Wróbel – M. Puternicki 3:2 (12:10, 11:9, 7:11, 6:11, 11:8); gry podwójne: D. Wróbel, A, Pydyn – T. Kowalczyk, K. Nidzielak 3:1 (11:3, 8:11, 14:12, 11:5), T. Iwański – Stefan Żochowski 3:0 (11:7, 11:6, 11:5)

1. kolejka: RYŚ I Laski – PROFILETER Łochów 8:2, PIRANIA I Radzymin – Tęcza II Budki Piaseckie 3:8, KTS III Nowy Dwór Maz. – OLIMPIA Krasnosielc 9:1, TS Ciechanów – MUKS II Gąbin 8:3, SRS II Łomna – SOKÓŁ Serock 2:8 **lew**

Korony zostały rozdane

W niedzielę 5 października rozegrany został ostatni, czwarty etap tegorocznej Korony Ziemi Przasnyskiej. Bieg odbył się wokół przasnyskiego lotniska pod nazwą „Przasnyska Strefa".

Do ostatniej rozgrywki przystąpiło 46 osób - 31 mężczyzn i 15 kobiet - do pokonania mieli dystans 7,3 km. Tradycyjnie rozegrane zostały biegi dla dzieci. Zawody zdominowały dwa kluby, Jednorożec robi co może oraz organizator – Przaśnik Przasnysz. Wśród mężczyzn zwyciężył Mateusz Tomaszewski, a kobiet Anna Urbaniak. Oni również zostali zwycięzcami tegorocznego cyklu Korony. Na koniec nastąpiło podsumowanie i wręczenie trofeów. Medale na mecie oraz pamiątkowe Korony wręczyli Jarosław Szmulski – wicestarosta przasnyski i Paweł Zamielski jeden z organizatorów.

Wyniki OPEN – 7,3 km

Mężczyźni: 1. Mateusz Tomaszewski (KS Przaśnik Przasnysz) – 27,03; 2. Sylwester Urbaniak (Jednorożec robi co może) – 27,16; 3. Piotr Faderewski (Ciechanów) – 27,41

Kobiety: 1. Anna Urbaniak (Jednorożec) – 30,14; 2. Kamila Zduniak (Drążdżewo) – 34,01; 3. Karolina Nerć (Nasielsk) – 34,51

Zwycięzcy tegorocznej Korony (pierwsze trójki)

Mężczyźni: 1. Mateusz Tomaszewski – 1:20,08; 2. Sylwester Urbaniak – 1:22,21; 3. Krzysztof Niksa – 1:26,46

Kobiety: Anna Urbaniak – 1:34,45; 2. Kamila Zduniak – 1:42,44; 3. Marta Sadowska – 1:49,14 **lew**

eprasa.pl 3490d73b59



Z życia prowincyi (29)

Nie tylko o sporcie

Zawsze myślałem, że miasteczko prowincjonalne najłatwiej jest rozsławić przez osiągnięcia sportowe jego mieszkańca lub mieszkańców. Tak było kiedyś z Ciechanowem w przypadku ciężarowców i Ireneusza Palińskiego, tak było stosunkowo niedawno z sukcesami lekkoatletów: Tomasza Majewskiego i Piotra Małachowskiego. A tu odbywam kiedyś długotrwałą podróż samolotem przez Atlantyk i z nudów zagaduję sąsiada, który okazuje się być polskim dziennikarzem i na wiadomość, że pochodzę z Ciechanowa zauważa, że stąd pochodzi też Doda. Zrobiło mi się trochę nieswojo, bo niestety, nie wiedziałem, kto to jest Doda, i rozmowa potoczyła się na inne tory.

Do poruszenia tematu sportowego zabierałem się już od dawna i okazji nie brakowało, ale ostateczny impuls przyszedł, kiedy wpadło mi w ręce wydanie tygodnika „Sportowiec" z 14 maja 1963 roku, a w nim artykuł znanego wówczas dziennikarza sportowego, Stefana Grzegorczyka, pt. „Na przykład Ciechanów". Opisuje w nim żenujące warunki, w jakich mistrz olimpijski i rekordzista świata, Paliński, trenuje swoich następców. Kilka przykładów: pomost do podnoszenia ciężarów stoi, a właściwie leży w magazynie, bo nie ma w mieście sali gdzie można by go rozłożyć na stałe; za szatnię sztangistom służy korytarz; wyróżniający się zawodnicy odchodzą do klubów w innych miastach, itd.

Pomyślałem, że od tamtego czasu minęło ponad 60 lat, a więc co najmniej dwa pokolenia, i można by sądzić, że nie ma co porównywać ówczesnych warunków do uprawiania sportu z dzisiejszymi, ale czy na pewno? Od razu przychodzi mi na myśl drużyna Juranda piłki ręcznej mężczyzn, która w ubiegłym sezonie – po zaciętych bojach – zdobyła wicemistrzostwo Ligi Centralnej, co uprawniało ją do barażowych pojedynków o występy w Superlidze. Niestety, klub zrezygnował z tej sposobności, o czym poinformował w oświadczeniu z dn. 27 maja, dodając jednocześnie, na czym będzie koncentrował działalność w nadchodzących sezonach. Choć większość osób, które się w sprawie wypowiedziały, poparły tę decyzję, mnie się wydaje, że to był błąd. Wspomniane oświadczenie wylicza 4 punkty, na których klub będzie się koncentrował w tym roku, w gruncie rzeczy same komunały, ale kompletnie pomija punkt najważniejszy, tj. finansowanie. Bez tego elementu, nie ma żadnych szans na wymierny sukces. Konsekwencje takiej decyzji są bardzo poważne i podzieliłbym je na dwie grupy: praktyczne i moralne. W praktyce, lepsi zawodnicy będą odchodzić do lepiej płacących klubów i nie ma na to rady. A jeśli znajdą się zawodnicy, którzy nie mają tak silnej motywacji finansowej, to też odejdą dlatego, że w sporcie walczy się o to, żeby być lepszym od innych – a Jurand i jego działacze zwyczajnie nie chcieli znaleźć się wśród lepszych. Ulegli wszczepianemu prowincyi syndromowi niższości, wybierając przynależność do tych gorszych. I to jest niszczący skutek moralny tej decyzji.

Dla jasności: nie chciałbym sprawiać wrażenia, że jedynie czepiam się decyzji działaczy, bo zapewne musieli tak postąpić, ale zwyczajnie stwierdzam fakty. Wszyscy wiemy, że na tym poziomie sportu trzeba znaleźć solidnych sponsorów, a tych – a może umiejętności ich zdobycia – wyraźnie brakuje. No bo jaka lokalna firma mogłaby wesprzeć Juranda, może Cedrob? O ile pamiętam, Urząd Miasta może wyasygnować na wsparcie nieco ponad 100 tys. zł, a to jest co najmniej o rząd wielkości za mało w stosunku do potrzeb.

Z tego, co obserwuję, przeciętność ogólnie dominuje w polskim sporcie. Weźmy ostatnie mistrzostwa świata w lekkiej atletyce. Polska reprezentacja zdobyła zaledwie jeden medal, a medal ten wywalczyła dla Polski Białorusinka, choć skądinąd wspaniała i niezwykle uzdolniona i zdeterminowana dziewczyna. A na Igrzyskach Olimpijskich w ubiegłym roku w Paryżu? Pewien cwaniak z Polskiego Komitetu Olimpijskiego oznajmił, że to był umiarkowany sukces, ale w rzeczywistości była drugocząca porażka. Nasza reprezentacja zdobyła łącznie 10 medali, najmniej od czasu olimpiady w Rzymie w 1960 roku (też dziesięć) i tylko jeden złoty, co zdarzyło się ostatni raz w 1956 r. w Melbourne, tyle że wtedy zawody odbywały się w zaledwie 100 konkurencjach a w Paryżu było ich dużo ponad 200. Tak więc realnie występ był o połowę gorszy niż w Melbourne i w Rzymie. Na dodatek, jedyne złoto w Paryżu zdobyliśmy za wspinanie się po płocie. Dziewczyna zrobiła to wspaniale, ale konkurencja sportowo jest mizerna.

Idźmy dalej. Nasza reprezentacyjna piłka nożna, niezależnie pod jakim trenerem, z Lewandowskim czy bez, też jest beznadziejna. Dla porównania weźmy przykład nie tak znowu rewelacyjnej drużyny Norwegii, która strzeliła 12 goli w pojedynku z Mołdawią – jedenaście przeciwnikom i jeden sobie. Łatwo sprawdzić, jak to się ma do naszych potyczek z tą samą Mołdawią? Powiedziałbym, że częścią tego kryzysu jest swoiste zaślepienie wszystkich zaangażowanych, działaczy, trenerów, a także dziennikarzy. Rozumiem przez to nieumiejętność dostrzegania rzeczywistości, przez co traci się z nią kontakt. Szczyty osiągnął niedawno red. Bogdan Saternus, który w lokalnym programie sportowym zrobił wywiad z pewnym trenerem celebrując awans jego drużyny Ząbkovii Ząbki z IV-ej do III-iej ligi.

Ludzie, zachowajmy właściwe proporcje. Dziwi mnie, że pies z kulawą nogą nie zainteresował się niezwykłym sukcesem, jaki osiągnęła nasza rodzima brydżystka, lek. Iwona Czajka, zdobywając tytuł mistrzyni Europy w parach mikstowych w brydżu sportowym. Tak pisze o tym sukcesie Gazeta Lekarska (nr 9/2025): „Nasza mistrzyni posiada najważniejsze cechy potrzebne w tej dyscyplinie sportu: koncentrację, zdolność przewidywania, doskonałą pamięć i wyobraźnię, a przede wszystkim zdolność współpracy z partnerem." A w Ciechanowie cisza, poza kilkoma wpisami na mediach społecznościowych. Może coś przeoczyłem, ale proszę mi powiedzieć, kiedy ostatni raz rodowitemu Ciechanowianinowi lub Ciechanowiance udało się osiągnąć ten poziom, tzn. wywalczyć mistrzostwo Europy? Ten sukces zasługuje na przyznanie nagrody Prezydenta Ciechanowa, na wywiady w lokalnej prasie i innych środkach przekazu, ale też na odbycie kilku spotkań z młodzieżą szkolną, nie tylko po to, aby ich zmotywować do osiągnięć, ale też po to, aby im uświadomić, jakie cechy charakteru i osobowości – jasno wypunktowane przez Gazetę Lekarską – należy w sobie kształtować, żeby te sukcesy osiągać. Nie zauważyłem żadnej specjalnej aktywności związanej z tym niewątpliwym sukcesem. I tak nam biegnie życie na prowincyi – w totalnej przeciętności.

JANUSZ ZALEWSKI



DANIEL KORTLAN

IMPRESJE PRZEKORNE

Grzech prostactwa

Zbigniew Herbert, wybitny poeta, napisał kiedyś że trzeba mieć swoje „obsesje", tematy do których się wraca. Pomyślałem, że poetom jest łatwo tak twierdzić bo są liryczni, romantyczni, zawsze wracają do tematu miłości...Gdybym sam był poetą też pewnie pisałbym o wiośnie i o jesieni, o nastrojach i o marzeniach. Ale potem uzmysłowiłem sobie, że poważni poeci brali na „warsztat" także poważne tematy i one często odnosiły się do Polski i jej problemów. Pan Cogito Herberta dawał nam nakazy moralne w czasach upadku moralności, w podobnym duchu pisali Czesław Miłosz i Tadeusz Różewicz. Często pisali więc o polskich wadach. Gdybym miał poetycki talent, może napisałbym kolejną część „Dziadów" albo - na lżejszej nucie, nie tyle kwiaty ile „Kwiatki polskie".

Żyjemy w innej epoce niż Tuwim, Słowacki, Mickiewicz, a nawet Miłosz, Herbert czy Różewicz, którzy nie doświadczyli zderzenia z hejtem, internetem, mediami społecznościowymi, tak często aspołecznymi, zawierającymi wulgarne, prostackie wpisy, posty i komentarze. Ten temat jest często poruszany, a jednak, w czasach niebywałego rozwoju technologii kultura na co dzień szwankuje. Być może dlatego nic nie słyszymy o wybitnych żyjących poetach?

Brak nam „niemądrych starych poetów", Ryszard Marek Groński, autor tych słów też już nie żyje. Mamy nieporównywalną z poprzednimi czasami wielość mediów, ale przeważają albo media komercyjne, albo publiczne, nie mogące wciąż wyrwać się z okowów propagandy. Wysoka kultura została wypchnięta poza margines. Radiowa Dwójka, szerząca poezję i muzykę z całego świata i reprezentująca wysoki poziom polszczyzny, nie cieszy się wysoką słuchalnością i nie ma szans w konkurencji z komercją. Polskie filmy, szczególnie ambitne, nie przyciągają tłumów i to w czasach wielkiego wzmożenia narodowego. Kilka dni temu obejrzałem w warszawskim kinie „Luna" wybitnie ciekawy film Wojciecha Hassa „Pożegnania" (w ramach przeglądu jego twórczości). Film nagradzany na międzynarodowych festiwalach, ze znakomitą obsadą aktorską (Janczar, Holoubek, Kobiela, Mrożewski, Wachowiak), przy pustej sali...Razem ze mną było sześć osób. Czemu nie przyszli narodowcy?

Bo oni stanowią zaścianek, polskie panoptikum. Nie chodzą na dobre filmy, nie czytają poezji, ani powieści. Gdy polska reżyserka filmowa Agnieszka Holland odnosi międzynarodowe sukcesy, to oni przeprowadzą w internecie wielką kampanię nienawiści, popartą przez prezydenta Dudę. Gdy zaś polska pisarka otrzyma literacką nagrodę Nobla, co stało się udziałem Olgi Tokarczuk, to nienawistne posty wesprze minister kultury Piotr Gliński, który publicznie zarzekał się że „skąd...on nigdy nie przeczytał żadnej książki tej pisarki". Nawet nie udawał że się cieszy, choć książki Tokarczuk są znane na całym świecie i on, tak wielki (rzekomo) patriota, powinien być dumny. Lecz nie jest. Autorka powinna tak pisać jak on sobie życzy i konsultować pomysły z PiS (sic).

Prostactwo pleni się w każdym wymiarze, w kulturze i w polityce. Przykłady się mnożą. W najbliższym czasie dojdzie do zmiany marszałka Sejmu, w zgodzie z umową koalicyjną. Mariusz Błaszczak już zadeklarował, że nie poprze „starego komucha" Włodzimierza Czarzastego. Błąszczaka zbójeckie prawo, jest w opozycji. Ale czy musi zaraz obrażać marszałka in spe? Nie wiem czy on jest „stary", raczej jest w średnim wieku. A jeśli nawet jest, to ludziom starym wieku się nie wypomina. Komuchem nie jest, pomimo faktu że kiedyś miał legitymację PZPR. Jak tysiące innych, jeszcze żyjących ludzi. Od tego czasu minęły długie dekady, miał prawo postawić na demokrację. Nikt nigdy nie udowodnił mu jakiejkolwiek zbrodni. Dziś w internecie, na przykład na fejsbuku, każdego nazwą debilem albo komunistą, jeżeli tylko wypowie się zgodnie ze swoim przekonaniem. I jeśli nie jest prawicowcem. Rzecz w tym, że młodzi ludzie zazwyczaj nie wiedzą nawet co to był komunizm, a politycy im w tym nie pomagają. Prostackie głosy zacierają znaczenie pojęć i obniżają poziom dyskusji.

Pan Cogito Herberta byłby zszokowany. Bo jak można w demokratycznym dyskursie publicznym przywracać odpowiedzialność zbiorową. Były już „resortowe dzieci", były „ubeckie" emerytury, teraz dziennikarka Dorota Wysocka-Sznepf jest bezkarnie obrażana na Kanale Zero, (Stanowski&Mazurek) bo miała „komucha" teścia. Faktycznie, ojciec jej męża, Maksymilian Sznepf uczestniczył po wojnie w tzw. Obławie Augustowskiej, mającej na celu likwidację wrogów nowej ludowej władzy, ale to było dawno i on już jest też od lat w zaświatach, a jego żyjąca synowa nie miała z tym absolutnie nic wspólnego. Nawet jej na świecie nie było... Kanonem moralnym do tej pory było że każdy odpowiada za własne słowa i czyny. Z tego się spowiadamy w kościele, czyż nie?

Podporą moralności miała być religia i Kościół katolicki. Ale w Kościele też się źle dzieje i traci zaufanie społeczeństwa. Nie tylko dlatego, że skrywa czyny pedofilskie i niepotrzebnie wikła się w politykę. Także na skutek prostackich słów i czynów pasterzy. Prostackie jest szczucie na obcokrajowców, uchodźców czy jakichkolwiek „innych" (np. LGBT). Najczęstsze są ataki na Niemców i Ukraińców, co sprzeczne jest z Ewangelią (słowa Jezusa - „wszystko co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili"). Tymczasem, biskup Wiesław Merlina ogłosił, że „nie będzie Niemiec Polakowi bratem". A przecież są małżeństwa polsko-niemieckie i wielu wybitnych Polaków miało rodowód niemiecki. Na to biskup mówi: „Polską rządzą ludzie, którzy sami siebie określają jako Niemców". To czysta nieprawda. Nikt z rządzących poważnie siebie tak nie określił. To jest prostackie szczucie na rząd i polską demokrację. Na dłuższą metę nie da się pogodzić nacjonalistycznych postaw z katolicyzmem. Takie postawy są jednak szerzone przez radykalnych polityków, jak Dariusz Matecki czy Janusz Kowalski.

W Kościele szerzy się hipokryzja, nawet w zakonach. Niedawno głośna była sprawa zakonnicy, katechetki z Puław, która w Szkole Podstawowej nr 10 zwierzała się uczniom, że lepiej byłoby, gdyby matka Trzaskowskiego dokonała aborcji, bo nie byłoby go w kampanii prezydenckiej.

Prostactwo ludzi kościoła wygrywa z nauką. Nowo wprowadzany przedmiot Edukacja Zdrowotna (jakkolwiek nieobowiązkowy) nie będzie zapewne wykładany w większości szkół w Polsce z uwagi na nieprzejednaną postawę Episkopatu. Bo to straszna demoralizacja jest! Czyżby? Tematy w tym przedmiocie, dla przykładu: odżywianie, zdrowie środowiskowe, internet, profilaktyka uzależnień, etc. Jest też jeden (ósmy) rozdział o zdrowiu seksualnym i stąd ta heca. Obawa, że młodzież dowie się czegoś o życiu płciowym, tak jakby od urodzenia nie była ze swą płcią zaznajamiana (także w internecie). I ten niepokój, że dziecko zapyta kiedyś katechetę czy masturbacja jest grzechem. Tak, odpowiedzą na lekcji religii, ale na biologii już niekoniecznie.

Nie ma wielkich poetów i żaden nie krzyknie, że prostactwo jest grzechem. I jak najszybciej powinno być wpisane do katechizmu, gdzie i tak już jest tysiąc innych grzechów. No to ja o to wnoszę...

eprasa.pl 3490d73b59



LESZEK ZYGNER

MAZOWIECKIE IMPRESJE HISTORYCZNE

Nasza „Solidarność" sprzed 45 lat

Okres od oficjalnego powołania NSZZ „Solidarność" (17 września 1980 r.) do zarejestrowania tego związku przez Sąd Najwyższy (10 listopada 1980 r.) to czas wyjątkowego, i na taką skalę długo niepamiętanego, społecznego przebudzenia w naszym regionie, który zaowocował powstawania wielu komisji zakładowych „Solidarności". Od połowy października 1980 r. przybywało ich po kilka niemal każdego w Ciechanowie, Mławie, Działdowie, Pułtusku, Płońsku i wielu innych miejscowościach. Stąd po zarejestrowaniu struktur krajowych związku zrodziła się myśl, aby powołać z organizacji zakładowych wspólną dla całego województwa komisję. W oficjalnych dokumentach, między innymi także w artykule, który ukazał się na łamach „Naszej Trybuny" (nr 252/1980), pisano o Tymczasowej Międzyzakładowej Komisji Porozumiewawczej, natomiast w materiałach SB ciało to zostało określone jako Międzyzakładowy Komitet Założycielski NSZZ „Solidarność".

W meldunku z 19 listopada 1980 r. płk. Bazyli Białokozowicz, kierownik Sztabu KWMO w Ciechanowie, informował centralę MSW w Warszawie: „15 listopada br. w godzinach popołudniowych utworzony został w Ciechanowie Międzyzakładowy Komitet Założycielski NSZZ Solidarność. Zabranie, w którym uczestniczyło około 60 przedstawicieli zakładów pracy z rejonu Ciechanowa, Płońska, Mławy i Pułtuska zorganizował pracownik etatowy Oddziału Wojewódzkiego Stowarzyszenia PAX w Ciechanowie, Andrzej Wojdyło. Przewodniczącym 7 osobowego Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego wybrany został pracownik Przedsiębiorstwa Stolarki Budowlanej STOLBUD w Ciechanowie ob. Jasiński". Jak wynika z relacji nieżyjącego już Jerzego Pełki i Andrzeja Wojdyło, a także wspomnień Tadeusza Krystkiewicza i Waldemara Nicmana, inicjatorów zorganizowania tego spotkania było kilku, ale rzeczywiście Andrzej Wojdyło okazał się doskonałym łącznikiem, który potrafił zmobilizować działaczy „Solidarności" z różnych miejscowości. Na miejsce spotkania siedzibę „Elektromontażu" w Ciechanowie, a datę spotkania ustalono na sobotę 15 listopada 1980 r.

Zebraniu komitetu założycielskiego NSZZ „Solidarność" w ciechanowskim „Elektromontażu" przewodniczył Tadeusz Krystkiewicz, natomiast z ramienia NSZZ „Solidarność" Regionu Mazowsze obserwatorem był profesor Tadeusz Kłopotowski z Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. Na sali było ponad 30 organizacji zakładowych z Ciechanowa, Mławy, Pułtuska, Działdowa, Płońska i Baboszewa. Jak wynika z relacji SB w sumie 60 osób. Po dość długiej dyskusji, w której dominowali przedstawiciele ciechanowskiej „Solidarności" – ich jak raz na sali było najwięcej – wybrano prezydium Tymczasowej Międzyzakładowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność" ówczesnego województwa ciechanowskiego, które wbrew meldunkom SB było szersze i obejmowało więcej niż siedem osób. W czasie głosowania przewodniczącym został wybrany Janusz Jasiński („STOLBUD" Ciechanów), jego zastępcą Bogdan Grzywiński („Elektromontaż" Ciechanów), sekretarzem Mirosława Bednarczyk (NBP Oddział Wojewódzki w Ciechanowie), a ponadto wybrano dziewięciu członków. Byli nimi: Jerzy Pełka (Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Informatyki w Sokołówku), Piotr Bakierzyński (Centrum Badawczo-Konstrukcyjne Obrabiarek Ciechanów), Tomasz Wernik (Fabryka Domów Ciechanów), Stanisław Olszewski (Wojewódzki Szpital Zespolony w Ciechanowie), Włodzimierz Gułajski (NBP Oddział w Mławie), Zdzisław Kowalczyk (Fabryka Platerów w Warszawie – Filia w Pułtusku), Jan Dąbrowski (Państwowy Ośrodek Maszynowy w Pułtusku), Jan Goryszewski („TECHMOR" w Działdowie) i Jerzy Sadowski („STOLBUD" Baboszewo). Natomiast na rzecznika prasowego komisji został powołany Andrzej Wojdyło z PAX-u, późniejszy wojewoda ciechanowski.



Solidarność (plakat z 1989 r.)

Niestety, początkowa jedność „Solidarności" w województwie, szybko się rozpadła. Jak wspominał po latach Jerzy Pełka: „Chcieliśmy tworzyć organizację wojewódzką. Czas pokazał, że to się nie udało. Już w grudniu zaczęło się wszystko rozsypywać, bo każde miasto utworzyło swój oddział". I tak było rzeczywiście, gdyż powstało wtedy sześć międzyzakładowych komitetów założycielskich w byłych miastach powiatowych: Ciechanowie, Mławie, Działdowie, Pułtusku, Płońsku i Żurominie. Ówczesny członek „Solidarności" Waldemar Nicman dopatrywał się w tych działaniach sił odśrodkowych wśród przedstawicieli często rywalizujących między sobą ośrodków miejskich, jak również działań Służby Bezpieczeństwa podejmowanych przez tajnych współpracowników i kontakty operacyjne, w czym jak raz się nie mylił, a na co wskazują zachowane dokumenty SB.

Warto jednak na koniec podkreślić, że mimo różnic i wewnętrznych sporów, które w związku obecne były niemal od początku, siłą pierwszej „Solidarności", do której przecież należało 10 milionów Polaków i która jednoczyła ideowo prawie drugie tyle, był fakt, że dla większości wstępujących do tego związku była ona postrzegana jako organizacja generalnie przeciwna „komunie". Takie odczucie panowało też w naszym regionie, a wielu działaczy związkowych przede wszystkim pochylało się nad codziennymi problemami mieszkańców. To ludzi jednoczyło, a wielka liczba członków związku dawała poczucie siły, otrząsnęła naród z upokorzenia i rodziła nadzieję, która mimo stanu wojennego i wielu ofiar, doprowadziła ostatecznie do upadku systemu jałtańskiego i odmieniła oblicze Europy. To była najważniejsza zasługa „Solidarności", również tej naszej północno-mazowieckiej „Solidarności", której wiele żywych śladów do dziś pozostało. Tegoroczny jubileusz to okazja, aby kolejny raz o nich przypomnieć i dokumentować je dla przyszłych pokoleń.

TYGODNIK ciechanowski

Z biegiem lat, z biegiem tygodni...

Oranżada dla chłopa

W połowie sierpnia przebywała w województwie ciechanowskim inspekcja wojskowa, która badała funkcjonowanie instytucji obsługujących rolnictwo w okresie żniw. Zabraliśmy się z ekipą woskową do gminy Naruszewo, gdzie inspekcje prowadzili mjr Tadeusz Osiak i mjr Jan Wójcik.

Kiedy odwiedziliśmy gminę, żniwa już grubo przekraczały półmetek. Nic więc dziwnego, że pierwsze kroki skierowała inspekcja do SKR. Na placu ZUM w Skwarach, gdzie jednocześnie mieści się dyrekcja SKR, stoją ustawione w rzędzie cztery kombajny. Przy jednym z nich Włodzimierz Rajczak majstruje przy skrzyni biegów. Zapytany odparł, że to drobna usterka i sam ją usunie. Ani na placu, ani w biurowcu nie zastaliśmy żadnego rolnika. Nikt nie czekał na kombajn, nie było zgłaszających pretensji...

Czyżby miało to świadczyć o dobrej i odpowiednio zorganizowanej pracy SKR? Później, po rozmowie z rolnikami w polu dowiedzieliśmy się, że generalnie SKR ze swoich obowiązków wywiązuje się dobrze. Skargi na złą jakość usług byty sporadyczne.

Wojskowa inspekcja interesowała się również funkcjonowaniem placówek handlowych. Odwiedzamy sklep spożywczy w Kozarzewie. Sprzedawca wśród pustych półek. Oranżadę miał... 10 dni temu. Herbaty i kawy zbożowej nie było od dawna. Makaronu, musztardy, zapałek również. Masło na kartki realizowane jest zaledwie w 50 proc. Niedbalstwo sprzedawcy, czy brak w hurtowni?

TC nr 17 z 1982 r.

Słodki gigant rusza

– Buraczarnia i wapniarnia – po rozruchu. 80 procent urządzeń zainstalowanych w budynku głównym – gotowych do uruchomienia. 7 września – ruszają turbiny. Do 10 września planujemy przeprowadzić wszystkie próby wodne i usunąć ewentualne usterki. Jeśli tempo prac nie spadnie, uważam, że w połowie października powinniśmy rozpocząć próbny rozruch – tak w ostatnich dniach sierpnia dyrektor cukrowni „Glinojeck" w budowie, Bronisław Kędzior, informował członków Sekretariatu KW PZPR w Płocku i Ciechanowie.

Nie pierwsza to wizyta najwyższych władz politycznych obu województw na budowie. Towarzyszą jej od początku. Byli w krytycznych dniach styczniowej awarii zbiornika z melasem, są dziś, gdy cukrowniczy gigant idzie w ruch. Nic w tym dziwnego. Wszak to największa inwestycja w województwie ciechanowskim, największa w płockim przedsiębiorstwie „Cukrownie Mazowieckie".

TC nr 40 z 1985 r.

Moc instrukcji

Czy ta wiadomość zelektryzowała Polskę? Chyba tak. Jeszcze w czerwcu Episkopat wystąpił do rządu o przywrócenie religii do szkół. 27 czerwca odbyło się posiedzenie Komisji Wspólnej Rządu i Episkopatu. Strony oczywiście porozumiały się i Polska Agencja Prasowa ogłosiła stosowny komunikat. Nastąpiły jeszcze robocze rozmowy, potem zapadła decyzja. Odpowiednia instrukcja trafiła do szkół. I zaczęło się.

– Instrukcja została narzucona podobnie jak ustawa z sześćdziesiątego pierwszego roku rugująca ze szkół lekcje religii — dyskutowano. Jest ona dziełem enigmatycznego tworu pod nazwą podkomisja Komisji Wspólnej. Nie były i nie są bliżej znane kompetencje tego ciała, choć jego wszechmoc okazała się zaiste zdumiewająca.

Można wysuwać różne argumenty. Najważniejszy jest jednak ten, że podejmując decyzję nieomal z dnia na dzień, anonimowi autorzy tej instrukcji potrafili zaskoczyć i zignorować wszystkich najbardziej zainteresowanych: uczniów, rodziców, nauczycieli. Jeszcze w czerwcu tego roku 59 proc. respondentów Ośrodka Badania Opinii Publicznej, a badania przeprowadzono na reprezentatywnej grupie społecznej powyżej 15 lat, opowiedziało się za nauczaniem religii poza szkołą: wśród uczniów szkół średnich było za tym 80 proc.

TC nr 40 z 1990 r.

Ciechanowskiej izby rolniczej nie będzie

29 września w naszym województwie, podobnie jak w 40 innych, odbyły się wybory do Walnego Zgromadzenia Izby Rolniczej – organizacji skupiającej producentów rolnych.

W Ciechanowskiem taka Izba nie powstanie. Do wzięcia udziału w wyborach uprawnionych było 74.121 osób. Do urn wyborczych poszło jednak zaledwie 10.965 osób, czyli 14.8 proc, ogółu uprawnionych. Różnice w wyborczych zachowaniach mieszkańców poszczególnych rejonów województwa były bardzo duże. Największą frekwencję zanotowano w gm. Szreńsk –37.7 proc, i gm. Rybno – 35 proc. Najmniej zaś ludzi poszło do urn wyborczych w gm. Lipowiec – 4,7 proc. oraz gminie miejskiej Ciechanów – 4,8 proc.

Ciechanowska Izba Rolnicza nie powstanie. Dlatego, że zgodnie z ustawą Izbę Rolniczą można utworzyć, gdy w wyborach do jej Walnego Zgromadzenia weźmie udział co najmniej 20 proc, uprawnionych.

TC nr 40 z 1996 r.

Za karę do Ciechanowa

W Ciechanowie tworzona jest specjalna kompania karna, w której służbę odbywać będą żołnierze Wojska Polskiego mający kłopoty z dyscypliną wojskową i przestrzeganiem prawa.

Według oficjalnej terminologii wojskowej nazywać się będzie Wojskowym Ośrodkiem Wykonywania Kary Ograniczenia Wolności.

Trafią doń notorycznie łamiący dyscyplinę wojskową żołnierze zasadniczej służby wojskowej, wobec których sąd orzeknie karę ograniczenia wolności Z katalogu przewinień, których popełnienie grozi przeniesieniem do kompanii karnej, można wymienić m.in. znęcanie się nad „kotami" lub podwładnymi, samowolne opuszczenie koszar na dłuższy czas, pobicie przełożonego.

TC nr 40 z 1999 r.

Tygodnik ciechanowski tygodnikciechanowski.pl
Tygodnik gazeta mławska tygodnikciechanowski.pl
tygodnik DZIAŁDOWSKI tygodnikciechanowski.pl
tygodnik PRZASNYSKI tygodnikciechanowski.pl
tygodnik MAKOWSKI tygodnikciechanowski.pl
Tygodnik mazowiecki tygodnikciechanowski.pl

Adres redakcji:
06-400 Ciechanów, ul. Ściegiennego 2

Telefony:
sekretariat, red. naczelny:
23 672 34 02

redaktor prowadzący:
23 673 93 63

księgowość:
23 673 93 65

Poczta elektroniczna:
tc@tygodnikciechanowski.pl
sekretariat@tygodnikciechanowski.pl

Redakcja:
redaktor naczelny – Ryszard Marut;
red. prowadzący – Marek Żbikowski.

Zespół:
Walerian Dziczkiewicz,
Krzysztof Jakubowski,
Klaudia Kujawa,
Radosław Kowalski,
Radosław Marut,
Katarzyna Olszewska

Współpraca:
Krzysztof Bieńkowski, Grażyna Czerwińska, Marek Gierlach, Mirosław Hajnos, Daniel Kortlan, Zenon Lewandowski, Paweł Słupski, Ewa Stangrodzka, Leszek Zygner, Janusz Zalewski, Marcin Stachelski

Ogłoszenia:
kierownik biura – Anna Dąbrowska

tel.: 23 672 44 96
23 672 26 55
ogloszenia@tygodnikciechanowski.pl
anna.dabrowska@
tygodnikciechanowski.pl

Redakcja graficzna:
Robert Przybyszewski

Dział promocji i kolportażu:
Radosław Marut
tel. 23 672 34 02
promocja@tygodnikciechanowski.pl

Prenumerata:
Poczta Polska
i u listonoszy,
ePrasa.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń

Ciech-Press

Wydawca: Spółdzielnia Pracy CIECH-PRESS, 06-400 Ciechanów, ul. Ściegiennego 2, tel. 23 672 34 02
Druk: GRUPA WM Sp. z o. o. 10-364 Olsztyn, ul. Tracka 7
Ciech-Press jest członkiem Izby Wydawców Prasy

eprasa.pl 3490d73b59



REWERS

KON-tekst

Wysoki urząd dla Szymona Hołowni

W ubiegłym tygodniu cała Polska z zapartym tchem kibicowała Szymonowi Hołowni w jego staraniach w znalezieniu godnej pracy. Pan marszałek Sejmu kończy właśnie swoją działalność na tym wysokim stanowisku, żadne inne zajęcie w kraju go nie zadowala, więc od dłuższego czasu rozgląda się za pracą po całym świecie. I upatrzył sobie posadę w Organizacji Narodów Zjednoczonych - Wysokiego Komisarza ds. Uchodźców, za ponad 50 tys. zł miesięcznie. W tej sprawie wyprawił się nawet osobiście (ale służbowo!) za ocean do szefa tej organizacji, Antonio Guterresa zabierając z sobą CV. Jak sądzę – obszerne, z pełną listą sukcesów.

Nie znamy jeszcze wyniku tej rozmowy, nie wiemy czy sekretarz ONZ zachwycił się osobowością, kompetencjami oraz osobistymi przymiotami mister Hołowni, i czy wybierze go spośród wielu kandydatów. Nie wiem czy wypada skromnemu felietoniście przestrzegać taką osobistość, jak sekretarz generalny ONZ, ale będąc na jego miejscu poważnie bym się zastanowił…

Bo co zostawia on po sobie w Polsce, w Polsce 2050, generalnie w przestrzeni polityczno- społecznej w kraju nad Wisłą? Wiadomo – funkcji marszałka Sejmu już nie będzie mógł sprawować, mimo, że kadencja trwa 4 lata. Ale wcześniej, w ramach koalicji rządowej P2050 i Lewica podzielą się tą kadencją po połowie; Hołownię zastąpi już z końcem października Włodzimierz Czarzasty.

Hołownia traci kilka innych, prestiżowych stanowisk: prezesa swojej partii Polska 2050, którą się tak szczycił, współkierownictwo Trzeciej Drogi, mandat posła Sejmu, oraz być może stanowisko wicemarszałka sejmu lub wicepremiera, które by mu zaoferowano, gdyby łaskawie zechciał zostać w polityce krajowej.

Ale on traci o wiele więcej – twarz. Chociaż, tak szczerze mówiąc, ten proces utraty dobrego wizerunku trwał już od dłuższego czasu. To było choćby jego zachowanie w czasie kampanii prezydenckiej, w której atakował głównie Rafała Trzaskowskiego (wielu uważa, że przyczynił się do przegranej tego kandydata), potem były zaskakujące nocne kontakty z Jarosławem Kaczyńskim i innymi posłami „szemranymi" spod znaku PiS, a na koniec - głosowanie w sejmie wbrew ustaleniom koalicyjnym, ale po myśli PiS i prezydenta Nawrockiego.

Hołownia zaczął rozglądać się za ewakuacją z polskiej polityki, bo po druzgocącej, drugiej już porażce wyborczej prezydenckiej (zaledwie 5 proc. poparcia) uświadomił sobie, że o tym urzędzie nie ma co marzyć. Zostawia więc swoją partię, współpracowników, ludzi którzy mu zaufali i na jego karierę pracowali. Przecież ta partia była przez niego wymyślona i przedstawiana jako panaceum na polityczny dualizm PO – PiS. W rzeczywistości miała być, nie jako organizacja działająca dla dobra publicznego, ale jako zaplecze Hołowni do jego kampanii prezydenckiej. Kiedy to się nie udało, zainteresowanie partią pana Szymona spadło do zera. No może gdyby jeszcze został na urzędzie marszałka przez dwa lata, to jakoś by to przeżył... Ale niższe stanowiska to nie dla niego. Kończący swoją karierę marszałek będzie się mi kojarzył jako człowiek z wielkim ego, mistrz lansu i autopromocji. Niestety ostatnie miesiące to był ciągły zjazd w dół. Zbierał wielkie zasłużone cięgi zarówno ze strony swojego zaplecza (P2050), sprzymierzeńców (PSL), koalicjantów (PO i Lewica), nie oszczędzała go też opozycja.

W pożegnalnym „liście do partii" Hołownia tak żali się i tłumaczy ze swojego postępowania: „Po całym tym szambie, przez które przeszedłem radość daje myśl, że mógłbym znów znaleźć się tam, gdzie można znów skupić się na języku, który znam z mojego „poprzedniego" życia, a który rozumie każdy człowiek, niezależnie od poglądów, wyznania, języka, czy koloru skóry: języka chleba, opatrunku, przytulenia, nadziei".

W swoim stylu- wiele słów, ale żadnej autorefleksji, przeprosin skierowanych w stronę członków P2050, a szczególnie posłów z tego ugrupowania i członków rządu, którzy pozostawieni zostali na pastwę… Donalda Tuska, którego podobno Hołownia nie cierpiał, co najmniej tak samo jak Jarosław Kaczyński.

RYSZARD MARUT

PS Na wstępie felietonu oczywiście zażartowałem sobie, że cały kraj wstrzymał oddech obserwując boje pana Hołowni w znalezieniu dla siebie odpowiednio wysokiego stanowiska. Na szczęście Polacy mają wiele innych, ciekawych zajęć. Ot, choćby urodzaj grzybów...

REWERS



Kroniki ziemi ciechanowskiej

Poradnik bezpieczeństwa

KRESKĄ HAJNOSA



Zaprawdę powiadam wam, trudne czasy na ciechanowskiej ziemi ode roku pańskiego przyszłego. Kryzys nadchodzi niechybnie, jakiem nie widzieli za żywota naszego. Czas to zaiste trudu i znoju i o przetrwanie boju straszliwego. Dnia pańskiego każdego. Kiedy ostatni słońca promień za horyzontem się skryje, a nieboskłon księżyc jeno oświetli, nie obaczym my trunku złocistego, ni okowity srebrzystej, ni inszej strawy płynnej, co takoż dla ciała, jako i dla duszy miła. Nie nacieszym oczu napitków kolorami tęczy, nie ogrzejem żołądków, ni gardeł, kiedy wiater smaga we zimowej porze, nie poczujem kopa ode prądu kapki. W zapomnienie promile odejdą. Zgubieni my.

Cóż tedy począć? Jako żywot wieść na tym łez padole? Cóż wątroby nasze zaskoczone na dictum takowe? Zali odwodnim się natenczas? Człek wszak nie wielbłąd przecie. Jakież czyny przedsięwziąć tedy, coby wobec trwogi takowej godnie stanąć? Zaprawdę powiadam wam, jest rada. Ewakuacyi chlebak mieć nam trzeba.

Zaiste, każden sarmata cnotą takową wykazać się winien, coby na godzinę czarną zapasy posiadać. Ode tegoż wszak żywot jego zależy i przetrwania nadzieje, coby próżne nie były, kiedy przyjdzie próby czas. Każden sarmata przezorny, ubezpieczony być winien, coby się ze we nocniku prawicą nie zbudzić. Zaprawdę, ostatni to dzwon we kościele bije, coby zapasy owe zbierać.

Jeno cóż we chlebaku takowym znaleźć się winno? Wino winno, a jakże! I miód pitny winien, i woda ognista, i trunki i napitki wszelakie rozmaite, we smakach i kolorach różnorakich, coby potrzebom różnym schlebiać i coby nie zbrakło we potrzebie największej. Ekwipunek to wszak podstawowy, co beze niego ani rusz, ni w tę, ni we w tę. Zali wszystko to?

Ano nie wszystko, albowiem coby spożywać w spokoju, chlebak zacnie wyposażyć trzeba. Strawy też nie wadzi mieć, coby zakąska była. Uważać nam jednak trzeba, coby strawa owa ku spożyciu zdatna była przeze czas długi. Cóż jeszcze? Szaty na zmianę, gdyby nam się, nie daj Boże, wylało (Tfu! Na psa urok!). Świecę jakowąś, co się batarejką zowie, coby we chlebaka zakamarkach ciemnych każden trunek przede świtem znaleźć. Multiwihajster jakowyś, coby trunki otwierać, li strawy ukroić, a i wrogom odpór dać, co im naszych trunków spożycie miłe. Radyo, coby komunikatów nasłuchiwać, iże prohibicyi kres nastał. Śpiwór, gdybym we boju ciężkim ze trunkiem polegli. Higieniczne środki, gdybym we boju ciężkim ze trunkiem polegli, acz we inszy sposób. Apteczka, gdy pokuty czas nadejdzie dnia następnego. A i busola przydać się raczy, a ze papirusem naszym osobistym wespół i dukatów sakwą, kiedy we ostateczności karczmy ratunkowej szukać przyjdzie.

Zaprawdę powiadam wam, zacny chlebak rzyć wam uratuje. Wiary tedy po temu nie dawajcie, kiedy prawią wam, iże trwogi nie ma. Jest ci ona, li nie ma, lepiej wszak chlebak mieć, a nie użyć, niźli nie mieć, kiedy potrzeba. Czas jeszcze się ostał, coby chlebak uczynić, acz niewiele ci go natenczas. Trzy jeno miesiące jeszcze żywota znośnego. Miesiąca pierwszego roku pańskiego przyszłego nic już być nie raczy takoż, jako natenczas. Nie masz odwrotu, albowiem tako napisano we piśmie.

Zaprawdę próba to dla nas. Niejeden sarmata we boju owym ran dozna, niejeden we boju polegnie. Jeno każdego kryzysu kres wszak nadejdzie, a co nas ubić nie raczy, mocnymi nas uczyni. Sarmaty nic nie złamie.

We najgorszem razie abstynentami się ostaniem.

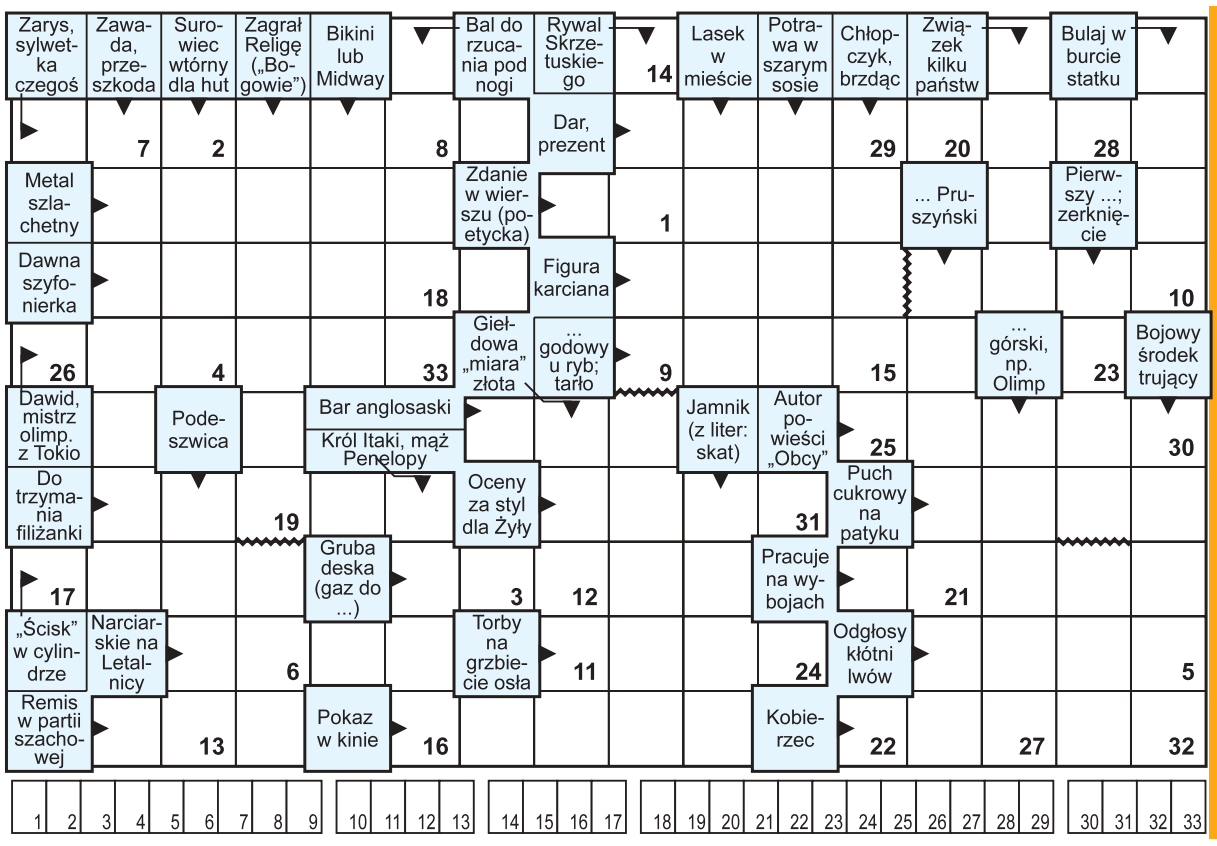
RADEKtor

Krzyżówka nr 40

Litery z ponumerowanych pól utworzą hasło stanowiące rozwiązanie krzyżówki. Samo hasło należy nadesłać w terminie 10 dni od daty ukazania się numeru pod adresem: „Tygodnik Ciechanowski", ul. Ściegiennego 2, 06-400 Ciechanów. Na kartce pocztowej prosimy nakleić numer krzyżówki wycięty z gazety.

Rozwiązanie krzyżówki można także przysłać pocztą elektroniczną na adres: **sekretariat@tygodnikciechanowski.pl**. W tytule maila należy wpisać numer krzyżówki, natomiast rozwiązanie oraz imię i nazwisko w treści wiadomości. Wśród autorów prawidłowych rozwiązań rozlosujemy nagrody książkowe (do odebrania w redakcji).

Rozwiązanie krzyżówki nr 38: Nie patrz na datek, ale na serce. Nagrody wylosowali: Dorota Skowrońska, Przemysław Prekiel, Jan Komenda.



eprasa.pl 3490d73b59